



GAZETA Jarocińska

JARACZEWO

Mają 7 mln kredytu, wezmą jeszcze 2 mln

► s. 10

Nr 43 (1254) 24 października 2014

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

ZDAĆ „PRAWKO” za pierwszym razem



Który ośrodek szkolenia kierowców ma największą zdawalność, a gdzie wypada to najgorzej

Czytaj ► s. 8-9

Ślub pod włoskim niebem

► s. 7m

KOTLIN

Sołtysi chcą rządzić gminą

► s. 16

NOWE MIASTO

W blokach wypatrują gazu

► s. 19

ŻERKÓW

Sto złotych mniej dla nauczycieli

► s. 7

Nie ustąpiła pierwszeństwa, straciła prawo jazdy

► s. 4



Fot. Adam Majewski

Drzew jeszcze nie wycięli, są kolejne wypadki

► s. 4



Fot. Stanisław Dziubiński

ZDROWIE

Kije na cholesterol

► s. 19m

Wybudują komendę, powiększy się Jarocin

► s. 15

Szpital sprzedaje działki w centrum miasta

► s. 13

9 771230 851403

Czas partyjnych fachowców

Kampania wyborcza w toku. W Jarocinie wygląda to jak wielkie targi pośrednictwa pracy. Zwłaszcza w przypadku ekip związanych z byłym (Adamem Pawlickim) lub aktualnym burmistrzem (Stanisławem Martuzalskim). W grę wchodzi oczywiście posady z samorządowego rozdania, głównie te dobrze płatne i kierownicze. Oficjalnie o pracę ubiega się tylko kandydat na burmistrza czy starostę, ale na spotkaniach i listach wyborczych otaczają go aktualni lub byli urzędnicy, dyrektorzy i prezesi spółek. Ewentualnie ich zapobiegliwi rodzice. Sami „partyjni” fachowcy.

Wierność i przynależność do układu politycznego stały się w Jarocinie ważnymi, a często głównymi cechami uczestników konkursów na samorządowe posady. Szczególnie jaskrawo uwidoczniło się to w trakcie ostatniej kadencji w powiecie (starosta Mikołaj Szymczak i wicestarosta Mirosław Drzazga). Tam doszedł do władzy wygłodzony politycznie PiS i Ziemia Jarocińska, której zasłużonych, prominentnych działaczy zaczął wkrótce wycinać ze stanowisk nowy burmistrz



ALEKSANDRA PILARCZYK
redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”

Martuzalski. Starostwo wszystkich wygnańców szukających posady nie było w stanie zagospodarować. A co tu dopiero mówić o jakichś „bezparyjnych fachowcach”?

Zatrudnianie ludzi z układu powoduje, że przy zmianie władzy dochodzi do coraz to większych czystek. Urzędnicy, dyrektorzy i prezesi, zamiast zachować bezstronność, zapisują się do ugrupowań swoich szefów i prowadzą im kampanię wyborczą, a w razie przegranej - wylatują z pracy. Zmiana zasad wybierania radnych w gminie (jednomandatowe okręgi), w której to głosujemy na konkretnego kandydata z naszego terenu, mogłaby wpłynąć na wyeliminowanie takich praktyk. Są jednak jeszcze „partyjne” listy do rady powiatu. Tam targi pracy trwają w najlepsze. Nie wolno oczywiście wrzucać wszystkich do jednego worka, bo wśród kandydatów są przecież ludzie bezinteresowni, ale ilu ich jest, okaże się po wyborach.

Na wszelki wypadek przed głosowaniem przejrzyjmy listy, żebyśmy wiedzieli, komu ewentualnie załatwiamy robotę.

NASZE SONDY

Czy nauczyciele i dyrektorzy publicznych szkół powinni dostawać nagrody?

62%
NIE

31,9%
TAK

6,1%
NIE OBCHODZI MNIE TO

Oddano 508 głosów

jarocinska.pl

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 14 do 20 października

- **Szwaczka** - Jamiks Kids Fashion Sp. z o. o. sp. k. Jarocin
- **Operator maszyn CNC** - Agro-Techma Dorota Piszczor Koźmin Wilk.
- **Wagowa** - Zakład Przemysłu Mięsnego "Biernacki" Sp. z o. o. Golina
- **Kierowca, przedstawiciel handlowy, pracownik biurowy** - „Gastromax” Sebastian Głowacki Jarocin
- **Pakowacz** - Beata Ratajczak BRBIO Kobylin (miejsce pracy: Golina)
- **Elektromonter zakładowy** - Wytwórnia Mozaiki Osiewicz Sp. z o. o. Spółka Komandytowa
- **Pracownik fizyczny** - na prośbę pracodawcy oferta zamknięta - niezawierająca danych umożliwiających identyfikację pracodawcy, kontakt tel. 608-344-141
- **Pracownik fizyczny (osoba z orzeczeniem o niepełnosprawności)** - Świat Ori Jarocin
- **Monter systemów alarmowych, sieci komputerowych, telewizji dozorowej: elektryk/elektromonter** - Przedsiębiorstwo Handlowo-Ustługowe Robert Grześkowiak Jarocin

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM



(dane orientacyjne z PUP Jarocin z okresu od 10 do 16 października)

Oprac. (ann)

Z PRZYMRUŻENIEM OKA...

LAS VEGAS W ŻERNIKACH

- Restauracje, bary, hotele, banki - wszystko w Żernikach. Prawdziwe Las Vegas - stwierdzili z podziwem żerkowscy radni na jednym z ostatnich posiedzeń.

Samorządowcy analizowali właśnie zmiany w planie zagospodarowania gminy Żerków, kiedy radna Maria Sołtysiak stwierdziła: - Żerniki są najbo-

gatsze. - W co? - zapytał sołtys i radny Janusz Szóstek. - We wszystko - odpowiedział Bogdan Bożejewicz. Rzeczywistość jednak jest chyba nieco mniej różowa. Okazało się bowiem, że autorzy dokumentu pomylili Żerniki z Żerkowem, co wywołało ogólne rozbawienie wśród radnych.



ZŁOTA ELEGANCJA NA KONIEC KADENCJI

Kończąca się kadencja sprzyja wyjątkowej elegancji. Żerkowscy radni po ostatnim posiedzeniu mieli mieć zrobione pamiątkowe zdjęcie, dlatego bardzo zadbał o swój wygląd. Szczególną uwagę zwracały panie w czerwonych zakietach - radna Barbara Urbańska i skarbniczka Bronisława Rogacka. Gustownie i pod kolor ubrał się radny Piotr Tomczak, który postawił na błękit marynarki i butów.

Niemniej ważne były akcesoria. Okazało się, że Barbara Urbańska

i Jan Barański gustują w złocie. Wiceprzewodnicząca postugiwała się eleganckim długopisem w tym kolorze. Z kolei na ręce Jana Barańskiego błyszczał okazały zegarek. Tak swoją drogą; ciekawe, czy jego wartość kwalifikuje się do wpisania do oświadczenia majątkowego. Jeśli tak, to lepiej, żeby radny z Dobieszczyzny o tym nie zapomnieli i uniknął kłopotów, jakie z powodu niewypisanego zegarka miałby minister infrastruktury Sławomir Nowak.



Radny karcil wójta jeszcze przed przypięciem medalu

WÓJCIE GŁOŚNIEJ

Wójt Kotlina Mirosław Paterczyk nie mówi zbyt głośno. W czasie składania życzeń jubilatowi z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego również nie wysłał swoich strun głosowych. - Tylko wójcie głośniej, bo my już za dobrze nie słyszymy - skarcił wójt gminy Bogdan Pacholak, radny i szczęśliwy jubilat w jednej osobie.

- Słuszna uwaga - wtórował Czesław Moch, przewodniczący Rady Gminy Kotlin.

Wójt roześmiał się, ale zaczął mówić głośniej.

RADNY NIE JEST WIELBŁĄDEM Z SLD

„Ja ludziom tłumaczył się nie będę, że nie jestem wielbłądem czy innym członkiem sld” - to końcowy fragment sms-a, który napisał do jednej z dziennikarek „Gazety Jarocińskiej” radny powiatowy Marian Matkowski. Radny musiał być zdesperowany, bo wiadomość wysłał w niedzielne popołudnie.

Matkowski domagał się zamieszczenia w gazecie sprostowania. Drogą sms-ową zakomunikował stanowczo, że nie jest członkiem Sojuszu Lewicy Demokratycznej

i nie zamierza się z tego tłumaczyć.

W 41. numerze „Gazety” ukazał się artykuł „Diamentowa „dziesiątka”, potem długo, długo nic... i opozycja”. Podaliśmy w nim, jakie komitety wyborcze reprezentują w radzie powiatu poszczególni radni. W przypadku Mariana Matkowskiego był to Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Z wyjaśnień radnego wynika, że startował w wyborach tylko pod szyldem SLD na podstawie porozumienia z Unią Pracy, której jest członkiem.



Fort. B. Nawrocki



Fort. Anna Kocina / Tytuł

ZAGADKA DLA RADNEJ

- Zgadnij, Ala, co ja tutaj mam? - zdaje się mówić dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Nowym Mieście do radnej Alicji Kryszak.

jarocinska.pl

► KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

PYTANIA DO KANDYDATÓW na burmistrza Jarocina

25 LAT
wolności

WYBORY SAMORZĄDOWE 2014

► Ile pieniędzy w przypadku zwycięstwa w wyborach zamierza Pani/Pan przeznaczyć na budowę ścieżek rowerowych w swojej gminie w ciągu najbliższych czterech lat i gdzie te ścieżki zostaną wybudowane?



► KWW Stanisław Martuzalski

W przyszłej kadencji Gmina Jarocin zainwestuje w drogi rowerowe około 10 mln złotych. Trwają prace nad koncepcją budowy nowych tras i modernizacji istniejących tak, aby w kolejnych latach połączyć siecią ścieżek rowerowych wszystkie główne miejscowości w gminie Jarocin. Projekt ma być gotowy w połowie grudnia, a od poniedziałku swoje uwagi do projektu będą mogli zgłaszać mieszkańcy, wypełniając ankietę. Trwa budowa pierwszego etapu ścieżki rowerowej Jarocin - Golina. Rozpoczęcie inwestycji to efekt rozmów i negocjacji Burmistrza Jarocina z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad



► KWW Ziemia Jarocińska Adam Pawlicki

„W 2014 r. radni Ziemi Jarocińskiej wprowadzili do budżetu gminy pieniądze na opracowanie dla całej gminy systemu dróg i ścieżek rowerowych, tak, aby rowerzysta mógł bezpiecznie poruszać się po mieście oraz dojechać do i z poszczególnych miejscowości. Planowane nowe ścieżki rowerowe: Jarocin - Golina, Jarocin - Wilkowyja, Jarocin - Tarce, Witaszyczki - Zakrzew - Prusy i Jarocin ul. Poznańska od stacji benzynowej do centrum. Razem to 22,8 km. Koszt budowy 1 km ścieżki to ok. 0,5 mln zł, czyli łącznie ok. 11,4 mln zł. Finansowanie: WRPO 2014+ (dotacja z UE), gmina, powiat, województwo, GDDKiA. Dodatkowo proponuję wyznaczenie tam, gdzie to możliwe pasów dla rowerów na istniejących ulicach i chodnikach.”



Jarociński Ruch Samorządowy

► KWW Jerzy Janusz Walczak

Parafrazując sentencję, rzekłbym: Wszystkie ścieżki prowadzą na rynek. To będzie w przyszłości rowerowe centrum, ale żeby do niego dojechać, najpierw proponuję połączenie istniejących ciągów rowerowych, a następnie ich rozbudowę na terenie gminy. Same ścieżki nie wystarczą, dlatego za zasadne uznaję utworzenie wypożyczalni rowerów, parkin-gów i punktów serwisowych. Doprowadzę do powstania międzygminnego porozumienia budowy szlaków i ścieżek rowerowych, co pozwoli aplikować o duże środki unijne. Ile to będzie kosztować? Wkład własny do projektu i dużo pracy, ale wiem, że warto!



► KWW PSL Katarzyna Szymkowiak

Istniejące ścieżki rowerowe nie zapewniają sprawnej komunikacji i bezpieczeństwa. Często krzyżują się z drogami publicznymi. Przykładem ścieżka do Mieszkowa - nowoczesna, dobrze oświetlona, można powiedzieć wzorcowa. Tylko w jaki sposób do niej bezpiecznie dojechać rowerem z centrum miasta unikając ruchliwej drogi nr 11. Moim pomysłem na poprawę w tym zakresie jest opracowanie Programu Budowy Ścieżek Rowerowych. Uważam, że w pierwszej kolejności powinno się wykonać kompleksowe opracowanie, w którym mieszkańcy znajdą odpowiedź, kiedy i gdzie budowana będzie ścieżka rowerowa. Na wzór istniejącego w Gminie Jarocin Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. (...) Wraz z Programem... konieczny jest plan finansowania całego przedsięwzięcia. Dziś trudno powiedzieć, czy kosztowałoby to 5 mln czy 15 mln złotych. (...)



► KWW PiS Janusz Krawiec

„Jarociniacy na rowery” Jako burmistrz będę wspierał budowę ścieżek rowerowych: Jarocin - Golina, w porozumieniu z poznańskim oddziałem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Na podstawie wcześniejszych kalkulacji budowa blisko 6-kilometrowego odcinka może kosztować około 2 mln zł. Jarocin - Żerków - Śmietów w porozumieniu z Samorządem Powiatowym i Gminą Żerków. Na podstawie wcześniejszych kalkulacji budowa blisko 6-kilometrowego odcinka może kosztować około 2 mln zł. Za również konieczne jak budowa nowych ścieżek rowerowych uważam potrzebę wytyczenia tras rowerowych, oznakowanie tych tras, wydanie informatora „Jarocin przyjazny rowerzystom” i budowę małej infrastruktury na trasach np. z wykorzystaniem „rockowego charakteru gminy” (...). (skróty od redakcji)

OGŁOSZENIE

palenie śmieci zabija i ...



grozi grzywną do **5 tysięcy zł**

Pamiętaj!

Niekontrolowany proces spalania śmieci prowadzi do przedostawania się do atmosfery związków nazywanych dioksynami i furanami związanymi z chorobami nowotworowymi. Dioksyny to najbardziej szkodliwe substancje, jakie zidentyfikowano w środowisku.

W trakcie spalania śmieci w domowych piecach i kotłowniach, w niskiej temperaturze (200-500°C) do atmosfery trafiają m.in.:

- dwutlenek siarki (SO₂), powodujący trudności z oddychaniem,
- tlenki azotu (NOx), mogący być przyczyną zapalenia płuc i bronchitu,
- tlenek węgla (CO) trujący dla ludzi i zwierząt. Wiąże czerwone ciała krwi, utrudniając transport tlenu. Oddziałuje także na centralny układ nerwowy.

Spalanie śmieci w domowych piecach kosztuje. Bardzo dużo...

Uszkadza instalacje i przewody kominowe. Jest niebezpieczne i grozi wysoką grzywną nawet do 5 tysięcy złotych.

Ulotka powstała w ramach kampanii informacyjnej finansowanej przez Gminę Jarocin.

JAROCIN
To miasto brzmi

WIEŚCI KRYMINALNE

W pijackim zwidzie wjechał do rowu

3,1 promila miał Marek J. z gm. Jarocin. W takim stanie wsiadł za kierownicę. Jazdę zakończył w rowie w Wilczyńcu. Do zdarzenia doszło w piątek wieczorem.

Jechali pod wpływem

0,7 promila alkoholu stwierdzono w organizmie Dawida N. z gm. Jarocin. Kierowcę opla zafiry sprawdzono w piątek wieczorem na krajowej „11” w Witaszycach.

16 października na ul. Poznańskiej w Kotlinie policjanci skontrolowali Emila S. z powiatu pleszewskiego. Jadący skuterem miał 1,8 promila.

Wypadł z zakrętu

W niedzielę w Noskowie doszło do kolizji na skrzyżowaniu ul. Koźmińskiej i Jarocińskiej. Jak ustaliła policja, mieszkaniec Ruska kierujący samochodem rover na skrzyżowaniu zbyt ostro wyszedł z zakrętu i uderzył w bok audi. Sprawca został ukarany mandatem.

Wjechał w zaparkowany samochód

16 października na ul. Jarocińskiej w Nowym Mieście doszło do nietypowego zdarzenia drogowego. Jak ustaliła średzka policja, kierujący renault megane nie dostosował prędkości do warunków ruchu i uderzył w prawidłowo zaparkowanego fiata ducato. W kraksie nikt nie ucierpiał. Sprawca kolizji, mieszkaniec Nowego Miasta, został ukarany mandatem.

Najeżdżał na rower

Tego samego dnia w Boguszynku kierowca auta osobowego najeżdżał na leżący na jezdni rower. Prowadzący pojazd został ukarany mandatem. Nie ustalono właściciela jednoślada.

400 zł za wymuszenie pierwszeństwa

15 października na ul. Szkolnej w Nowym Mieście kierowca opla astry nie udzielił pierwszeństwa jeżdżącemu fiatem seicento i doprowadził do zderzenia. Sprawca kraksy dostał mandat.

Kradź w sąsiednim powiecie

23-letni mieszkaniec powiatu jarocińskiego został zatrzymany przez średzkich policjantów. Funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna w okresie od początku września wchodził na teren jednego z gospodarstw w Witowie (gm. Krzykosy), skąd kradł części maszyn rolniczych, samochodowych oraz elementy metalowe znajdujące się na posesji. Straty oszacowano na ponad 3.000 złotych. Część łupu trafiła już do punktu skupu złomu, ale kryminalnym udało się odzyskać zrabowane przedmioty. Za dokonane kradzieże grozi mu kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Gotował zupę i zasnął

Straż pożarną, policję i pogotowie wezwano w niedzielę wieczorem do Cielczy. Zdenerwowana kobieta poinformowała straż pożarną, że jej były mąż zamknął się w piwnicy. Nie chciał jej otworzyć drzwi, a z pomieszczenia wydobywał się dym. Mieszkaneczka Cielczy podejrzewała, że mogło mu się coś stać. Na miejsce wezwano służby ratownicze. Mężczyzna zareagował na wołanie strażaków i otworzył drzwi. - Gotował zupę, zasnął, spaliło się i zaczęło się dymić - opisuje sierż. szałb. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie.

(era)

Skradł ponad 6 tysięcy z automatów do gier

32-latek uzbrojony w „łamacz” i impulsator do nabijania punktów na automatach okradał maszyny w dwóch lokalach na terenie gminy Jaraczewo. Łupem rabusia padło 6.200 zł.

Zgłoszenie o włamaniu do dwóch automatów z gramami w jednym z lokali w Jaraczewie policja otrzymała 12 października. Z informacji wynikało, że do kradzieży doszło w nocy 29 września. Jednak ujawnione to zostało dopiero 9 października po wizycie serwisanta. Funkcjonariusze przejrzyli nagranie z monitoringu znajdującego się wewnątrz lokalu. - Widać było na nim, jak do pomieszczenia z automatami do gier wchodzi dwóch mężczyzn. Jeden z nich najpierw „łamaczem” otwiera jedną maszynę, z której zabiera pieniądze w kwocie 3.500 zł, a chwilę później z torby wyciąga jakieś urządzenie, przykłada je do drugiej maszyny i nabija punkty. W ten sposób mężczyzna wzbogacił się o kolejne 1.500 zł - relacjonuje sierż. szałb. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Kryminalni ustalili, że podejrzewany o włamanie porusza się Audi A7 na pruszkowskich tablicach rejestracyjnych. - Mimo iż sprawca nie był właścicielem pojazdu,



udało się też ustalić, że porusza się nim 32-letni mężczyzna, mieszkaniec powiatu żagańskiego - dodaje policjantka.

W środę komenda otrzymała informację od obsługi innego z jaraczewskich lokali wyposażonych w automaty do gier, że przebywa w nim mężczyzna, który najprawdopodob-

niej kilka dni wcześniej, w tym samym lokalu, włamał się do automatów do gier. Podejrzewanego zatrzymali dzielnicowi. Mężczyzna miał przy sobie, ukryty pod czapką, impulsator do nabijania punktów na automatach, a tym samym generowania wysokich wygranych. Do Jaraczewa przyjechali kryminalni, którzy pracowali nad

sprawą. - Podczas przeszukania audi policjanci znaleźli w nim bilon o nominalach 5-złotowych, kolejny impulsator oraz łamacz. Kolejny impulsator został odnaleziony w miejscu zamieszkania zatrzymanego - informuje sierż. szałb. Agnieszka Zaworska.

Policjanci ustalili, że mężczyzna w ciągu niespełna dwóch tygodni trzykrotnie włamywał się do automatów do gier na terenie Jaraczewa, a jego łupem padło 6.200 zł. Impulsatory, którymi się posługiwał, zakupił od obywatela Armenii. Obokrajowiec nauczył go też obsługi tego urządzenia.

32-latek odpowie za dokonanie trzech włamań i usiłowanie jednego. Mężczyzna przyznał się do popełnienia przestępstw. W piątek prokuratura w Jarocinie zastosowała wobec mieszkańca powiatu żagańskiego dozór policji. Funkcjonariusze sprawdzają, czy mężczyzna nie dopuścił się podobnych przestępstw na terenie Polski. 32-latek miał już konflikt z prawem. (era)

KOLEJNE ZDERZENIA NA UL. SKRZYŻOWANIU UL. KOŚCIUSZKI I DĄBROWSKIEGO W JAROCINIE

Drzew jeszcze nie wycięli, są kolejne wypadki



27-latką trafiła z urazem kręgosłupa do szpitala, po tym jak w lagunę, którą podróżowała, uderzył kierujący fiatem stilo. W ciągu dwóch dni na feralnym skrzyżowaniu ulic

Kościuszki i Dąbrowskiego w Jarocinie doszło do dwóch kraks.

Pierwsza miała miejsce w piątek po południu. Jak ustaliła policja, 23-letnia mieszkanka Poznania kie-

rując samochodem marki Hyundai, poruszając się ulicą Kościuszki, nie ustąpiła pierwszeństwa jeżdżącemu oplem astrą ulicą Dąbrowskiego 30-letniej mieszkanki Jarocina. W kraksie nikt nie ucierpiał.

Dwa dni później na feralnym skrzyżowaniu doszło do wypadku. - Kierowca samochodu marki Fiat Stilo, wjeżdżając na skrzyżowanie, nie zastosował się do znaku „ustąp pierwszeństwa”, na którym w tym czasie znajdował się samochód renault laguna kierowany przez mieszkankę Koźmina Wielkopolskiego - relacjonuje sierż. szałb. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. W wyniku zderzenia obu pojazdów do szpitala w Jarocinie trafiła 27-letnia pasażerka laguny. Lekarze zdiagnozowali u niej obrażenia kręgosłupa. 46-letniemu mieszkańcowi powiatu szamotulskiego, za

rażące naruszenie przepisów prawa o ruchu drogowym i narażenie na utratę zdrowia innych uczestników ruchu drogowego, policjanci zatrzymali uprawnienia do kierowania. Mężczyzna będzie odpowiadał za spowodowanie wypadku drogowego. Kierujący pojazdami byli trzeźwi.

Dlaczego na skrzyżowaniu tak często dochodzi do wypadków? O sprawie pisaliśmy w poprzednim numerze „Gazety” w artykule pt. „Wytną drzewa, żeby nikt nie zginął”. Urzędnicy i policjanci mówili, że znak „ustąp pierwszeństwa” zasłaniają drzewa i zapowiadali, że wystąpią do starostwa powiatowego o zgodę na ich wycinkę. W poniedziałek Hubert Kujawa z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Jarocinie poinformował, że taki wniosek w minionym tygodniu został złożony. (era)

ZDERZENIE NA SKRZYŻOWANIU KRAJOWEJ „11” Z UL. WODNĄ W JAROCINIE

Nie ustąpiła pierwszeństwa, straciła prawo jazdy

32-letnia motoroweryzka trafiła do szpitala. Jadąca chevroletem nie ustąpiła jej pierwszeństwa przejazdu.

Do kraksy doszło na skrzyżowaniu krajowej „11” z ul. Wodną w Jarocinie. - Mieszkaneczka Jarocina wyjeżdżając chevroletem z ulicy Wodnej na ul. Wojska Polskiego nie ustąpiła pierwszeństwa jeżdżącemu motorowerem od strony

Pleszewa mieszkanki Witaszyc - mówi sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Jadąca jednośladem trafiła do szpitala. Na szczęście 32-latką nie odniosła poważnych obrażeń. Jarociniacy policjanci zatrzymali uprawnienia do kierowania pojazdami za wymuszenie pierwszeństwa. (era)



▶ PLEBISCYT „GAZETY JAROCIŃSKIEJ” - NAGRODA CO TYDZIEŃ

NAJPOPULARNIEJSZY
RADNY 2014

Ostatnia szansa na wygranie 100 zł

KOTLIN

Dariusz Józefiak
Czesław Moch
Bogdan Pacholak
Maciej Skowron
Czesław Smoliński
Jerzy Szymczak
Szczepan Szymczak
Włodzimierz Szymkowiak
Krzysztof Szyszka
Stefan Taczała
Miroslaw Twardowski
Jolanta Urbaniak
Radosław Wałkiewicz
Grzegorz Warmuz
Zdzisław Wodniczka

ŻERKÓW

Grzegorz Andraszak
Krzysztof Augustyniak
Jan Barański
Benedykt Bocian
Wincenty Bogaczyk
Bogdan Bożewicz
Barbara Królak
Zdzisław Paluszkiewicz
Wojciech Ras
Robert Rogacki
Maria Sołtysiak
Andrzej Stachowiak
Janusz Szóstek
Piotr Tomczak
Barbara Urbańska

JARACZEWO

Teresa Boińska
Marek Grobelny
Marian Grześkowiak
Edmund Kowalczyk
Jacek Kryszak
Teresa Magda
Roman Matuszak
Stefan Pawlak
Barbara Pielucha
Krzystian Piniewski
Roman Skrzypczak
Ilona Smolarek
Ignacy Stangret
Tomasz Twardowski
Zofia Wiśniewska

NOWE MIASTO

Ewa Andrzejewska
Marek Banaszak
Artur Borkowski
Janusz Janicki
Zofia Kędziora
Alicja Kryszak
Agnieszka Ławniczak
Wiesława Miśkiewicz
Marek Mrozinski
Jacek Nyczke
Mariusz Paszek
Wincenty Pawelczyk
Julia Rzepka
Juliusz Twardowski
Zenon Wojciechowski

JAROCIN

Rajmund Banaszyński
Józef Baumann
Mariusz Cyryjan
Lidia Czechak
Lechosława Dębska
Robert Kaźmierczak
Ryszard Kotodziej

Ireneusz Lamprecht
Danuta Maćkowiak
Marzena Michalak - Piękna
Zdzisława Pilarczyk
Marcin Pótrolniczak
Marek Przymusiński
Krzysztof Roszak

Andrzej Skrzypczak
Katarzyna Szymkowiak
Marek Tobolski
Jerzy Walczak
Grzegorz Wasielewski
Andrzej Weber
Bronisława Włodarczyk

POWIAT JAROCIŃSKI

Bogdan Bednarek
Hanna Czerniak
Miroslaw Drzazga
Andrzej Dworzynski
Kasper Ekert
Teodor Grobelny
Tomasz Kosiński

Jan Szczerbań
Rafał Trybek
Jerzy Wołski
Benedykt Wróbel
Julian Zegar

Już siedem osób wygrało 100 zł w naszym plebiscytcie na Najpopularniejszego Radnego Ziemi Jarocińskiej. Aby dać sobie szansę, trzeba zagłosować na swojego ulubieńca. Kupon konkursowy znajduje się obok.

W tym tygodniu główną nagrodę, czyli 100 zł wygrywają wspólnie Elżbieta i Włodzimierz Grzelakowie z Wilkowyi, którzy napisali identyczne uzasadnienie głosując na Jana Szczerbań. Swoją wyjątkowość tkwi w prostocie. Wykształcony, a nie wywyższający się. Zawsze służy pomocą, kompetentny, empatyczny, znający problemy zwykłych ludzi. W sytuacjach bez wyjścia on zawsze znajduje rozwiązanie. Niebywale ciepły, troskliwy, ujmujący szczerością i zaangażowaniem."

Spodobało nam się też uzasadnienie pana Józefa Kowańdego, który głosując na Edmunda Kowalczyka napisał: „Gdzie diabeł nie może, tam Edziu pomoże”. Ta propozycja jednak nie wygrała.

Oddano już ponad 200 głosów na siedemnastu radnych. Ciągłe prowadzi Edmund Kowalczyk z gminy Jaraczewo. Drugi jest Jacek Nyczke z Nowego Miasta, a trzecie miejsce zajmuje Danuta Maćkowiak (gm. Jarocin). Nadal najgorzej wygląda głosowanie na radnych z gminy Kotlin i powiatu jarocińskiego.

WYBIERZ, WYPEŁNIJ, WYGRAJ 100 ZŁ



Oddaję głos na:

IMIĘ I NAZWISKO RADNEGO

SAMORZĄD

UZASADNIENIE

DANE GŁOSUJĄCEGO

Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 833).

REGULAMIN

Co tydzień (do 24 października) publikujemy w gazecie kupon, na którym można wskazać ulubionego radnego oraz uzasadnić swój wybór. Każdego tygodnia nagradzamy najlepsze uzasadnienie. Kupon bez uzasadnień będą uwzględnione w plebiscytcie, ale nie mają szans na wygraną 100 zł. Kandydatem do tytułu Najpopularniejszego Radnego może być wyłącznie osoba pełniąca obecnie funkcję radnego gminy Jarocin, Jaraczewo, Kotlin, Żerków, Nowe Miasto lub powiatu jarocińskiego (patrz lista powyżej). Tytuł „najpopularniejszego” otrzyma jedna osoba z każdego wymienionego samorządu, ta, która uzyska najwięcej głosów. Głosować można wielokrotnie, pod warunkiem wpisania nazwiska kandydata na oryginalnym kuponie „Gazety”. Kandydat - radny, który zdobędzie największą ilość głosów, w nagrodę otrzyma podwójną darmową reklamę w „Gazecie” o wymiarach 98x181 mm. Kupon można składać w siedzibie redakcji „Gazety Jarocińskiej” (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a), w biurze ogłoszeń (Jarocin, ul. Rynek 21) oraz w punktach składania ogłoszeń drobnych w Jaraczewie (ul. Kaliska 4a), Kotlinie (ul. Rytmarkiewiczza 1g), Nowym Mieście (ul. Poznańska 40) i Żerkowie (Rynek 7).

OGŁOSZENIE

SPŁACONE ZADŁUŻENIE

W poprzednich latach zaciągnięto potężne kredyty, które trzeba teraz spłacać.

50
mln zł
spłaconego
zadłużenia

PARTYCYPACJA OBYWATELI

Uruchomiony budżet obywatelski i inicjatywa lokalna włączyły mieszkańców w proces podejmowania decyzji.

W 2014 roku
1
ponad
milion zł
w rękach
mieszkańców

OPŁATY LOKALNE

W 2014 roku w Gminie Jarocin nie wzrosły podatki oraz opłaty za wodę i ścieki, które PWiK sukcesywnie podnosił od 2005 roku.

Brak
podwyżek
podatków oraz cen
wody i ścieków

**INWESTYCJE DROGOWE I INFRASTRUKTURALNE**

Przez dwa lata zrealizowaliśmy wiele oczekiwanych inwestycji na łączną sumę ponad 40 milionów złotych. Za kadencji Burmistrza Stanisława Martuzalskiego powstało, aż 15 km dróg!

**KONIEC PREMII DLA PREZESÓW**

Prezesi gminnych spółek nie otrzymują już corocznych premii. Zupełnie inaczej wyglądało to w poprzednich kadencjach. Wówczas szefom miejskich spółek wypłacano astronomicznie wysokie nagrody. Łącznie od 2003 do 2010 roku przeznaczono na ten cel blisko 700 tys. zł ze środków publicznych!

**TANIA ADMINISTRACJA**

Jarocin wśród samorządów, które najmniej wydają na administrację! W „Rankingu - wydatki bieżące na administrację” dwutygodnika WSPÓLNOTA Gmina Jarocin zajęła piąte miejsce. Skończyły się czasy, gdy przyznawano ogromne nagrody dla współpracowników byłego burmistrza (w latach 2003 - 2011 wydano ponad 340 tys. zł na nagrody i podwyżki dla władz gminy).

Materiał sfinansowany ze środków KWW Stanisława Martuzalskiego

Wejdź na stronę www.stanislawmartuzalski.pl
i sprawdź ile dokonaliśmy przez ostatnie lata.

Wiem, co robić dalej.



Stanisław
MARTUZALSKI
Burmistrz Jarocina



▶ JAROCIN

Wyróżnionych ubyło, a pieniądze dostali większe

Burmistrz Stanisław Martuzalski z okazji Dnia Edukacji Narodowej nagrodził finansowo trzynastu dyrektorów placówek oświatowych i szesnastu nauczycieli. Na gratyfikacje przeznaczył z budżetu 79 tys. zł.

- To jest dla mnie wyjątkowa duma, że mogę zarządzać gminą, w której funkcjonuje oświata, a przede wszystkim ludzie. Bo przecież to wy jesteście państwo tą



Nagrodę od burmistrza otrzymał m.in. dyrektor Zespołu Szkół w Wilkowie Andrzej Dworzyński

▶ DYREKTORZY:

Agata Musioł (Szkoła Podstawowa nr 2 w Jarocinie), Aldona Kostro (Szkoła Podstawowa nr 4 w Jarocinie), Marlena Naklicka (Szkoła Podstawowa w Mieszkowie), Urszula Kowalczyk (Szkoła Podstawowa w Golinie), Andrzej Dworzyński (Zespół Szkół w Wilkowie), Henryk Zieliński (Gimnazjum nr 1 w Jarocinie), Sylwia Wyduba-Drańczuk (Gimnazjum w Witaszycach), Roman Przybylski (Zespół Szkół w Cielczy), Marek Durczak (Zespół Szkół nr 5 w Jarocinie), Beata Kotula (Publiczne Przedszkole nr 1 w Jarocinie), Eugenia Weber (Publiczne Przedszkole nr 2 w Jarocinie), Beata Majkowska (Publiczne Przedszkole nr 6 w Jarocinie), Agata Skowron (Publiczne Przedszkole w Witaszycach).

▶ NAUCZYCIELE:

Małgorzata Szczepaniak (Zespół Szkół w Cielczy), Grażyna Skrzypek (Szkoła Podstawowa w Mieszkowie), Maria Majer (Szkoła Podstawowa nr 2 w Jarocinie), Magdalena Matysiak (Szkoła Podstawowa nr 2 w Jarocinie), Elżbieta Markiewicz (Szkoła Podstawowa nr 4 w Jarocinie), Grażyna Małgowska (Szkoła Podstawowa w Witaszycach), Marcin Szymkowiak (Zespół Szkół nr 5 w Jarocinie), Krystyna Kaczmarek (Zespół Szkół w Wilkowie), Elżbieta Kuderczak (Zespół Szkół nr 3 w Jarocinie, Gimnazjum nr 3 w Jarocinie), Sławomir Zaworski (Gimnazjum w Witaszycach), Jolanta Pawlak (Gimnazjum nr 1 w Jarocinie), Wiesława Kaczmarek (Gimnazjum nr 1 w Jarocinie), Katarzyna Stróżyk (Zespół Szkół nr 5 w Jarocinie), Anna Mazurkiewicz (Zespół Szkół nr 5 w Jarocinie), Anna Rutecka (Przedszkole nr 6 w Jarocinie), Hanna Walczak (Publiczne Przedszkole w Witaszycach).

najważniejszą częścią oświaty - zwrócił się do nauczycieli burmistrz, który wręczył wyróżnienia w sali sesyjnej ratusza.

Nagrody otrzymało łącznie 29 osób. Przeznaczono na nie o 12 tys. zł więcej niż przed rokiem, choć wyróżnionych było mniej. Za osiągnięcia dydaktyczno-naukowe i opiekuńcze każdy dostał od 2.500 do 3.000 zł brutto.

(igi)

▶ ŻERKÓW

Sto złotych mniej dla nauczycieli

Burmistrz Żerkowa Jacek Jędraszczak przyznał nagrody z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Przeznaczył na ten cel 12.900 zł - o 100 zł mniej niż w roku ubiegłym.

Wśród nagrodzonych nie ma ani jednego nauczyciela. Gratyfikacje trafiły do szefów

gminnych placówek oświatowych. - Jest taka zasada, że burmistrz nagradza kierowników jednostek, a oni ze swojego budżetu nagradzają nauczycieli, z którymi pracują - uzasadnia Jacek Jędraszczak. W elitarnym gronie znalazła się również dyrektorka żerkowskiego

przedszkola Krystyna Hałas oraz Małgorzata Karcz - do września tego roku wicedyrektorka Szkoły Podstawowej w Żerkowie.

Najwyższe nagrody otrzymali szefowie największych placówek: Henryk Marciniak, dyrektor żerkowskiego gimna-

zjum oraz Alina Kasprzak, dyrektorka podstawówki w Żerkowie.

Wręczenie gratyfikacji odbyło się w urzędzie na - jak to burmistrz nazwał - „roboczym spotkaniu”.

(ann)

Nagrody* z okazji Dnia Nauczyciela przyznane przez burmistrza Żerkowa

ALINA KASPRZAK - SP Żerków	2.300 zł
MAŁGORZATA KARZ - SP Żerków	1.400 zł
MARIOLA ZAWAL - SP Komorze Przyb.	2.000 zł
EWA JANICKA - SP Chrzan	1.500 zł
DANUTA WILAK - SP Dobieszczynna	1.900 zł
HENRYK MARCINIAK - Gimnazjum Żerków	2.300 zł
KRYSTYNA HAŁAS - Przedszkole Publiczne Żerków	1.500 zł

* kwoty brutto

▶ JARACZEWO

Od półtora do dwóch i pół tysiąca

Wójt gminy Jaraczewo z przedstawicielami organu prowadzącego szkoły przyznali pedagogom nagrody w czterech kategoriach. Za pracę włożoną w realizację projektu „Kurs na Jaraczewo - wyrównywanie



Nagrodzeni pedagodzy wraz z wójtem gminy Jaraczewo Dariuszem Strugałą

Fot. GZEAS w Jaraczewie

szans uczniów i uczennic” zostali wyróżnieni: Elżbieta Kasprzak, Ewa Kardach, Zbigniew Jarus, Sławomir Podeszwa, Jarosław Podkówka, Helena Jakrzewska oraz Monika Podlewska. Jacka Krawczyka nagrodzono

za osiągnięcia w szkolnych zawodach sportowych i pracę społeczną włożoną w organizację i rozwój sportu szkolnego w gminie Jaraczewo. Wkład pracy w organizację wypoczynku letniego dla uczniów gminy doceniono

u Arlety Andrzejczak, Romany Mazur i Jolanty Borowskiej. Małgorzata Barańska, Dorota Jakubowska, Paweł Kistowski i Liliana Podeszwa zostali nagrodzeni za osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opie-

kuńczej.

Łącznie na nagrody przeznaczono w tym roku 32 tys. zł. Ich wysokość wynosiła od 1,5 tys. do 2,5 tys. zł brutto.

(seb)

OGŁOSZENIE



W ZWIĄZKU Z FAKTEM, IŻ JAROCIŃSKIE SLD POD PRZEWODNICTWEM MIKOŁAJA KOSTKI NIE DOTRZYMUJE UMOWY KOALICYJNEJ ZAWARTEJ Z UNIĄ PRACY NA POZIOMIE KRAJOWYM I WOJEWÓDZKIM, NA LISTACH KOALICYJNEGO KOMITETU WYBORCZEGO SLD LEWICA RAZEM W POWIECIE JAROCIŃSKIM NIE MA CZŁONKÓW UNII PRACY.

MARIAN MATKOWSKI radny powiatu jarocińskiego

KRAJOWY RZECZNIK DISCYPLINARNY Unii Pracy

▶ **NOWE MIASTO****Nagrody dla kobiet**

18.400 zł - tyle wydane zostało z budżetu gminy na nagrody dla 7 nauczycieli i jednej dyrektorki.

Po 2.300 zł brutto otrzymali od wójta nauczyciele z Kolniczek, Boguszyna, Nowego Miasta oraz Chocicz i Kłęki. Nagrodę odebrała też, jako jedyna szefowa placówki oświatowej, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Kolniczkach, Barbara Łukaszyk, która od niedawna pełni swoją funkcję. - *Sprawnie weszła w dyrektorowanie. Dobrze sobie radzi w szkole, zasłużyła sobie. Dyrektorką jest przeszło rok. Jest też wieloletnim nauczycielem, z doświadczeniem - tłumaczy Aleksander Podemski.* (akf)

NAGRODZONE NAUCZYCIELKI:

- ▶ **ZS w Chociczy**
Katarzyna Jankowska
Agata Bogaczyk
- ▶ **ZS w Kłęce**
Anita Pachala
Izabela Zwierzchlewska
- ▶ **ZS w Nowym Mieście**
Magdalena Florczak
- ▶ **SP w Boguszynie**
Ewa Wawrzyniak
- ▶ **SP Kolniczki**
Agnieszka Sobczak

▶ **POWIAT****Starosta przyznawał, wicestarosta wręczał****NAGRODY STAROSTY Z OKAZJI DNIA EDUKACJI NARODOWEJ**

- ZBIGNIEW SĘDZICKI**
Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie
3.150 zł
- GRZEGORZ GORZELAŃCZYK**
Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie
3.150 zł
- ADAM CYFERT**
Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie
3.100 zł
- SŁAWOMIR ADAMIAK**
Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach
3.150 zł
- TATIANA SMOK**
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Jarocinie
2.000 zł
- REGINA GRUCHALSKA**
Zespół Szkół Specjalnych w Jarocinie
3.150 zł
- GRZEGORZ MAĆKOWIAK**
Zespół Szkół Specjalnych w Jarocinie
3.150 zł
- MALGORZATA WALASIAK-BIERNACKA**
Zespół Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie
3.150 zł

(kwoty brutto)



Uczniowie „jedyńki” mieli dla swoich nauczycieli podziękowania i kwitnące słoneczniki

MEDALE KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ OTRZYMALI:

- Arleta Woźniak-Wiertelak - Zespół Szkół Specjalnych w Jarocinie
- Jerzy Szymankiewicz - wicedyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie
- Roma Konieczna - Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie

BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI ODEBRALI:

- Irena Szymankiewicz - Zespół Szkół Specjalnych w Jarocinie
- Regina Gruchalska - Zespół Szkół Specjalnych w Jarocinie

11
osób uzyskało awans na nauczycieli dyplomowanych

22
nauczycieli ze szkoły Antonianum otrzymało specjalne podziękowania za swoją bezinteresowną pracę z uczniami

8
osób awansowało na nauczycieli mianowanych

Fot. P. Szydlik

24 tysiące złotych - o tysiąc więcej niż w ubiegłym roku - przeznaczył starosta Mikołaj Szymczak na nagrody z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Podzielił je między ośmiu pedagogów. Większość otrzymała równe kwoty - 3.150 zł. Tylko w dwóch przypadkach były one niższe. Wśród nagrodzonych jest dwóch dyrektorów szkół - Sławomir Adamiak z Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach oraz Grzegorz Maćkowiak z Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie. Starostę reprezentował na niej jego zastępca Mirosław Drzazga odpowiedzialny za sprawy oświaty.

Wicestarosta oprócz gratyfikacji wręczył również Medale Komisji Edukacji Narodowej oraz Brązowe Krzyże Zasługi. Miał też specjalne podziękowania dla nauczycieli ze szkoły Antonianum, która działa przy franciszkańskiej parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Pedagogzy prowadzą tam bezpłatne korepetycje dla uczniów, którzy tego potrzebują.

Uroczystość w „jedyńce” była też okazją do wręczenia awansów zawodowych na nauczyciela mianowanego i dyplomowanego. (ann)

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

30.X
godz. 19.00

debata przedwyborcza

kandydatów
na burmistrza Jarocina

HALA ODLOTÓW „GAZETY JAROCIŃSKIEJ”, JAROCIN, UL. KASPRZAKA 1A

OGŁOSZENIA

16 Listopada 2014

wybierzmy

Adam Pawlicki

Kandydat na Burmistrza Jarocina

ROZWÓJ

www.adampawlicki.pl



Materiał sfinansowany przez KW Stowarzyszenie Ziemia Jarocińska

Dariusz Antoni Strugała
Kandydat na wójta

Wiedza, doświadczenie, kompetencje



PRZYMIERZE SAMORZĄDOWE NA RZECZ ROZWOJU ZIEMI JARACZEWSKIEJ



Materiał sfinansowany ze środków KWW „Przymierze Samorządowe na Rzecz Rozwoju Ziemi Jaraczeńskiej”

OGŁOSZENIE

▶ CHCESZ SIĘ NAUCZYĆ JEŹDZIĆ? WIEMY, KTÓRA SZKOŁA JEST NAJLEPSZA

Zdać „prawko” za pierwszym razem

▶ Prawo jazdy chce dzisiaj mieć prawie każdy. To już nie fanaberia, a narzędzie mogące pomóc choćby w znalezieniu lepszej pracy. Na naszym terenie jest kilkadziesiąt szkół przygotowujących do egzaminu. Egzaminu, jak pokazują statystyki, trudnego. Gdzie się uczyć jeździć?

Dwie kartki A4 w gablocie ciemnego korytarza Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Jarocinie. Na jednej lista działających na naszym terenie Ośrodków Szkolenia Kierowców (OSK). W sumie 19 pozycji z procentowymi wycenieniami. Spis niepozorny, dla laika na pierwszy rzut oka mało zrozumiały, a jednak budzi emocje. - *Wreszcie się ktoś tą statystyką zainteresował* - nie ukrywa radości właściciel jednej ze szkół jazdy. Nic dziwnego. Jego ośrodek wypada najlepiej. Aż 75 procent kursantów zdaje część teoretyczną egzaminu. Większość za pierwszym razem. Liczby nie kłamią. Jest najlepszy. - *Te dane są nieprawdziwe. Niech pan weźmie statystykę przez ostatnie 10 lat, jak ja szkolilem, a nie za pół roku, czy rok i wtedy będziemy rozmawiać* - wybucha właściciel innego OSK. Złość wydaje się uzasadniona. Jego szkoła, ze zdawalnością na poziomie 16 procent, plasuje się na szarym końcu kartki ze starostwa. - *Nie wiem, jak oni to liczą i nie zgadzam się z tymi procentami* - irytuje się rozmówca. Co mówi właściciel OSK zamykającego listę? - *Dlaczego się pan interesuje tymi wynikami? To będzie gdzieś opublikowane?* - dopytuje badawczo. Sam odpowiedzi na pytanie o słabe wyniki nie zna. - *Nie wiem, dlaczego tak jest, ja zajmuję się teraz też czymś innym, nie mam tylu kursantów, teraz też mniej ludzi podchodzi do egzaminu* - tłumaczy.

Najpierw teoria, potem praktyka?

Liczby, o których piszemy, dotyczą 2013 roku (zobacz tabela).

Czasu przełomowego, jeśli chodzi o egzamin na prawo jazdy. Powód? Od stycznia ubiegłego roku testy, które zdają kandydaci na kierowców, nie są nigdzie dostępne. Tymczasem wcześniej wielu chętnych do kierowania uczyło się tylko z pytań. Tak państwową weryfikację przeszły całe pokolenia. Dzisiaj kursant widzi pytania po raz pierwszy w dniu egzaminu (podobno mają zostać ujawnione w listopadzie). To zdeterminowało z pewnością statystykę. Nie tylko instruktorzy mówią o przypadkach rezygnacji z podchodzenia do zdawania, właśnie z powodu egzaminu teoretycznego. Czy rzeczywiście jest tak trudno?

Maciej Kulhawiec prawo jazdy zdawał tydzień temu. Wbrew panującej opinii - udało mu się w pierwszym podejściu. Jarociniak podkreśla, że kurs ma znaczenie. Czym się kierował przy wyborze szkoły? - *Przed wszystkim sto procent pozytywnych komentarzy w internecie* - nie ukrywa dwudziestolatek. - *Myszę, że spokojny instruktor, nie następczący dodatkowych stresów, to podstawa.*

Macieja uczył Krzysztof Figaj. Jego OSK na rynku jest od 5 lat. Figaj nie ukrywa radości, że media „podjęły temat dotyczący zdawalności”. Rocznie jego szkołę opuszcza nawet 150 nowych kierowców. Jak mu się udaje osiągać takie wyniki? - *To zależy od cyklu szkolenia, jaki się przeprowadza. Szczerze mówiąc, gros ośrodków nie przykładają się do zajęć teoretycznych, które są wymogiem ustawowym nałożone na szkoły* - ocenia i dodaje, że w jego OSK od zawsze szkolenie teoretyczne było obowiązkowe. Zanim puści

adepta na egzamin, sam robi mu swój wewnętrzny. Kto nie przechodzi, do WORD-u nie trafia. Nie zaniża więc statystyki. - *Nie ma osoby, która wchodzi do samochodu i nie zna przepisów ruchu drogowego. Najpierw teoria potem praktyka. Właściwe połączenie tych dwóch elementów daje taki skutek, że kursanci zdają* - mówi instruktor i na dowód pokazuje własny notatnik z listą uczniów, którzy zdawali na przestrzeni ostatnich tygodni. Większość zaliczyła w pierwszym podejściu.

Może mają mniej szczęścia?

Bernard Zenker z Radlina przygotowuje do kierowania od ponad 20 lat. Prowadzona przez niego szkoła jest jedną z najstarszych na naszym terenie. Pytania o zestawienia statystyczne go denerwują. Nic dziwnego, jego OSK jest na szarym końcu. Instruktor ma swoją teorię. - *To wszystko zależy od kursantów, nie od ośrodka. Może mają mniej szczęścia na egzaminie?* - zastanawia się głośno w rozmowie z „Gazetą”. Czy dzisiaj na egzaminie wiedza i umiejętności już nie wystarczą? - *Szczęście dużo też pomaga. Wszystko zależy od sytuacji na drodze. Wystarczy, że inny użytkownik ruchu w trakcie egzaminu zajedzie drogę, gwałtownie przyhamuje, a egzaminator oceni to jako złe zachowanie i po egzaminie. (...) Proszę brać pod uwagę, że to są obliczenia procentowe, a ja mam mnóstwo motocyklistów i ich wyniki też rzutują. Przez ostatnie pięć lat te wymagania systematycznie rosną. Staram się jak najlepiej, uczę tyle lat. Szkoda, że akurat teraz zabraliście*

się za tę statystykę, a nie 5 czy 10 lat temu. Rzeczywiście opinia na temat OSK z Radlina jest zgoła inna od tej wynikającej ze statystyk. Zenker oddzwania po kilku dniach od naszej rozmowy i zachęca, byśmy prześledzili obecny rok. Problem w tym, że danych nikt jeszcze nie opracował.

Autorem dostępnych jest Zenon Kujawa, kiedyś naczelnik, a dziś zastępca szefa WK SP w Jarocinie. Wycienienia procentowe przygotował w oparciu o informacje tych Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego, gdzie do egzaminu przystępowali kursanci z naszych szkół. Wciąż nie wiadomo, czy obecne wyniki, jak sugerują niektórzy instruktorzy, są lepsze niż w przełomowym 2013 roku. - *Teraz oni mogą tylko gadybać na ten temat. Ich zadaniem jest odpowiednio przygotować kursanta. Jeśli rzeczywiście w grupie zdarzy mu się kilka mniej zdolnych osób, pójdzie dziesięć razy na egzamin, nie zda, to automatycznie przekreśli całą zdawalność* - przyznaje Kujawa. - *Póki co mamy poprawę, jeśli chodzi o egzamin praktyczny. Na innych danych oprzeć się nie możemy.*

Dziewczyna 20 godzin trzyma się kurczowo kierownicy

Kajetan Szybiak OSK w Jarocinie prowadzi od 5 lat. Jeśli wierzyć statystykom, to właśnie ten ośrodek ma najgorsze wyniki. Na 100 potencjalnych kursantów egzamin praktyczny przechodzi... 12. Właściciel szkoły twierdzi, że kiedy zaczynał, miał przypadki, że zdawalność wynosiła 10/10. Narzeka szczególnie



Krzysztof Figaj prowadzi w rankingu szkół nauki jazdy



KANDYDACI DO RADY MIEJSKIEJ



OKREG NR 1
Arkadiusz
PIĘTKA



OKREG NR 2
Ewa
WAWROCKA



OKREG NR 3
Przemysław
CHLEBICKI



OKREG NR 4
Zbigniew
HADRZYŃSKI



OKREG NR 5
Bartosz
GŁOWACKI



OKREG NR 6
Andrzej
WEBER



OKREG NR 7
Tadeusz Stanisław
KUBERKA



OKREG NR 8
Michał
WOZNICZKA



OKREG NR 9
Paweł
BURKIEWICZ



OKREG NR 10
Adam
MARTUZALSKI



OKREG NR 12
Zbigniew
KACZMAREK



OKREG NR 15
Zdzisław
WOJCIECHOWSKI



OKREG NR 16
Maciej
DOLATA



OKREG NR 18
Renata
NOWAK



OKREG NR 19
Grzegorz
WASIELEWSKI



OKREG NR 20
Łukasz
PIECHOCKI



OKREG NR 21
Edmund
FLORCZYK

16 listopada
dokonaj
mądrego wyboru



więcej o kandydatach na stronie
www.stanislawmartuzalski.pl

MATERIAŁ SPONSOROWANY PRZEZ
KWW STANISŁAWA MARTUZALSKIEGO

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

SPECJALNA OFERTA DLA KANDYDATÓW NA RADNYCH

▶ Zleć ogłoszenie
w Gazecie Jarocińskiej z **50%
rabatem**

WYBORY 2014
SAMORZĄDOWE

SZCZEGÓŁY PROMOCJI

Angelika **509-082-772** Artur **508-318-922**



Ranking* szkół jazdy z terenu Ziemi Jarocińskiej.
(Na zielono najlepsze szkoły, na czerwono te z najgorszymi wynikami. Liczby w nawiasach odpowiadają 3 najlepszym i 3 najgorszym ośrodkom)

Lp.	Nazwa OSK - Właściciel	Ilość egzaminów		ZDAWALNOŚĆ W %		Średnia
		Teoretycznych	Praktycznych	EGZAMIN Teoretyczny	EGZAMIN Praktyczny	
1	ZENKER BERNARD (2)	104	179	30,9	16,5	23,7
2	BANASZYŃSKI WIESŁAW	75	194	46,5	18,7	32,6
3	KRAWCZYK GRZEGORZ (2)	69	157	70,8	37,5	54,15
4	KOŚCIELNY LECHOŚLAW	63	140	44,4	28,2	36,3
5	DOPIERAŁA JERZY (3)	220	218	31,2	25,5	28,35
6	JANCZAK PAWEŁ	64	107	48,5	31,6	40,05
7	KAROLCZAK KRYSZTIAN	229	358	50,6	36,4	43,5
8	KAZMIERCZAK KRZYSZTOF	73	222	47,7	17,9	32,8
9	SZYBIAK KAJETAN (1)	77	208	34,1	12,0	23,05
10	FIGAJ KRZYSZTOF (1)	88	254	74,5	37,0	55,75
11	RAKOCZY MICHAŁ	98	179	39,6	24,2	31,9
12	MOSKALIK RADOŚLAW	107	186	42,2	25,0	33,6
13	P&R PRZEWOŹNY	236	640	56,6	28,5	42,55
14	ŁAPAJ MACIEJ	207	348	49,4	27,2	38,3
15	KORNOBIS DARIUSZ	43	78	42,8	37,8	40,3
16	KRAWCZYK ZBIGNIEW (3)	54	102	66,5	28,4	47,45
17	DIMKE MACIEJ	109	168	40,2	27,6	33,9
18	GADZIŃSKI MACIEJ	24	34	41,7	24,6	33,15
19	SZCZEPANEK PIOTR	36	63	41,6	18,5	30,05

Dane WK SP w Jarocinie

*Zestawienie przygotowano w oparciu o dane statystyczne przesłane przez WORD-y z terenu kraju, z egzaminów przeprowadzonych w 2013 r. Zdawalność dotyczy OSK które w 2013 r. prowadziły działalność szkoleniową
- ilość egzaminów nie jest równoznaczna z ilością kursantów (osób które przystąpiły do egzaminów)
- osoby które przystąpiły do egzaminu w 2013 r. mogły też uzyskać zaświadczenia o ukończeniu kursu w latach minionych.

na ośrodki egzaminacyjne i samych kursantów. Co prawda pytania są od roku wielką tajemnicą, jednak część praktyczna wygląda niemal identycznie jak przed laty. Skąd więc takie fatalne rezultaty na egzaminach? - Rzeczywiście kursanci powinni osiągać takie same wyniki. Ja uczę tak samo, może nawet bardziej się przykładam niż kiedyś - przyznaje w rozmowie telefonicznej Szybiak, którego udało nam się złapać we Francji. To nie przypadek. - Wcześniej żyłem tylko z tej firmy, a dzisiaj mam umowę o pracę i wyjeżdżam za granicę, bo nie da się z tego żyć. Egzamin poszedł w górę, koszty poszły w górę, a kursy stoją w miejscu - żali się jarociniak. Jego zdaniem nie wszystko zależy od instruktora, ale przede wszystkim od tego, jak „dana osoba przyswaja wiedzę praktyczną i wreszcie, jak zostanie przeegzaminowana”. - Jest różnica, jak przyjdzie inteligentny chłopak, chce mieć prawo jazdy, ma jakieś doświadczenie i zdaje za 1. razem. Przychodzi dziewczyna, której matka powiedziała „idź, bo masz

18 lat, pieniądze z „osiemnastki”, zrób to prawo jazdy”. A ona przez 20 godzin kurczowo trzyma mi się kierownicy i boi się samochodem jechać - tłumaczy Szybiak i od razu dodaje. - To jest niemożliwe, żeby nagle wszystkie szkoły zaczęły uczyć gorzej.

Mi już opowiadali takie rzeczy...

„Poza protokołem” instruktorzy opowiadają o „dziwnej polityce WORD-ów”. Ich zdaniem wpływa ona na wyniki, których pochodną jest właśnie kontrowersyjna statystyka. - Mi już moi kursanci opowiadali naprawdę różne rzeczy. Naduszenie hamulca wtedy, kiedy nie trzeba i przerwanie zdawania to jest notoryczne. Z tym, co się teraz dzieje, to jest tragedia - żali się jeden z naszych rozmówców. - Nie chcę wchodzić w politykę, szkole tyle lat i naprawdę wiem, na czym to wszystko stoi. Te dane są nieprawdziwe. (...) Nie wiem, jak oni to liczą i nie zgadzam się z tymi procentami. Wiele ośrodków się nie zgadza.

Stanisław Piotrowski, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Kaliszu: - Dla mnie wszystko jest jasne. Wyniki dotyczą zdawalności za wszystkimi podejściami. Jeżeli ktoś zdawał 2, 3, 5 razy, to w zależności od ilości prób podchodzenia do egzaminu, taką mają zdawalność - tłumaczy Piotrowski. Radzi, by w statystyce nie brać pod uwagę szkół, które mają mniej niż np. 20 uczniów w ciągu roku. To zdaniem szefa WORD-u może rzeczywiście zakłócać statystykę i wprowadzać w błąd osoby poszukujące szkoły. - Starostwo otrzymuje te wyniki z całej Polski, może to zsumować i powiedzieć w „tym ośrodku zdawalność jest kiepska, a w innym bardzo dobra”. Teraz każdy powinien się troszczyć o to, żeby ta zdawalność była jak najlepsza. Ludzie powinni iść do tego, kto lepiej szkoli.

Radzę nikogo nie słuchać

Katarzyna Pol prawo jazdy ma od tygodnia. Po słynnym łuku cofa,

jak po sznurku. Przyznaje, że kiedy szukała szkoły dla siebie, kierowała się nie tylko opiniami znajomych. Zajrzała też do oficjalnych statystyk. A sam egzamin? - Oczywiście początkowo był stres, przy instruktorze zawsze człowiek czuje się pewniej niż na egzaminie. Jednak okazało się bezproblemowo, nauka i nawyki wyniesione z ośrodka zaprocentowały - przyznaje jarocinianka. Egzamin zdała za pierwszym podejściem, co w przypadku kobiet jest osiągnięciem. Czy rzeczywiście jest tak ciężko? - Nie. Sama wcześniej słyszałam bardzo dużo opinii. Mnóstwo ludzi, którzy tam (WORD- przyp. red.) czekali na swoją kolej mówiło, że „ten egzaminator jest zły, tamten niedobry”. Radzę tego w ogóle nie słuchać, skupić się na tym, żeby wsiąść do samochodu i zrobić to tak, jak było na kursie. Szczególnie może być potrzebne, ale mnie się wydaje, że bardziej to zależy od ucznia, oczywiście nie bez znaczenia jest wiedza przekazywana przez instruktora.

BARTEK NAWROCKI
b.nawrocki@jarocinska.pl

OGŁOSZENIE



KANDYDACI DO RADY POWIATU

OKRĘG NR 1

Obejmuje miasto Jarocin



Stanisław MARTUZALSKI 1



Hanna SZALKOWSKA 2



Włodzimierz BUDZYŃSKI 3



Aldona KOSTRO 4



Tadeusz ZAJDLER 5



Dorota ANDRZEJEWSKA 6



Stanisław SIKORSKI 7



Krzysztof ADAMIAK 8



Beata MAJKOWSKA 9



Małgorzata SKOŁOZDRZYCH 10



Halina JĘDRZEJCZAK 11



Jacek PIĄTEK 12



Marta WYREMBLEWSKA 13



Stanisław KRAWCZYK 14

16 listopada dokonaj mądrego wyboru



więcej o kandydatach na stronie www.stanislawmartuzalski.pl

MATERIAŁ SPINANSOWANY PRZEZ KWW STANISŁAWA MARTUZALSKIEGO

OGŁOSZENIA

GOPOL
czołowy producent narzędzi do mechanicznej obróbki drewna i materiałów drewnopochodnych

ZATRUDNI PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

WYMAGANIA:

- wykształcenie minimum średnie
- prawo jazdy kat. B
- dyspozycyjność związana z wyjazdami
- znajomość obsługi komputera
- doświadczenie w sprzedaży
- znajomość branży będzie dodatkowym atutem

ZAPEWNIAMY:

- pracę na stałą umowę
- dobre wynagrodzenie
- świadczenia pracownicze zgodnie z kodeksem pracy
- nagrody jubileuszowe
- pracę w stabilnym, doświadczonym i zycielskim zespole

Oferty zawierające list motywacyjny oraz CV prosimy przesyłać na adres place@gopol.com.pl lub Gopol Sp. z o.o., Al. Niepodległości 26 63-200 Jarocin

Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty

AKTYWNA GMINA NASZ DOM

www.aktywnagmina.org.pl

MĄDRY WYBÓR - LEPSZE ŻYCIE!

Jacek Paweł Kmiec
kandydat na burmistrza Gminy Żerków

WYBORY SAMORZĄDOWE 16 LISTOPADA 2014

OGŁOSZENIE

► JAROCIN

Dwie wstęgi w 10 minut



Swój udział przy otwarciu drogi miał Staś - najmłodszy strażak - ochotnik w Zakrzewie, a może i w Polsce

Dwie inwestycje otwarte uroczystie w Zakrzewie. W ciągu niespełna 10 minut burmistrz Stanisław Martuzalski przeciął dwie wstęgi - najpierw na oddanej do użytku gminnej drodze, a następnie w remizie strażackiej. Wykorzystał okazję,

żeby podkreślić niewielką jego zdaniem ilość inwestycji w tej miejscowości w czasach przed jego kadencją. - *Zakrzew był jakoś pomijany. Teraz to się na szczęście zmieniło, czego efekty dzisiaj państwo widzą* - zwrócił się do grupy mieszkańców.

Na uroczystość przyjechało też kilku radnych z różnych opcji politycznych, którzy głosowali za przeznaczeniem środków na obie inwestycje, ale nożyczki do rąk dostał jedynie miejscowy radny Ryszard Kołodziej. (igi)

► JARACZEWO

Mają 7 mln kredytu, biorą jeszcze 2 mln

Na wrześniowych posiedzeniach poszczególnych komisji skarbnik gminy Zofia Jankowska omawiała projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

Urzędniczka stwierdziła, że pożyczka w wysokości 1,9 mln zł od początku była w projekcie budżetu. - *Przewidzieliśmy deficyt. Plan był taki, żeby zrównoważyć budżet po stronie przychodów, bo mamy więcej wydatków niż dochodów* - mówiła skarbniczka gminy Zofia Jankowska.

Spłatę kredytu zaplanowano do końca 2022 roku.

Jego raty mają być pokrywane z wpływów z podatków i opłat lokalnych.

Podjęcie uchwały to dopiero początek starań o przyznanie brakującej kwoty. Gmina wystąpiła już z wnioskiem do Regionalnej Izby Obrachunkowej o wydanie opinii. - *Ona sprawdzi, czy mieścimy się we wszystkich wskaźnikach, czy jesteśmy zdolni spłacać te kredyty w wyznaczonym okresie* - tłumaczyła członkom poszczególnych komisji. RIO ma trzy tygodnie na udzielenie odpowiedzi w tej sprawie. (seb)

Budżet gminy Jaraczewo 2014

dochody **25 mln zł**wydatki **27 mln zł**

► RUSZYŁ PROGRAM 2:1. W KAŻDĄ ŚRODĘ I PIĄTEK NOWY ODCINEK

Aktywność to nie wygadanie na sesji

Gazeta Jarocińska i portal jarocinska.pl realizują wspólny program „Dwóch na jednego”. W ubiegłym tygodniu gościem Piotra Piotrowicza i Bartka Nawrockiego była Lechosława Dębska, przewodnicząca Rady Miejskiej w Jarocinie. Szefowej rady pokazaliśmy sondę zrobioną wśród mieszkańców gminy, których poprosiliśmy o ocenę rady mijającej kadencji.

Poniżej fragment rozmowy. Całość znajdziecie na portalu

jarocinska.pl

Z ubolewaniem można stwierdzić, że większość naszych mieszkańców nie interesuje się tym, co dzieje się w Radzie Miejskiej, ba nawet nie potrafią wymienić nazwisk radnych. Jak to pani ocenia?

Jeśli mam ocenić działalność rady, to musimy zacząć od tego, że ta rada miała trzech przewodniczących.

Nie za dużo jak na jedną ka-

dencję?

Chyba tak, bo umiejętność prowadzenia sesji to jest też problem, ale trzeba zwrócić uwagę na małe zdyscyplinowanie radnych.

Opozycja zarzuca pani, że nie potrafi zdyscyplinować kolegów.

Zgodnie ze statutem ja powinienam w każdym przypadku, gdy radni sobie rozmawiają, dyskutują przerwać obrady aż do uspokojenia rady. (...)

A czy niektórzy radni pani zda-

niem nie byli statystami?

Nie można powiedzieć, żeby byli statystami. Może na sesji, ale mówi się o aktywności radnych, a czy aktywność to jest tylko wygadanie na sesji? Czy mówimy również o działalności poza tym. Aktywnym można być w swoim środowisku, na posiedzeniach klubu, na komisjach, niekoniecznie na sesji.

Cały wywiad znajdziecie na portalu jarocinska.pl

Komentarze internautów (pisownia oryginalna)

Innowacja: Radnych spokojnie mogłoby zastąpić strona internetowa z możliwością składania propozycji inwestycji i możliwością głosowania na nie przez mieszkańców. Byłoby spokojniej, bardziej demokratycznie i o wiele taniej. Inwestycje koordynował by burmistrz w porozumieniu ze skarbnikiem. A więc: Rozwiązać radę!

Młchu: zróbcie debatę kandydatów na burmistrza. Spiszemy na kartce ich obietnicę i wygra-

nego rozliczymy na koniec kadencji ze swoich obietnic!!! Bo plakaty i bilbordy rozwieszać umie każdy, ale rozmawiać to już nie ma z kim

Wyborca czynny: Obraz Rady to obraz Społeczeństwa które ich wybrało nie zapomnę wzajemnego blokowania mandatów na początku tej kadencji, sytuacji patowych i branie za to posiedzenia diet

Henry: Muszę przyznać, że po obejrzeniu materiału jestem mile zaskoczony. Pani Lesia może nie jest mistrzem formy, ale trudno odmówić jej wyjątkowo taktownej oceny przeciwników politycznych. Argument z JOK-iem to sprawa

wyjątkowo oczywista. Dziwię się, że b. Martuzalski tak długo zwlekał z załatwieniem tej kwestii. Jakby się czegoś bał? Generalnie z tego występu p. Lesia powinna być zadowolona. Wypadła lepiej niż dobrze !!!

Bocianie gniazdo: Pani Dębska tyle lat w Radzie, ale merytorycznie jak nowicjusz i jednak nie potrafi uciec od polityki. redaktor Nawrocki króciutko wymienił „wysoki” radnych ale przewodniczącej to nie przeszkodziło, dała radzie cztery plus! Matko święta, chyba była pani przez całą kadencję nieobecna na sesjach. A jak mówi coś o zgrzytach to zaraz wskazuje winę burmistrza.

DWÓCH na JEDNEGO

Wiem, co robić dalej.



Stanisław Martuzalski
Burmistrz Jarocina



Ryszard JACEK



Roman PRZYBYLSKI



Marian ULKE



Marcin ROGUSZCZAK



Sylwia WYDUBA-DRĄCZUK



Paweł RADZIEWICZ



Teresa MARCINKOWSKA



Karolina OSIAŁKOWSKA



Marlena NAKLICKA



Przemysław FRAN CZAK

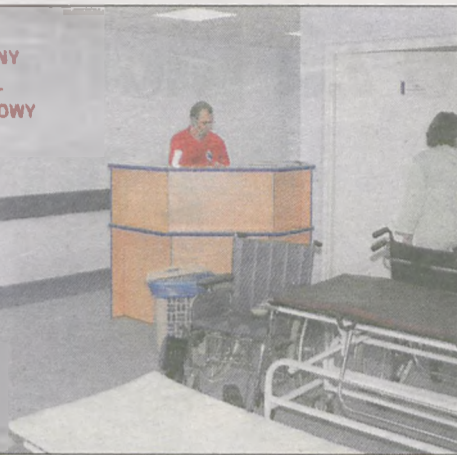
więcej o kandydatach na stronie www.stanislawmartuzalski.pl

MATERIAŁ SFINANSOWANY PRZEZ KWW STANISŁAWA MARTUZALSKIEGO

▶ POWIAT

Jarociński szpital przygotowany na wirusa eboli

SZPITALNY
ODDZIAŁ
RATUNKOWY



Fot. Archiwum

- Dokonałmy zakupu dziesięciu kombinezonów ochronnych dla personelu - informuje prezes spółki Szpital Powiatowy w Jarocinie Marcin Jantas. - Wdrożyliśmy też procedury w przypadku wyjazdu karetki pogotowia do chorego z podejrzeniem eboli oraz w przypadku, kiedy taki pacjent zgłosiłby się do naszego oddziału ratunkowego. Takie procedury zostały również przekazane na każdy oddział naszego szpitala - zapewnia. Na zestaw ochronny oprócz kombinezonów składają się też osłony na buty, gogle i maski filtrujące z zaworem wydechowym.

Wprowadzenie odpowiednich procedur oraz zakupy zestawów dla jarocińskiej lecznicy zostały dokonane na podstawie wytycznych krajowego i wojewódzkiego konsultanta chorób zakaźnych. - Jest sposób postępowania dyspozytora ratownictwa medycznego w przypadku zgłoszenia zachorowania osoby, która wróciła z krajów Afryki zachodniej. Jeśli taka osoba, u której jest podejrzenie zakażenia, zgłasza się telefonicznie, wówczas dyspozytor wysyła karetkę transportową

z personelem, który jest oczywiście uprzedzony, jakiego pacjenta przewozi. Chory jest w takim wypadku kierowany na konsultację do szpitala specjalistycznego. Najbliższy znajduje się w Poznaniu - wyjaśnia Marcin Jantas. - W momencie, kiedy lekarz na miejscu, w szpitalu stwierdzi, że mamy podejrzenie zakażenia wirusem ebola, musimy wówczas natychmiast zastosować środki ochrony i wdrożyć odpowiednie procedury. W tym przypadku finał jest taki sam, jak przy zgłoszeniu telefonicznym - pacjent musi być przewieziony do szpitala z oddziałem zakaźnym - dodaje.

Prezes podkreśla jednak, że trzeba pamiętać, w jaki sposób rozprzestrzenia się wirus i jak można się nim zarazić. - Nie może to nastąpić drogą powietrzną, czyli nie można się zarazić na przykład oddychając tym samym powietrzem, co chory. Trzeba mieć styczność z krwią i wydzielinami chorego lub zmarłego, z jego płynami ustrojowymi - podkreśla Jantas. - Na terenie naszego kraju nie zanotowano do tej pory przypadku zakażenia wirusem ebola.

Moim zdaniem też bardziej narażone są duże ośrodki miejskie, gdzie jest większa rotacja osób, gdzie są łomiska. Nie należy jednak niczego lekceważyć, dlatego zabezpieczyliśmy personel naszego szpitala - dodaje.

Zakup dziesięciu zestawów ochronnych kosztował jarociński szpital około 2 tys. zł.

(ann)

W Europie podstawami do podejrzenia gorączki krwotocznej Ebola są: gorączka ponad 38,5°C, przebywanie w ciągu ostatnich 3 tygodni na obszarach, na których wystąpiły ostatnio przypadki tej choroby oraz kontakt z płynami ustrojowymi chorych lub zmarłych na tę chorobę ludzi lub zwierząt (w tym zjedzenie mięsa chorych zwierząt). Dla potwierdzenia diagnozy należy wykluczyć inne choroby mające podobne objawy: malarię, dur brzuszny, rikietsjozy oraz inne wirusowe gorączki krwotoczne. Ostateczne potwierdzenie diagnozy następuje w wyniku badań laboratoryjnych za pomocą kilku testów.

(na podstawie: wikipedii)

▶ WYBORY SAMORZĄDOWE 2014

Setka Pawlickiego

96 kandydatów w wyborach samorządowych zaprezentowało stowarzyszenie „Ziemia Jarocińska”, a wśród nich: **75 kandydatów** na radnych powiatowych **20 kandydatów** na radnych miejskich **1 kandydata** na radnego sejmiku wojewódzkiego (Robert Kaźmierczak) **1 kandydata** na burmistrza (Adam Pawlicki)



„Wybermy rozwój” - pod takim hasłem Adam Pawlicki stara się o powrót na fotel burmistrza Jarocina. Podczas konwencji wyborczej w Jarocińskim Ośrodku Kultury przedstawił swój program. Dominują w nim pomysły związane z rozwojem infrastruktury drogowej. Pawlicki chce m.in. połączenia dróg krajowych nr 12 i 11, a także budowy ścieżek rowerowych przy wszystkich większych szlakach komunikacyjnych. Poruszył też temat dokończenia przygotowania strefy inwestycyjnej.

Lider Stowarzyszenia „Ziemia Jarocińska” przedstawił i zachwalał prawie 100 kandydatów na radnych gminnych i powiatowych z ramienia „ZJ”. - Jest wiele do zrobienia, możemy to wszystko zrobić, ale jeden człowiek, nawet Adam Pawlicki, nie jest w stanie tego zrobić - podkreślił główny bohater wieczoru. Część konwencji poświęcona była kandydatowi do sejmiku wojewódzkiego. Robertowi Kaźmierczakowi. Odpierał on zarzuty, jakoby zostawił Jarocin i „uciekł” do Poznania. - Jarocin jest moją pasją,

której na pewno nie porzucę - zadeklarował były wiceburmistrz.

Pawlicki pokazał podczas konwencji, że jest w świetnej formie i czuje się mocny. Przez kilkadziesiąt minut omawiał swoją wizję rozwoju miasta, posiłkując się mapą gminy wyświetloną na stojącym na scenie wielkim telebimie. Powstrzymał się przy tym od krytyki oraz złośliwości pod adresem obecnie rządzącego gminą Stanisława Martuzalskiego i jego ekipy.

(igi)



Jerzy Janusz Walczak



Jarociński Ruch Samorządowy

- samorządowiec
- przedsiębiorca
- prezes stowarzyszenia „Nasze osiedle Ługi”
- radny Rady Miejskiej w Jarocinie VI kadencji

KWW

Jerzego Janusza

WALCZAKA

więcej pracy - mniej słów

Kandydaci na radnych Rady Miejskiej w Jarocinie w wyborach 16 listopada 2014



Jacek Kardach
przedsiębiorca, okręg nr 17 (os. Bogusław)



Dariusz Kycia
przedsiębiorca, okręg nr 16 (os. T. Kościuszki)



Ryszard Busza
przedsiębiorca, okręg nr 11 (os. 700-lecia i Glinki)



Jarosław Andrzejak
przedsiębiorca, okręg nr 20 (os. Konstytucji 3 Maja II)



Wiesław Szczepaniak
emeryt, okręg nr 12 (os. 1000-lecia)



Mirosława Pięńczewska
przedsiębiorca, okręg nr 13 (os. Śródmieście)



Tomasz Karcz
przedsiębiorca, okręg nr 9 (sołectwa Annapol, Tarce, Łuszczaków, Hilarów, Kadziak, Bachorzew)



Janusz Przybylski
emerytowany kolejarz, działacz NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”, okręg nr 18 (os. Tumidaj)



Marek Przymusiński
adwokat, okręg nr 10 (os. Stare Miasto i os. Kopernika)



Jacek Sola
chorąży rez., Członek Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej os. Bajkowe okręg nr 21 (os. Polna)



Michał Sorek
Prezes TKS SIATKARZ okręg nr 15 (os. Ciświca)



Waldemar Kwieciński
mjr rez., Przewodniczący Osiedla nr 12 okręg nr 19 (os. Wojska Polskiego)

► POWIAT

Starosta chwalił się w Kotlinie za pieniądze z dotacji



Uczestnicy konferencji mieli okazję obejrzeć obiekt, w którym prowadzone są roboty

Fot. Starostwo Powiatowe Jarocin

Powiatowa konferencja poświęcona nowemu DPS-owi odbyła się w nieodpłatnie wynajętej sali kotlińskiego domu kultury.

Okazją do spotkania było rozpoczęcie prac adaptacyjnych w budynku, który trzy lata temu za ponad 5 mln zł kupił starosta Mikołaj Szymczak. Obiekt ma być nową siedzibą Domu Pomocy Społecznej. Starosta, który w listopadowych wyborach samorządowych będzie się ubiegał o następną kadencję, chciał się pochwalić rozpoczętą inwestycją. W czasie konfe-

rencji Mikołaj Szymczak zapoznał zebranych z ideą przebudowy oraz jej finansowaniem.

Adaptację wyceniono na 9,5 mln zł i rozłożono na dwa lata. Powiat uzyskał na to zadanie nieco ponad milion złotych dofinansowania z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Nowa siedziba DPS-u ma być przystosowana do przyjęcia 150 mieszkańców.

Zorganizowanie konferencji w Kotlinie kosztowało ponad 4 tys. zł i zostało zapłacone z dota-

cji, którą powiat uzyskał na przebudowę nowego DPS-u. „Konferencja została zaplanowana we wniosku o dofinansowanie projektu (...) - wyjaśnia w mailu przesłanym do naszej redakcji Beata Mąka ze starostwa powiatowego. „Środki na jej organizację zostały ujęte w budżecie przedsięwzięcia w wysokości 7,5 tys. zł. (...)” Jednak łączny koszt był o ponad 3 tys. zł mniejszy niż zaplanowano i wyniósł 4.388,99 zł” - pisze dalej urzędniczka. Z treści informacji wynika, że na ten koszt składało się: „przygotowanie prezentacji

„Rozwiązania termomodernizacyjne w Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie” i jej zaprezentowanie przez audytora Zbigniewa Grabarkiewicza, prowadzenie konferencji oraz catering”. „W powyższych kosztach nie został ujęty wydatek związany z wynajmem sali w Domu Kultury w Kotlinie, gdyż gmina Kotlin - właściciel i dysponent pomieszczeń w Domu Kultury wynajęła powiatowi jarocińskiemu salę nieodpłatnie” - informuje Beata Mąka.

ANNA KONIECZNA

Interesuje to państwa?



Rozmowa z JANUSZEM BARAŃSKIM, dyrektorem Domu Kultury w Kotlinie

Czy starostwo powiatowe wynajmowało salę w domu kultury, żeby przeprowadzić w niej konferencję?

Dlaczego się pani tym interesuje, może mi pani powiedzieć? Była taka konferencja rzeczywiście. Ale o wszystkim musi pani starostwa zapytać.

To pan jest szefem placówki w Kotlinie i gospodarzem tego miejsca, dlatego pytam pana.

Ale po co pani taka informacja, może mi pani powiedzieć?

Otrzymałam relację z konferencji i chcieliśmy ją uzupełnić o koszty, jakie poniósł urząd w związku z jej organizacją. Urzędnikom ze starostwa też zadaliśmy to pytanie.

Czy zespół akordeonowy zagrał dobrze i na jakim poziomie, interesuje to państwa? Poza takimi rzeczami, cokolwiek interesuje państwa? Mogę to pani powiedzieć.

A o należności za wynajem przez powiat sali w kotlińskim GOK-u nie będzie pan rozmawiał?

Koszty konferencji to jest sprawa starostwa, a nie moja. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała ANNA KONIECZNA

OGŁOSZENIE

Dla ludzi, dla Kotlinia

CZESŁAW MOCH

kandydat na wójta Kotlinia

Material sfinansowany przez KWW „Przyjazna Gmina Kotlin”

JAROCIŃSKA LECZNICA POTRZEBUJE PIENIĘDZY NA MODERNIZACJĘ



Kwiaciarnia funkcjonuje w tym miejscu od kilkunastu lat. Sprzedaż działki może zmusić właścicieli „Róży” do przeniesienia

Szpital sprzedaje działki w centrum miasta

Dwie działki w centrum Jarocina zostały wystawione na sprzedaż. Ich właścicielem jest spółka Szpital Powiatowy w Jarocinie.

Nieruchomości o łącznej powierzchni około 1.000 m² wyceniono na 750 tys. zł brutto. Taka też jest cena wywoławcza w licytacji, która odbędzie się 23 października.

Na większej z działek stoi budynek - tak zwany „belwederek”, w którym swoją siedzibę ma część administracji szpitala. - *Biura zostaną przeniesione na miejsce, gdzie obecnie jest laboratorium. To z kolei przeprowadzi się do budynku szpitala* - wyjaśnia prezes szpitalnej spółki Marcin Jantas. - *Zmiany są częścią modernizacji, którą musimy wykonać, żeby do końca 2016 roku dostosować szpital do wymogów ministerstwa zdrowia* - dodaje. Na realizację przedsięwzięcia potrzebne są dodatkowe fundusze i między innymi dlatego szpital zdecydował się sprzedać działki.

Druga - mniejsza działka - od kilkunastu lat dzierżawiona jest przez prywatnych przedsiębiorców - Barbarę i Wojciecha Paulów, którzy prowadzą tam kwiaciarnię „Róża”.

Sprawa sprzedaży działek pierwszy raz została poruszona pod koniec ubiegłego roku na posiedzeniu powiatowej komisji budżetu. I wywołała spore poruszenie nie tylko wśród radnych.

Działka, na której stoi kwiaciarnia „Róża”, należała do powiatu i samorząd, żeby zasilić finansowo szpital, postanowił przekazać ją lecznicy. - (...) Aby wzbogacić tę działkę, na której jest „belwederek” i pomóc szpitalowi, powiat przekazał zbędny majątek - bo ta nasza działka z kolei bez „belwedera” też jest mniej warta. To moim zdaniem jest nasz wspólny interes - argumentował wówczas przewodniczący komisji Jerzy Wolski. A Przemysław Musielak, etatowy członek zarządu powiatu, zapewnił: - *Państwo Paulowie już jakiś czas temu zostali poinformo-*

mowani o tym, że działka ma być sprzedana na rynku otwartym i że nie będą mieli prawa pierwokupu. Zdaniem przedsiębiorców prawda wyglądała jednak nieco inaczej. - Nic nie wiedziałam. Nikt ze starostwa ze mną o tym nie rozmawiał i o niczym nas nie informowali - zapewniała Barbara Paul.

Mimo protestów właściciele kwiaciarni i radnych opozycji, rządząca w powiecie „dziesiątka” przegłosowała przekazanie działki szpitalowi, aby ten mógł ją sprzedać. - *Szanując wieloletnich dzierżawców tego terenu nie chcemy zostawić ich z niczym* - mówi prezes Marcin Jantas. - *Dlatego zaproponowaliśmy państwu Paulowem dzierżawę innego terenu, który należy do szpitala. Tak samo atrakcyjnego, tylko po przeciwnej stronie ulicy. Dzierżawcy byli zainteresowani, dlatego wystąpiliśmy do burmistrza Jarocina o warunki zabudowy. Oczywiście państwo Paulowie mają pełne prawo do udziału w licytacji i do zakupu tych działek, które zostały wystawione na sprzedaż* - dodaje szef szpitalnej spółki.

Barbara Paul zapowiada, że stanie do licytacji działki, na której jest kwiaciarnia. - *Nie mam wyjścia. Będę próbowała, choć myślę, że cena jest stanowczo za wysoka. Jeśli nie uda się kupić, to nie wiem, co będzie. Tu działka, którą proponuje nam prezes szpitala w zamian, też nie jest pewna. Nie wiadomo, do kogo należy grunt pod tym kioskiem, który tam stoi. Poza tym nasze ustalenia z prezesem nie są w żaden sposób wiążące. Tylko rozmawiamy, dlatego my nie mamy żadnych gwarancji* - stwierdza współwłaścicielka kwiaciarni „Róża”.

Aby pozostawić sobie czas na ewentualne przenosiny oraz zabezpieczyć interes szpitala i przy okazji Paulów, prezes Jantas w ogłoszeniu o sprzedaży zawarł zastrzeżenie, że teren zostanie wydany nowemu nabywcy po ośmiu miesiącach od daty podpisania umowy notarialnej.

ANNA KONIECZNA

W CZASIE PRACY ZORGANIZOWALI KONFERENCJĘ WYBORCZĄ

Burmistrz obiecuje większe przedszkole i żłobek

W Publicznym Przedszkolu w Witaszycach konferencję prasową zorganizował Stanisław Martuzalski, burmistrz Jarocina. Włodarz poinformował, że podjął decyzję o rozbudowie przedszkola w tej miejscowości (koszt ok. 700 tys. zł) oraz o budowie w Jarocinie żłobka (koszt: 2-3 miliony złotych), na który chce pozyskać 85-procentowe dofinansowanie. Podczas spotkania z dziennikarzami tłumaczono, że obecnie w witaszyckim przedszkolu jest za mało miejsca, dlatego

niektóre dzieci przebywają w nim nawet o godz. 17.00. Problemem jest też zbyt mała kuchnia, w której trudno przygotowywać posiłki dla dzieci.

Mikołaj Kostka, wiceburmistrz Jarocina, krytykował z kolei działania politycznych konkurentów ze Stowarzyszenia Ziemia Jarocińska. „Urzednicy” zdecydowanie zaprzeczyli jednak, że to konferencja wyborcza. Stanisław Martuzalski nie potrafił powiedzieć, kiedy przedstawi projekt budżetu na kolejny rok.

Powtarzał jedynie, że ma czas do 15 listopada (dzień przed wyborami samorządowymi). Gdy dziennikarz spytał, czy nie powinien przedstawić go jak najszybciej, żeby wyborcy mogli się zapoznać z projektem jeszcze przed wyborami, odparł, że nie rozumie pytania.

W spotkaniu z dziennikarzami uczestniczyła wiceburmistrz Hanna Szalkowska, która jest odpowiedzialna w gminie za kulturę i oświatę.

(kg)

jarocinska.pl ▶ KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

OGŁOSZENIE

Kandydaci do Rady Gminy Jaraczewo

Wybory samorządowe 16 XI 2014

Okręg nr 1 Roman Kazimierz Skrzypczak Bielejewo, Paniska	Okręg nr 2 Jacek Adam Kryszak Brzostów, Zalesie	Okręg nr 3 Teresa Magda Góra	Okręg nr 4 Aleksandra Janina Nawrocka Łobez, Łobzowiec	Okręg nr 5 Stefan Sylwester Pawlak Nosków - ulice: Kościelna, Kozłowska, Okrężna, Polna, Potarzycka
Okręg nr 6 Anna Maria Banaszak Nosków - ulice: Jarocińska, Łąkowa, Siedleńska, Sportowa, Szkolna	Okręg nr 7 Roman Matuszak Rusko - ulice: Kozłowska, Topolowa	Okręg nr 8 Józef Biedrowski Rusko - ulice: Folwarczna, Jabłoniowa, Kasztanowa, Sportowa, Strzybowska, Szkolna	Okręg nr 9 Krystian Piniewski Cerekwica Stara, Parzęczyna, Poręba	Okręg nr 10 Sławomir Piotr Gruchala Cerekwica Nowa, Strzyżewko, Suchorzewko
Okręg nr 11 Renata Roszak Łowicze, Łukaszewo, Wojciechowo	Okręg nr 12 Karolina Maria Kuchcińska Gola, Niedźwiady	Okręg nr 13 Ilona Smolarek Jaraczewo - ulice: Golska, Topolowa	Okręg nr 14 Tomasz Twardowski Jaraczewo - ulice: 1 maja, 22 lipca, Gostyńska, Kolejowa, Ogrodowa, Słoneczna	Okręg nr 15 Marek Zenon Nawrocki Jaraczewo - ulice: Czereśniowa, Jarocińska, Kaliska, Kwiatowa, Rynek

Stanisław Andrzejczak
 Kandydat na z-cę wójta

Dariusz Antoni Strugała
 Kandydat na wójta
 Wiedza, doświadczenie, kompetencje

► WYBORY SAMORZĄDOWE 2014

Dwaj kandydaci na burmistrza Jarocina przedstawili swoje plany związane z infrastrukturą. Kładli nacisk zwłaszcza na rowerzystów. - Przewidujemy w swoim programie systemowy rozwój dróg rowerowych na terenie całej gminy, a konkretnie utworzenia ich przy wszystkich ważnych szlakach komunikacyjnych - zadeklarował Adam Pawlicki. Dzień później w podobnej tematyce wypowiadał się burmistrz Jarocina. - Planujemy w następnej kadencji realizację ścieżek na poziomie 10 mln zł - zapowiedział Stanisław Martuzalski.

„ZJ”: ścieżki przy wszystkich ważnych szlakach

Konferencja „Ziemi Jarocińskiej” odbyła się przed wjazdem do firmy RBB Stal przy ul. Powstańców Wlkp. - Te tiry jechałyby przez centrum Jarocina, gdyby nie to, że wiadukty zostały wybudowane. Jeszcze niedawno starosta Martuzalski mówił, że są nie do wykonania, a Mikołaj Szymczak tego dokonał - chwalił starostę Pawlicki. Na spotkaniu z dziennikarzami był obecny Jan Krakowiak, kandydat „Ziemi Jarocińskiej” na radnego z os. Polna. - Razem z kolegą Marianem Michalakiem, byłym burmistrzem, chcemy doprowadzić do powstania ciągu ścieżek rowerowych - ulica Polna - las - Witaszyczki - Zakrzew - Golina i powrót do Jarocina przez ul. Wrocławską. Taka pętla naprawdę by się przydała - zauważył kandydat. Radny Robert Kaźmierczak uzupełnił, że to zadanie może

Rowerem po fotel burmistrza



Żeby omówić swój pomysł na usprawnienie ruchu samochodowego w Jarocinie i budowę ścieżek rowerowych, Adam Pawlicki posłużył się mapą, na której zaznaczono kilka koncepcji



Burmistrz Stanisław Martuzalski o infrastrukturze mówił na drodze budowanej na os. Rzeczypospolitej

być zrealizowane w oparciu o środki z WRPO na lata 2014-2020.

Na konferencji przedstawiono także kilka pomysłów na usprawnienie ruchu samochodowego w Jarocinie poprzez budowę łącznika krajowej „12-ki” z „15-tką”, a także utworzenia dużego parkingu w pobliżu rynku. Entuzjazm nieco przygasił starosta. - Oczywiście nikt nie mówi, że zrobimy to wszystko w ciągu najbliższych czterech lat - zastrzegł Mikołaj Szymczak.

Martuzalski: „wydamy 10 mln zł”

Następnego dnia rano swoje plany przedstawił zabiegający o reelekcję burmistrz Stanisław Martuzalski. I choć teoretycznie konferencja prasowa została zwołana przez Biuro Promocji Gminy i główny bohater występował jako burmistrz, trudno było nie odnieść wrażenia, że to element kampanii wyborczej. Spotkanie odbyło się na os. Rzeczypospolitej, gdzie dobiega końca budowa odcinka drogi przy blokach wybudowanych w ostatnich latach przez JTBS.

Podczas konferencji burmistrz podkreślił, że przez dwa i pół roku jego rządzenia gmina dodała 15 km dróg, czyli połowę tego, ile ekipa Pawlickiego przez 10 lat.

Pochwalił się też rozpoczęciem budowy ścieżki rowerowej do Goliny. Pierwszy etap - odcinek 600 metrów od skrzyżowania koło Jarkonu do mostu kolejowego nad ul. Wrocławską - ma być zrealizowany do 15 listopada.

(igi)

OGŁOSZENIE

Komitet Wyborczy Wyborców „NOWA GMINA”



Złoczono i opłacono przez KWW „NOWA GMINA”

Mirosław Paterczyk Kandydat na Wójta Gminy Kotlin

- lat 43, żona Dorota; dzieci Bartłomiej i Martyna
- 2010-2014 Wójt Gminy Kotlin
- wykształcenie wyższe mgr inż. rolnictwa
- Akademia Rolnicza w Poznaniu
- Studia Podyplomowe na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu
- Studia Podyplomowe Pedagogiczne AR w Poznaniu
- posiada certyfikat „księgowego” Ministerstwa Finansów w Warszawie oraz uprawnienia doradcy rolnośrodowiskowego

KANDYDACI DO RADY GMINY KOTLIN:

<p>Okręg nr 1</p> <p>URSZULA ROSZAK</p> <ul style="list-style-type: none"> - pielęgniarka - pracuje w Wielkopolskim Centrum Onkologii w Poznaniu - ukończyła Uniwersytet Medyczny - Wydział Nauk o Zdrowiu 	<p>Okręg nr 2</p> <p>JOLANTA URBANIAK</p> <ul style="list-style-type: none"> - lat 59, zawod - pielęgniarka - środowiskowo-rodzinna - od 15 lat prowadzi działalność gospodarczą na zasadzie spółki cywilnej - Radna Gminy Kotlin I, II i IV kadencji 	<p>Okręg nr 3</p> <p>URSZULA JANKOWIAK</p> <ul style="list-style-type: none"> - lat 56, bezpartyjna - nie pracuje - zajmuje się prowadzeniem domu - urodziła się i mieszka w Kotlinie, jej priorytetem jest rodzina, którą zawsze stawia na pierwszym miejscu - pasja - ogród 	<p>Okręg nr 4</p> <p>TOMASZ KOSIŃSKI</p> <ul style="list-style-type: none"> - lat 51, zamieszkały w Kotlinie - żonaty, dwóch synów - Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie - Absolwent AWI w Warszawie - mgr wychowania fizycznego - Studia podyplomowe - menedżer - Radny Powiatu Jarocińskiego z gminy Kotlin IV kadencji (2010-2014) 	<p>Okręg nr 5</p> <p>KRZYSZTOF SZYSZKA</p> <ul style="list-style-type: none"> - lat 53, mieszkaniec Kotlinie, bezpartyjny - prowadzi gospodarstwo rolne - Radny Gminy Kotlin III i IV kadencji - Prezes Zrzeszenia Producentów Owoców i Warzyw w Kotlinie
<p>Okręg nr 6</p> <p>MACIEJ SKOWRON</p> <ul style="list-style-type: none"> - lat 36, żonaty, 1 dziecko - wykształcenie wyższe zawodowe - pracuje w Szkole Podstawowej w Kotlinie na stanowisku samodzielnego referenta - Radny Gminy Kotlin III i IV kadencji - stawiam na apolityczność i zdrowy rozsądek 	<p>Okręg nr 7</p> <p>LIDIA MIGALSKA</p> <ul style="list-style-type: none"> - lat 35, mieszkanka Wilczy - nie pracuje, zajmuje się prowadzeniem domu - ma dwoje dzieci - zawód - technik rolnik - od 2 lat Przewodnicząca KGW w Wilczy 	<p>Okręg nr 8</p> <p>SZCZEPAN SZYMCHAK</p> <ul style="list-style-type: none"> - lat 61 - od 38 lat mieszka w Maguszewicach, na rencie od 7 lat - bezpartyjny - Radny Gminy Kotlin III i IV kadencji 	<p>Okręg nr 9</p> <p>ROBERT SZYSZKA</p> <ul style="list-style-type: none"> - 39 lat, żonaty, trójka dzieci, wykształcenie średnie - od urodzenia mieszkaniec Wytzek - prowadzi gospodarstwo rolne - jest członkiem Wielkopolskiej Izby Rolniczej oraz skarbnikiem OSP Wytzek 	<p>Okręg nr 10</p> <p>ZENON OSICKI</p> <ul style="list-style-type: none"> - lat 48 - zamieszkały w Kurcwie - prowadzi działalność gospodarczą - stawia na wrażliwość ludzką i zdrowy rozsądek
<p>Okręg nr 11</p> <p>BOGDAN PACHOLAK</p> <ul style="list-style-type: none"> - lat 73 - mieszkaniec Recendowa - rencista, Prezes OSP w Recendowie - Radny Gminy Kotlinie 	<p>Okręg nr 12</p> <p>DARIUSZ JÓZEFIAK</p> <ul style="list-style-type: none"> - lat 49 - mieszkaniec Sławoszewa - prowadzi wspólnie z żoną gospodarstwo rolne - Radny Gminy Kotlin III i IV kadencji 	<p>Okręg nr 13</p> <p>DOMINIKA KWIECIŃSKA</p> <ul style="list-style-type: none"> - lat 35 - mieszka w Twardowie od 13 lat - wykształcenie wyższe, ukończona AR w Poznaniu - z mężem Grzegorzem prowadzą gospodarstwo rolne, syn Kamil lat 6 - od 2013 roku Sołtyz Twardowa 	<p>Okręg nr 14</p> <p>PAULINA MATAJ</p> <ul style="list-style-type: none"> - 34 lata, mężatka, mama 10-letniej córki i 12-letniego syna - od czterech lat Przewodnicząca Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej w Woli Książęcej - działa społecznie na rzecz społeczności lokalnej 	<p>Okręg nr 15</p> <p>RADOSŁAW WAŹKIEWICZ</p> <ul style="list-style-type: none"> - 41 lat, żonaty, jedno dziecko - od urodzenia mieszkaniec Wysogotówka - Radny Gminy Kotlin II, III i IV kadencji - prowadzi własne gospodarstwo rolne - Naczelnik Strazy w OSP Wysogotówek

JAROCIN ► FUNDAMENTY POD NOWY BUDYNEK POLICJI JUŻ SĄ

- Dla mnie jest to moment szczególny, ponieważ nigdy nie czyniłem takiego obowiązku. Wprawdzie podpisywałem już umowy na budowę innych komend, ale osobiście nie miałem okazji tego ważnego aktu dokonać - mówił insp. Rafał Batkowski, komendant wojewódzki policji w Poznaniu po podpisaniu, poświęceniu i symbolicznym wmurowaniu aktu erekcyjnego. W swoim wystąpieniu szef wielkopolskich stróżów prawa mówił, że jego obowiązkiem jest podjęcie wszelkich działań, aby zapewnić policjantom jak najlepsze warunki pracy. Pochwalił jarocińskich funkcjonariuszy za zaangażowanie i wzorową służbę. - Za to chciałem wam serdecznie podziękować i tym bardziej ten nowy obiekt będzie sprzyjał, aby te zadania były realizowane na wysokim poziomie - podkreślił komendant wojewódzki.

► Zgodnie z projektem powstaną dwa budynki. Jeden dwukondygnacyjny - administracyjny oraz jednokondygnacyjny, w którym znajdować się będą: ośmiostanowiskowy garaż i strzelnica pięciostanowiskowa z wyposażeniem. Dodatkowo zbudowane zostaną drogi z parkingami.

Nowa komenda jest budowana na działce po byłej betoniarni wojewódzkiej przy drodze Jarocin - Słupia. W ocenie starosty Mikołaja Szymczaka lokalizacja jest bardzo dobra w kontekście budowy obwodnicy Jarocina i sąsiadującego lądowiska dla śmigłowców. Z kolei burmistrz Jarocina Stanisław Matuzalski mówił, że już odpowiedział na wniosek komendanta jarocińskiej policji i przygotował projekt uchwały o przesunięciu granic miasta, aby komenda znajdowała się w Jarocinie.

Wybudują komendę, powiększy się Jarocin

► Podziękowaniami była przepełniona uroczystość podpisania i wmurowania aktu erekcyjnego pod nową komendę policji w Jarocinie. Dzięki tej inwestycji powiększy się miasto.



Akt erekcyjny podpisuje mł. insp. Krzysztof Rzepczyk, komendant powiatowy policji w Jarocinie



Do tuby trafiły też monety i ubiegłotygodniowe wydanie „Gazety Jarocińskiej”



Pamiątkowe zdjęcia uczniów klas policyjnych z insp. Rafałem Batkowskim, komendantem wojewódzkim policji, insp. Michałem Domagalskim, zastępcą komendanta wojewódzkiego, Witoldem Bierłą, dyrektorem ZSP nr 2 w Jarocinie

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń... **(62) 332 20 33**

W poszukiwaniu działającego parkomatu

Do redakcji „Gazety Jarocińskiej” zadzwonił oburzony mieszkaniec Zalesia (gm. Jaraczewo). We wtorek po południu (14 października) przyjechał do Jarocina z dwójką dzieci, jednym niepełnosprawnym. Samochód zaparkował na ul. Kościuszki - na wysokości restauracji. - Parkomat był nieczynny. Zadzwońm pod numer, który widnieje na automacie. Usłyszałem, że mam obowiązek iść do najbliższego parkomatu i zakupić bilet. Poszedłem na Libercourt i też była awaria. Ponownie zadzwoniłem i usłyszałem, że jak nie będę miał biletu, to zapłacę 50 zł. Pięć minut załatwiania, a ja muszę pół Jarocina przejechać, aby znaleźć parkomat - mówi Jacek Zaradniak. Twierdzi, że

nie zapłacił za parkowanie, ale miał szczęście, bo nie pojawił się strażnik miejski i nie dostał mandatu. - Uwaga, że jak urządzenia są niesprawne, to nie należy karać kierowców. W innych miastach jest tak, że dzwonię do biura, że jest awaria, zostawiam pojazd, sobie idę. Nie wykupując biletu, nie płacę mandatu - zarzeka się kierowca.

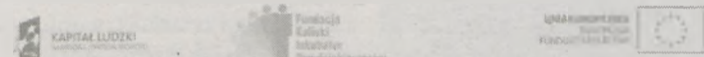
Kierownik Biura Strefy Płatnego Parkowania Krzysztof Ratajczak przyznaje, że w ubiegłym tygodniu była awaria urządzeń, w sprawie których interweniował nasz czytelnik. - Właśnie mam serwis od producenta, który stawiał parkomaty i je naprawiają (16 października przyp. red.). W przypadku tego parkomatu na ul.

Kościuszki popsul się modem, który steruje łączem. Takie awarie zdarzają się rzadko - wyjaśnia kierownik. Dodaje, że drobne usterki są usuwane na bieżąco.

Co zrobić, jeśli parkomat jest nieczynny? - Zgodnie z regulaminem, który obowiązuje w Jarocinie należy podejść do najbliższego sprawnego i wykupić bilet. Wszystkie są w zasięgu 100, 150 m - tłumaczy Ratajczak. Podkreśla, że nie płacąc za parkowanie, trzeba liczyć się z mandatem. Twierdzi, że nie ma takich stref parkowania, gdzie uszkodzony parkomat jest przesłanką do zwolnienia z opłaty za pozostawienie auta.

(era)

OGŁOSZENIE



UWAGA ! REKRUTACJA !
Fundacja Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości
zaprasza do udziału w bezpłatnych szkoleniach
komputerowych

Miejsce szkolenia: Jarocin
Termin rozpoczęcia szkoleń: październik/listopad 2014

- ECDL Start (56 godzin: WORD, EXCEL, Internet + certyfikat ECDL)
- ECDL Core (108 godzin: WORD, EXCEL, POWER POINT, ACCESS, Internet + certyfikat ECDL)

Do udziału w szkoleniach zapraszamy osoby spełniające poniższe warunki:

- wiek 18-64 lat,
- wykształcenie: maksymalnie średnie,
- status na rynku pracy: osoba bezrobotna, pracująca, nieaktywna zawodowo, ucząca się lub kształcąca,
- miejsce zamieszkania - powiaty jarociński, pleszewski, kaliski, ostrowski, krotoszyński, ostrzeszowski oraz kępiński, w szczególności obszary wiejskie
- posiadające podstawy obsługi komputera

Zapisz się już dziś! Liczba miejsc ograniczona!

Zgłoszenia:

www.kip.kalisz.pl
tel. 62 765 60 51

szkolenia@kip.kalisz.pl;
Fax 62 764 12 42

Uwaga! Szkolenia odbędą się w ww. terminach i lokalizacjach pod warunkiem zebrania minimum 12 uczestników spełniających kryteria projektu

„Podnieś kompetencje – osiągnij sukces!”

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Człowiek – Najlepsza inwestycja!

▶ KOTLIN

Kandydaci
na radnych
bez wójta

KWW W Służbie Mieszkańcom nie wystawi kandydata na wójta Kotlina. W połowie września pełnomocnik komitetu sugerował, że być może pojawi się pretendent do fotela włodarza gminy. - Nie popieramy ani pana Mocha, ani Paterczyka. Każdy z naszych kandydatów na radnych zgłasza według własnego uznania. Współpracować będziemy z każdym - mówi Karol Borowski, pełnomocnik KWW W Służbie Mieszkańcom, na co dzień przedsiębiorca.

Do którego z kandydatów jest im bliżej? - Niech pani nie drąży, bo nie odpowiem na to pytanie. Nie było żadnych rozmów z żadnym z kandydatów - zastrzega Borowski. Chciałby wprowadzić tylu radnych, „żeby mieć realny wpływ na rządzenie gminą”. - Na pewno nie sami, ale z którymiś z pozostałych komitetów - dodaje.

Przyznaje, że pytał Sławomira Wąsiewskiego, czy będzie kandydatem na wójta, ale ten nie chciał stanąć w wyborcze szranki. (era)

Kandydaci
KWW W Służbie
Mieszkańcom

Kamil Bachorz, Tomasz Graczyk, Karol Borowski, Witold Szymczak, Danuta Maćkowiak, Lech Ignacy Fajerski, Piotr Szymon Matuszewski, Hanna Bartniczak, Sylwester Owczarek

jarocinska.pl

▶ KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

KOTLIN

Sołtysi chcą rządzić gminą

▶ W gminie Kotlin o 15 mandatów walczą 43 osoby. W wyborcze szranki stanęło czterech sołtysów. Nie ma sytuacji, żeby któryś z kandydatów na radnego miał już mandat w kieszeni, bo w każdym okręgu jest od dwóch do czterech pretendentów.



Teresa Smolińska chce w radzie zastąpić swojego męża

Czterech sołtysów z gminy Kotlin zdecydowało się wystartować w wyborach. Co więcej, trzech za kontrkandydatów ma obecnych radnych. W okręgu nr 13 o miejsce w radzie będą rywalizować radny z najdłuższym stażem Zdzisław Wodniczak i sołtyska Dominika Kwiecińska, której ofertę startu złożył wójt Kotlina z komitetu „Nowa Gmina”. Kandydatka rządzi Twardowem od blisko dwóch lat. - Jeśli ktoś mi coś takiego proponuje, to odbieram to jako mały awans. Jest to dla mnie wyróżnienie, że moja praca na rzecz społeczności jest dobrze postrzegana - wyznaje szefowa wioski. Jak ocenia swoje szanse ze Zdzisławem Wodniczakiem, którego mieszkańcy zaufaniem obdarzają nieprzerwanie od czasu transformacji? Kwiecińska uważa, że trudno jej będzie wygrać wybory. Przypomina, że 8 lat temu właśnie z Wodniczakiem przegrała rywalizację. - Dla mnie poprzeczka jest postawiona bardzo wysoko. Pan Wodniczak jest radnym już 24 lata i coś przez te 24 lata pokazał, bo był bardzo aktywny - twierdzi sołtyska. - To już wyborcy ocenią. Ja radnego darzę

ogromnym szacunkiem i bardzo go cenię. Nie przywiązuję do tego ogromnej wagi emocjonalnej, a w przypadku porażki nie będę tego przeżywać - wyznaje szefowa Twardowa.

Podobnie uważa jej kontrkandydat. - Jak przegram, nie będę rozpaczal - przyznaje Zdzisław Wodniczak. Nie ukrywa, że liczy na zmianę wójta, bo z aktualnym trudno mu się współpracowało. - Już miałem nie kandydować. Dalem się namówić Czesławowi Mochowi - mówi radny, startujący z KWW „Przyjazna Gmina”, z którego przewodniczący rady pretenduje do fotela włodarza gminy.

Ciekawa rywalizacja zapowiada się również w Magnuszewicach - okręg nr 8, gdzie po władze idą: zwolennik Mirosława Paterczyka radny Szymczak oraz Zbigniew Orpel z komitetu szefa rady. Ten ostatni w samorządzie chce zasiadać, aby zadbać o bezpieczeństwo dzieci i lobbować za budową chodnika wzdłuż drogi powiatowej. - Jak są wypadki na „11”, to objazd jest przez Magnuszewice. To mnie przeraża, bo na odcinku od Katarzyńskiego do Glinkowskiego nie

ma chodnika, a tam tyle dzieci chodzi - ubolewa Orpel. Jak ocenia swoje szanse? - 40 do 50 procent. Większe ma pan Szymczak - mówi sołtys Magnuszewic. Z tego okręgu wystartuje jeszcze Lech Fajerski z KWW W Służbie Mieszkańcom.

Kandydaturę radnego Dariusza Józefiaka i sołtyski Beaty Skowrońskiej mają do wyboru mieszkańcy Sławoszewa - okręg nr 12. - Uważam, że najwyższa pora, aby w tej radzie były wprowadzone jakieś zmiany. Nie chciałam się przylączyć do żadnego innego komitetu, żeby nie była z nikim kojarzona, ponieważ pragnę głosować w myśl mojego własnego sumienia, a nie poprzez układy - uzasadniała we wrześniu Beata Skowrońska, która utworzyła swój KWW „Beata Skowrońskiej Gmina to My”.

Cztery osoby z Woli Książęcej chcą pracować w radzie, a jedną z nich jest sołtyska Teresa Smolińska, która startuje z KWW „Przyjazna Gmina”. Chce przejąć mandat po mężu Czesławie Smolińskim, który zrezygnował z wyborczej rywalizacji. Radna Jolanta Urbaniak - okręg nr 2 (Kotlin), któ-

ra cztery lata temu zdobyła mandat z komitetu przewodniczącego Mocha, teraz startuje z obozu wójta.

Interesujące starcie szykuje się w okręgu nr 5, gdzie rywalizują trzy osoby. Mieszkańcy tej części Kotlina mają do wyboru dwóch dotychczasowych radnych: Czesława Mocha i jego adwersarza, jednocześnie gorącego zwolennika wójta Krzysztofa Szyszkę. Ochotę radnym ma być także Witold Szymczak, syn radnego i sołtysa Kotlina w jednej osobie Jerzego Szymczaka, który nie startuje w wyborach.

W kotlińskiej radzie chce pracować Tomasz Kosiński, który pod koniec sierpnia zrezygnował z mandatu radnego powiatowego, bo objął stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie.

Oprócz Jerzego Szymczaka i Czesława Smolińskiego w wyborach do Rady Gminy Kotlin nie startuje Włodzimierz Szymkowiak, którego kandydatura znalazła się na liście KW Stowarzyszenie Ziemia Jarocińska do rady powiatu.

ELŻBIETA RZEP CZYK

▶ 11 kobiet startuje do Rady Gminy w Kotlinie

▶ 25 lat ma najmłodszy kandydat - Kamil Bachorz

▶ 72 lata ma najstarsza osoba szykująca się do wyborów - Bogdan Pacholak

▶ w 6 okręgach na radnych jest po 2 kandydatów



W Magnuszewicach o mandat będą walczyć sołtys Zbigniew Orpel i radny Szymczak

▶ WYBORY SAMORZĄDOWE 2014

Platforma radzi, jak nie być frajerem



„Wiem, co robić dalej” - pod tym hasłem Stanisław Martuzalski walczy o reelekcję

- Nie ma żadnej wątpliwości. Platforma w sensie formalnym popiera Stanisława Martuzalskiego, który stworzył swój komitet, firmując go swoim nazwiskiem - mówi w Jarocinie poseł Mariusz Witeczak (zprawej), który był gościem podczas konferencji prasowej Platformy Obywatelskiej.

Parlamentarzysta zadeklarował, że PO chce prowadzić kampanię pozytywną. Ostro skrytykował jednak komitet prezydenta Poznania Ryszarda Grobelnego, który zamierza wprowadzić swoich zwolenników do sejmiku wojewódzkiego. - To jest komitet zorientowany na interes Poznania.

Nie bądźmy frajerami - jeżeli prezydent Poznania jest organizatorem tego przedsięwzięcia, to nie po to, żeby do Jarocina pieniądze przywozić - przekonywał Witeczak.

Wśród kandydatów komitetu Grobelnego jest Robert Kaźmierczak. były wiceburmistrz Jarocina, a obecnie jarociński

radny miejski. O głosy wyborców będzie rywalizował m.in. z Małgorzatą Martuzalską - kandydatką PO, a prywatnie żoną burmistrza. - To jeden z lepszych prawników. Żałuję, że nie mogę skorzystać z jej ogromnej wiedzy i doświadczenia przy pracach samorządowych - zachwalał Stanisław Martuzalski. - Nietawo było ją namówić, ale zależało nam na osobie o takich kompetencjach - uzupełnił Witeczak.

Konferencja PO odbyła się w ogrodzie zimowym hotelu „Jarota”. Wzięli w niej udział poseł Mariusz Witeczak, burmistrz Stanisław Martuzalski, szef jarocińskiego koła partii Leszek Mazurek (z lewej) oraz powiatowy radny Andrzej Dworczyński. (igi)

Przedszkole w JOK-u

Adam Pawlicki, kandydat Stowarzyszenia „Ziemia Jarocińska” na burmistrza Jarocina, spotkał się z dziennikarzami przed pałacem Radolińskich. Mówił o idei rewitalizacji śródmieścia Jarocina oraz parku. Szczegóły przedstawił Robert Kaźmierczak. Wśród ich 11 pomysłów były m.in.: uczynienie ze Spichlerza Polskiego Rocka koordynatora działań budujących produkt turystyki kulturowej motywujący do przynajmniej dwudniowych odwiedzin Jarocina; połączenie Muzeum Regionalnego w Jarocinie z Jarociń-

skim Ośrodkiem Kultury do celu skoordynowania działań; organizacja nowych ogólnopolskich wydarzeń kulturalnych, np. festiwalu filmów muzycznych; stworzenie w pomieszczeniach JOK-u przedszkola o profilu artystycznym; rewitalizacja zespołu pałacowo-parkowego w Jarocinie.

Pawlicki nie zaprzeczył, że w przypadku wygranych wyborów jego zastępcą ponownie zostanie Robert Kaźmierczak. Nadal nie chciał ujawnić, kto jest zainteresowany kupnem strefy inwestycyjnej w Golinie. (kg)

KOTLIN ▶ CZY ZEBRANIE WIEJSKIE W SŁAWOSZEWIE BĘDZIE UNIEWAŻNIONE?

Fundusz sołecki podzielił wioskę

Większość mieszkańców nie była powiadomiona o zebraniu wiejskim, na którym dzielono środki z funduszu sołeckiego - uważa Jan Urbaniak ze Sławoszewa i domaga się jego unieważnienia. Popiera go radny Dariusz Józefiak. Sołtyska wioski odpiera zarzuty, oskarżając Urbaniaka o wprowadzanie ludzi w błąd.

W Sławoszewie, podobnie jak w pozostałych wioskach gminy Kotlin, podzielono fundusz sołecki. Ponad 18 tys. zł rozdysponowano według propozycji sołtyski Beata Skowrońskiej (patrz raster). Cztery dni po zebraniu do urzędu gminy wpłynął wniosek o jego unieważnienie. „Większość mieszkańców nie była powiadomiona o zebraniu” - pisze Jan Urbaniak. - Nie mówię, że pani sołtys nie wysłała kurend, ale nie dotarły one do wszystkich mieszkańców. Ja o tym zebraniu dowiedziałem się od kolegi, a nie z kurendy - wyjaśnia mieszkaniec. W jego ocenie w wiosce są ważniejsze sprawy niż doposażanie placu zabaw. - Ja zgłosiłem się i chciałem przedstawić swoją propozycję, ale wójt powiedział mi, że jest za późno - żali się Jan Urbaniak. Postulował o zakup plandek na wypadek anomalii pogodowych. Jego propozycja ze względów formalnych nie została uwzględniona w głosowaniu, ponieważ wniosek zawierał 15 podpisów mieszkańców. - Przejechałem

się przez wieś i okazało się, że część mieszkańców nie miała kurend. Na tej podstawie zebrałem podpisy i złożyłem w urzędzie wniosek o unieważnienie zebrania - tłumaczy mieszkaniec.

Za uchynieniem uchwały o zebraniu jest także miejscowy radny Dariusz Józefiak, kontrkandydat sołtyski w rywalizacji o mandat radnego. Również jemu mieszkańcy mieli zgłaszać, że nie wiedzieli o wiejskim spotkaniu. Sam też ma uwagi do sposobu podziału środków. - Moim zdaniem najpierw należy zwołać zebranie odnośnie funduszu sołeckiego, gdzie mieszkańcy właściwie zebranie z głosowaniem - ocenia Józefiak. - Co niektórzy sołtysi, mogą się trochę im narazić, zaczynają traktować fundusz sołecki jako swój prywatny fundusz, a to mi się nie podoba - punktuje radny. - Jestem za unieważnieniem, ponieważ pieniądze, które pani sołtys przeznaczyła na utwardzenie placu z tyłu za salą bardziej są potrzebne

na Nowej Wsi, aby zasypać rowy i stworzyć miejsce, by dzieci mogły bezpiecznie wysiadać z autobusu, a nie skakały po rowach - proponuje radny, który na zebraniu zagłosował przeciwko propozycjom sołtyski.

Beata Skowrońska nie zgadza się z zarzutami i mówi, że tak jak zawsze wysłała 6 kurend. - Na Nowej Wsi idą dwie, na „starej” trzy i jedna w kierunku na Kotlin - tłumaczy sołtyska. Rozdysponowanie pieniędzy skonsultowała z radą. - Wnioskowałam o zakup kostki i utwardzenie placu z tyłu świetlicy, ponieważ jak robimy imprezy na rynku, to nie mamy prądu. Ciągniemy go z trzech domów, boimy się, aby nie doszło do jakiegoś nieszczęścia, bo kable leżą na ziemi - uzasadnia szefa wioski. Planuje, aby wszystkie imprezy odbywały się przy remizie, a nie na rynku. Zdaniem Skowrońskiej uchwała o podziale środków była podjęta zgodnie z prawem.

- Najgorsze jest to, że pod listą o unieważnienie podpisały się osoby, które były na zebraniu wiejskim. Pan

Urbaniak wprowadził ludzi w błąd, bo zbierał podpisy pod wnioskiem o przykrycie rowu koło posesji państwa Hajdaszów, o które już apelowałam na sesji, a potem złożył wniosek o unieważnienie zebrania - mówi sołtyska. Jej opinię potwierdza jedna z mieszkank. - Przyszła ten pan do nas do domu i powiedział, że zbiera podpisy, aby zasypać rowy i go przykryć, żeby dzieci mogły bezpiecznie wysiadać z autobusu. Dlatego to podpisałyśmy, a potem wyszło inaczej. My nic nie czytaliśmy, podpisałyśmy tylko, zaufaliśmy panu Urbaniakowi. Podpisałam tylko gołą listę - mówi kobieta, ale nie pozwala na publikację nazwiska. Z oskarżeniami nie zgadza się Jan Urbaniak. - Nie, absolutnie - zarzeka się. Uważa, że sołtyska nie zabięga o równomierny rozwój wioski. - Fundusz sołecki jest czwarty rok, to dlaczego pani sołtys na Nową Wieś nie dała ani złotówki. My mamy tam błoto, lebiody. Nic się o nas nie dba. Wszystko jest pompowane w centrum wsi albo w remizie - oburza się Urbaniak.

(era)

MIROŚLAW
PATERCZYK
wójt Kotlina



Uczestniczyłem w zebraniu. Przeprowadzono je tak, jak wymaga procedura. Wniosek wpłynął od osoby, która uważa, że informacja o zebraniu była niewłaściwie rozpropagowana. Sprzeciw zostanie przekazany do rozpatrzenia radzie gminy. Podobny wniosek wpłynął, aby unieważnić zebranie wiejskie w Kotlinie. Jeżeli radni zdecydują, że przepisy zostały naruszone, to środki z funduszu sołeckiego nie przepadną, zostaną w budżecie gminy, ale zostaną rozdysponowane w inny sposób.

▶ Na co wydatkowano fundusz sołecki

orkiestra i ochrona na dożynki	2.500 zł
zakup karuzeli na plac zabaw	4.500 zł
zakup ławek stałych na plac zabaw	2.000 zł
zakup kostki na utwardzenie placu za świetlicą	9.497,44 zł

18.497,44 zł

wynosi fundusz sołecki w Sławoszewie

Quorum zebrania w Sławoszewie wynosi 15 osób

18 osób - uczestniczyło w zebraniu
14 osób - za
2 osoby - wstrzymały się od głosu
2 osoby - były przeciwne

393 osoby mieszkają w Sławoszewie
300 jest uprawnionych do głosowania

ŻERKÓW ▶ WYBORY SAMORZĄDOWE 2014

Zdeterminowani ruszają do mieszkańców



W restauracji „Familijna” w Żerkowie odbyła się konferencja inauguracyjna kampanii wyborczej Jacka Kmiecika, kandydata na burmistrza Żerkowa

Zebrania z mieszkańcami, przekonywanie ich do siebie, swojego programu i tego, żeby na nich zagłosować w listopadowych wyborach samorządowych - taki plan na kampanię wyborczą mają kandydat na burmistrza Żerkowa Jacek Kmiecik oraz jego komitet wyborczy.

Wokół Kmiecika skupionych jest kilka znanych w gminie Żerków osób, choćby radny Wojciech Raś z Chrzana, była dyrektorka szkoły w Dobieszczyźnie Barbara Nawrocka czy szef żerkowskich strażaków Jerzy Michniacki.

Komitet obsadził swoimi kandydatami na radnych prawie wszystkie okręgi wyborcze oprócz dwóch. Nie ma pretendentów na rajców w jednym z trzech okręgów w Żerkowie (ulice: 700-lecia, Cmentarna, Kolejowa, A. Mickiewicza, Ogrodowa, Rynek) oraz

w okręgu: Raszewy, Podlesie.

Skupieni wokół Jacka Kmiecika zapowiadają, że już wkrótce ruszają z zebraniem. - Chcemy spotkać się z jak największą liczbą mieszkańców. Uważamy, że to jest najlepsza forma dotarcia do nich i przekonania, że to, co chcemy robić będzie służyło rozwojowi gminy i temu, żeby im też żyło się lepiej - argumentuje Jacek Kmiecik. - Będziemy zwoływać mieszkańców wszelkimi możliwymi sposobami - przez facebooka, esemesami, osobiście; jak się da - zapewnia Barbara Nawrocka. - Jesteśmy zdeterminowani - dodaje.

Jacek Kmiecik już raz - cztery lata temu kandydował na burmistrza. Wówczas przegrał z Jackiem Jędraszczykiem. Teraz ponownie staje z nim w szranki. Oprócz nich apetyt na stołek szefa gminy mają Kasper Ekert i Tomasz Gogulski. (ann)

JACEK KMIĘC
kandydat na
burmistrza Żerkowa

Gmina potrzebuje zmian. Pewne działania się kończą. Powoli zamykamy etap kładzenia chodników, krawężników, budowania ulic. Istotne staje się pobudzenie procesów innowacyjnych, które spowodują, że będą powstawały nowe miejsca pracy, co jest kluczowe. (...) Bardzo ważne w tym wszystkim jest to, żebyśmy potrafili się znaleźć w tej rzeczywistości, spojrzeć do przodu, być strategami. Myśleć nie tylko o tym, co robimy dzisiaj, bo to jest oczywiste - musimy skrócić budowę kanalizacji, dróg. Ale musimy też tak działać, żeby nasza gmina się rozwijała i mieszkańcy mieli pracę, bo wtedy będą chcieli tu mieszkać i wydawać pieniądze. Bo tak naprawdę bez mieszkańców gmina nie ma żadnego znaczenia.

Student chce zasiąść w powiecie

Bezpartyjny kandydat do Rady Powiatu Jarocińskiego z listy SLD-Lewica Razem, Mariusz Taczała, przedstawił swój program wyborczy, którym chce zachęcić mieszkańców do głosowania na niego podczas listopadowych wyborów.

Student chemii zamierza m.in. organizować programy dydaktyczne w szkołach ponadgimnazjalnych, zadbać o rozwój nauki języków obcych wśród młodzieży czy stworzyć „JARaton”, czyli maraton po wszystkich gminach powiatu jarocińskiego. - Taka impreza mogłaby wypromować nie tylko zdrowy styl życia, ale też zachęcić ludzi spoza powiatu do przyjeżdżania tutaj i poznawania walorów naszego regionu - powiedział podczas konferencji przed jarocińskim urzędem.



Mariusz Taczała przedstawiający swój program wyborczy (seb)

OGŁOSZENIE

www.kardiochirurgpoznan.pl



Zadbaj o swoje serce ... Dla siebie i dla rodziny!

KOMPLEKSOWA DIAGNOSTYKA SERCA!

Porady z zakresu: kardiologii, chirurgii serca, nadciśnienia tętniczego!

- Holter EKG - Holter ciśnieniowy - Próba wysiłkowa - Echo serca

tel: 61-22-33-023 ul. Maratońska 3, 61-553 Poznań

(tylko 45 min od JAROCINA!!!)

JAROCIN

Czasami najbardziej oczywiste sprawy dostrzegalne są dopiero, kiedy dotyczą nas samych. Tak też się stało, gdy w ubiegłym tygodniu, chcąc załatwić kilka spraw w mieście, wsiałem na „damkę” mamy i rozpocząłem rajd rowerowy. Kiedy kolejny raz musiałem pokonać wysoki krawężnik, a następnie lawirować wśród dziur i wybojów w chodnikach oraz przeprowadzić rower przez pasy z powodu braku specjalnie wyznaczonych miejsc dla cyklistów, rozejrzałem się wokół siebie i doznałem prawdziwego olśnienia. Osób jadących jednośladaми było dużo więcej! I wszystkie dokładnie w tym samym miejscu, co ja, zsiadały z roweru, żeby móc pokonać wysoki krawężnik. A kawałek dalej jakaś kobieta zastanawiała się, gdzie zostawić swój rower, ponieważ stojak znajdujący się przy wejściu do jednego z budynków był przepelniony.

Tak oto poczułem misję sprawdzenia, ilu mieszkańców Jarocina i okolic musi na co dzień zmagać się z miejskim torem przeszkód, który z roku na rok zdaje się niepokojąco rozrastać. Jako rasowy naukowiec postanowiłem przeprowadzić niezwykle przełomowe badania, które - ze względu na swój poziom skomplikowania - są poza zasięgiem radnych, urzędników i wszystkich osób odpowiedzialnych za jarocińską infrastrukturę (w tym rowerową oczywiście). Postawiłem dwa pytania: Jaki procent wszystkich osób w ruchu miejskim stanowią rowerzyści, a jaki piesi? Czy liczba stojaków rowerowych w Jarocinie jest wystarczająca?

Zakasałem więc rękawy, przygotowałem notes oraz aparat fotograficzny i w piątkowy poranek ruszyłem odkryć to, co dla władz jest niezauważalne. Na pierwszy ogień poszło targowisko, które już z daleka zwracało uwagę unikatową ekspozycją rowerów. Cały płot wzdłuż ul. Kasztanowej zavalony był ponad 60 jednośladaми. Dodatkowo, kiedy tylko ktoś odpinał swój rower, zaraz na jego miejscu pojawiał się kolejny. Na terenie samego targu naliczyłem dodatkowo 18 rowerów opartych w większości o ściany hali. I nie ma się czemu dziwić - lepszego miejsca po prostu nie było. Na całym



Nielegalni rowerzyści

placu znajdował się bowiem tylko jeden stojak, który mógł pomieścić 4 rowery.

Kontynuowałem swoje badania kilkanaście metrów dalej, starając się odpowiedzieć na pytanie, jaką część osób poruszających się po chodnikach stanowią cykliści. Ustawiłem się przy przejściu dla pieszych koło „Rolnika” i liczyłem. Obrzucany podejrzliwym wzrokiem jarocinaków dzielnie przeżyłem dziesięć cykli zapalania i gaśnięcia zielonego światła dokonywałem skomplikowanego rozrachunku. Okazało się, że w tym miejscu rowerzyści stanowią 18% wszystkich osób. Przy tej okazji zwróciłem uwagę, że przejście usytuowane jest w dość niefortunnym miejscu, ponieważ wiele osób musi się przeciskać na wyjątkowo wąskim chodniku przy jednym z budynków po stronie „Rolnika”. Sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej, jeżeli rowerzysta

chce prowadzić swój rower, bo przecież - zgodnie z prawem - jechać po chodniku nie może.

Kontynuowałem swoją podróż po Jarocinie. Jak nietrudno się domyślić, stojaków, do których można przypiąć jednoślada, jest niewiarygodnie mało. A jeśli są, to ustawione w tak dziwnych miejscach, że przypięcie roweru powoduje utrudnienia ruchu na chodniku. Jakby tego było mało, osoby, które je ustawiły, także nie wykazały się zbyt dużą spostrzegawczością. Otóż stojaki często są zaprojektowane tak, że rowery powinny się umieszczać w nich naprzemiennie z obu stron. Jak to zrobić, jeśli ustawiono je pod ścianą? Nie mam pojęcia.

Obszedłem cały rynek, następnie ulicą Wrocławską - skrupulatnie zliczając rowery i stojaki - poszedłem w stronę Kauflandu. Na miejscu zauważyłem coś, co mnie prawdziwie

zaskoczyło. Przy samym wejściu do marketu znajdowało się ponad 20 rowerów poprzypinanych głównie do barierki, zamiast do przeznaczonych do tego stojaków. Powód? Stojaki były ustawione obok siebie pod kątem prostym, więc jedne rowery blokowałyby dostęp dla kolejnych.

Wracając do domu, skupiłem się jeszcze na tym, czy ustawianie rowerów pod sklepami jest równie powszechne także na rynku. Okazało się, że i tam spora część osób parkuje swoje dwukołowce pod sklepami. Co więcej, przez rynek cały czas przejeżdżała cała masa rowerzystów obciążonych zakupami. Ciekawe, że nie tak dawno lokalne władze chciały stworzyć na rynku drogi i parkingi dla samochodów, a nie potrafiły dostrzec braku stojaków i utrudnionego dla rowerzystów wjazdu na rynek od strony ul. Wyszyńskiego.

Schodząc ul. Św. Ducha, zagadnąłem kobietę, która z nieufnością obserwowała mnie robiącego zdjęcia rowerom. Wytłumaczyłem, że ogamęła mnie potrzeba sprawdzenia i udokumentowania, jak wygląda żywot przeciętnego jarocińskiego rowerzysty. Pani w średnim wieku usłysawszy o moich badaniach od razu zmieniła nastawienie i opowiedziała mi ciekawą historię. Jej starsza znajoma o mało nie dostała od policji mandatu za jazdę rowerem po chodniku. „Proszę pana, ja rozumiem, jak jacyś młodzi chuligani jadą, ale to była starsza osoba. Gdzie ona miała jechać? Ulicą Św. Ducha?” Rzeczywiście, trudno mi było sobie wyobrazić starszą osobę jadącą ul. Św. Ducha wśród tych wszystkich tirów, które tamteży przejeżdżały. Po skończeniu rozmowy policzyłem liczbę pieszych i rowerzystów przechodzących na skrzyżowaniu ulic Św. Ducha z Poznańską i Wojska Polskiego. Tutaj rowerzyści stanowili blisko 30% wszystkich osób. W sumie na obu przejściach rowerzyści stanowili ponad jedną piątą.

Kończąc skomplikowane analizy matematyczne dodam, że przechodząc przez nasze miasto, naliczyłem łącznie około 270 rowerów poprzypinanych w różnych miejscach. Zdecydowana większość z nich znajdowała się przy targu. Sporo było też na terenie szkoły podstawowej nr 2, a rekordzistką okazała się szkoła podstawowa nr 5, na której terenie zaparkowano ponad 120 jednośladow!

Tak zakończyły się moje dwugodzinne, superzaawansowane badania. Od tego całego obserwowania aż zachciało mi się wsiąść na rower. Pogoda była idealna! Szkoda tylko, że nie mogłem legalnie pojechać do parku Radolińskich, ponieważ jest tam zakaz poruszania się rowerami (za wyjątkiem dzieci do lat 10), o czym informuje regulamin. Niezaprzeczalnie więc na sercu lokalnych władz wszystkich opcji leżą dobro, bezpieczeństwo oraz wygoda rowerzystów i rowerzystek. Dostrzegają to zwłaszcza z za szyb swoich nowych, drogich samochodów. Jak widać w Jarocinie wszystko po starciu.

MARIUSZ TACZAŁA

NOWE MIASTO

- Nie chcę uzasadniać, jak ważne jest rzemiosło w tej małej ojczyźnie. Z rzemieślnika żyją wszyscy. I rzemieślnik jest też punktem dochodowym do budżetu gminy - powiedział starszy cechu Tadeusz Patecki.

Adela Nowicka, nauczycielka w Zespole Szkół w Nowym Mieście i kierowniczka praktyk, otrzymała podziękowanie za „aktywną działalność edukacyjną na rzecz rzemiosła celem zapewnienia wykwalifikowanych kadr dla gospodarki oraz podejmowanie inicjatyw w zakresie kształtowania podstaw, zgodnie z zasadami etyki i godności zawodu”. Najwyższe wyróżnienie - Honorową Odznakę Związku Rzemiosła Polskiego otrzymało Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „AUTO ACORD” s.c. z Nowego Miasta. - Ta firma nawiązuje do korzeni rodzinnych, syn przejął firmę i nie jest już tak, że „jak się nie będziesz uczył, to pójdiesz na murarza”. Wręcz przeciwnie - to jest przykład na to, że aby sobie dzisiaj poradzić - z konkurencją, ze stosowaniem nowych technologii, już nie wystarczy wykształcenie zawodowe, ale potrzebne jest wyższe. Jego syn podjął pałeczkę i rozwija firmę, wzbogacając

Tajemnicze nagrody wręczone

Adela Nowicka, Kazimierz Kordelasiński i Zenon Wojciechowski zostali nagrodzeni przez starszyznę cechu ze Środy Wielkopolskiej.



Nagrodzeni - od lewej: Zenon Wojciechowski, starszy cechu Tadeusz Patecki, Adela Nowicka, Kazimierz Kordelasiński i członek zarządu cechu Andrzej Kaczor

ją o umiejętności, jakie nabył w trakcie edukacji na politechnice - podkreślił Tadeusz Patecki, wręczając odznakę Kazimierzowi Kordelasińskiemu. Zenon Wojciechowski - jako rzemieślnik szkolący uczniów w zawodzie elektryk - otrzymał srebrne odznaczenie za zasługi w rozwoju rzemiosła wielkopolskiego nadane przez Wielkopolską Izbę Rzemieślniczą w Poznaniu.

Starszy cechu zaapelował, żeby komisje przetargowe kierowały się nie tylko ceną, ale również innymi względami. - Przejżdża firma jakaś zagraniczna czy spoza tego rejonu, zabiera pieniądze, a miejscowe firmy nie mają pracy. Dając pracę tu i dbając o rozwój tutejszych firm, sprawiamy, że pieniądze zostają tutaj, dodatkowy dochód wpływa do gminy - podkreślił.

O tym, że starszyzna cechu zamierza nagrodzić osoby z gminy Nowe Miasto, wspominał na jednym z posiedzeń komisji Zenon Wojciechowski, który pełni też funkcję radnego. Nie chciał jednak ujawnić, kto zostanie wyróżniony. - Dowie się pani w swoim czasie - powiedział wtedy dziennikarce „Gazety”.

(akf)

NOWE MIASTO

W blokach wypatrują gazu

► Mieszkańcy bloków w Wolicy Nowej czekają jak na wybawienie na podłączenie gazu. Na razie sezon rozpoczął się z wykorzystaniem ogrzewania olejowego, a to oznacza kolejne wysokie rachunki.

- Jak zakładali ogrzewanie olejowe, to nie było tak źle. Ale później, niestety, olej drożał - mówi jedna z mieszkank. Płaci za ogrzewanie ok. 6 zł miesięcznie od metra lokalu (w każdym z trzech bloków opłaty naliczane są inaczej). Jest zwolenniczką indywidualnego ogrzewania. - Ja wtedy mogłabym sama regulować zużycie, a nie ogrzewać wszystkiego dookoła. Jak przychodzi sezon i widzę wszędzie pootwierane okna, to wiem, że wszyscy za to płacimy - żali się kobieta. Uważa, że należałoby chociaż odciąć suszarnie i klatki schodowe z ogrzewania. - To chore, żeby za to też płacić - dodaje.

Podobnego zdania są również inni mieszkańcy, którzy podobnie jak ich sąsiadka proszą o anonimowość. Uważają, że każdy powinien płacić tylko za to, co faktycznie zużył. - W tej chwili płacimy od metra, czy to lato, czy



Fot. Anna Kopras-Fiołek

- za mieszkanie wielkości 65 m² - 430 zł + za wodę (np. 4 kubiki po 40 zł, czyli 160 zł) = 590 zł na miesiąc (plus 20 zł opłata stała za podgrzanie wody)
- za mieszkanie wielkości ok. 90 m² - 800 - 1.000 zł (w zależności od ilości zużytej ciepłej wody)

to zima - przyznaje jeden z lokatorów. - Mamy najdroższe w Polsce ogrzewanie. Mężczyzna płaci miesięcznie ponad 700 zł (plus 50 zł za ciepłą wodę, w mieszkaniu o wielkości 80 m kw.). - Mnie większość dnia nie ma w domu, wielu osób zresztą też. Dużo bym więc zaoszczędził, gdyby było rozliczane indywidualnie. Płaciłbym pewnie 300 zł i tylko w sezonie grzewczym, a poza sezonem - tylko za ciepłą wodę - mówi mężczyzna. Podejrzewa, że prezeska celowo przeciąga podłączenie gazu. - W tej chwili każdy blok ma swój piec olejowy. Przeszło większość głosów (czyli udziałów), żeby założyć wspólne ogrzewanie, czyli znowu jakaś kombinacja - twierdzi lokator. - Kotłownie, które spełniają wymogi na olej, nie spełniają wymogów na gaz. Teraz jest sytuacja patowa. Jedyne rozwiązanie to takie, że każdy zakłada indywidualne

ogrzewanie, ale pani prezes na tym nie zależy, bo jej odejdą dodatkowe dochody. Mieszkańcy skarżą się, że nie wiedzą, ile kotłownie zużywają oleju i w jakiej cenie jest ten olej. - Jak chcieliśmy kontrolować, ona stwierdziła, że kotłownia należy do niej, a nie do wspólnoty - dodają. Tłumaczą, że choć są właścicielami lokali, są w mniejszości udziałowej, dlatego praktycznie nic nie mogą zrobić. - Zawsze przegrywamy w głosowaniu. Nawet wśród tych, co wykupili, są tacy, którzy trzymają stronę pani prezes. Dlaczego - nie wiadomo. Ci, co pracowali w PGR-ach uważają, że to jest „ich pani prezes”, bo ona kiedyś tu była w PGR-ach - dodaje inny lokator. On za ogrzewanie płaci, razem z ciepłą wodą (w mieszkaniu liczącym ok. 90 m kw.) ok. 800 zł.

ANNA KOPRAS-FIOŁEK

Nie mamy w tym żadnego interesu

Rozmowa z HALINĄ JANKOWSKĄ, prezeską Spółdzielni Mieszkaniowo-Administracyjnej w Chociczy

Pani prezes, co się dzieje - gaz został dociągnięty do bloków, tymczasem okazuje się, że mieszkańcy nie mogą z niego korzystać. Podobno kotłownie są za niskie?

Faktycznie, pomieszczenia, w których znajdują się kotłownie, teraz, według nowych przepisów są za niskie. Musimy mieć opinie rzeczoznawców ze strony straży pożarnej i to już jest w trakcie opracowania.

Czy to było niedopatrzenie ze strony gminy? Kto tego nie przewidział?

Gmina dociągnęła gaz do budynku, a kotłownia jest w środku. Po prostu kiedyś nie było takich wymagań. Robiliśmy olejowe ogrzewanie, było inaczej. Teraz przepisy zmieniają się co chwilę.

Czy mieszkańcy płacą tyle samo za ogrzewanie co miesiąc, niezależnie od tego, czy to jest lato, czy zima?

To zależy, jak są ustalone zaliczki.

Czasem jest tak, że ustalamy np. w styczniu zaliczkę na cały rok. Lub dwa razy w roku. My to co miesiąc analizujemy. Jeżeli widzimy, że pojawia się w ciągu roku jakaś nadwyżka, to jest to okoliczność na zmniejszenie stawki. I mieszkańcy znowu ustalają sobie tę zaliczkę. Całkowite rozliczenie następuje na koniec każdego roku. Wtedy mają zwracaną nadwyżkę albo muszą dopłacić.

Dlaczego w każdym bloku są inne ceny?

Każdy blok ma swoją kotłownię, to są zupełnie inne koszty, zupełnie inny pobór ilości ciepłej wody. To są trzy odrębne rzeczy.

Jak pani przewiduje - kiedy będzie podłączony gaz?

Trudno mi przewidywać. To jest na etapie opracowania, dokumentacji, wszystkich ekspertyz związanych z tym pomieszczeniem. Może będę wiedziała

coś za tydzień.

Mieszkańcy uważają, że pani celowo „przeciąga” sprawę, moment podłączenia gazu, bo taki jest interes spółdzielni?

My robiliśmy wszystko już od iluś tam lat, od ośmiu to już na 100%. Jak tylko zaczęły rosnąć koszty oleju, to my się staramy jako spółdzielnia, jako zarządcy, żeby zmienić ogrzewanie na gaz. Absolutnie nie mamy żadnego interesu w tym, żeby przedłużać to ogrzewanie olejowe. To niepojęte, co ci mieszkańcy wymyślają.

Jaka decyzja zapadła w spornej sprawie - mieszkańcy nie mogli się dogadać, czy chcą ogrzewania indywidualnego, czy zbiorowego?

Tak, jest ustalone, jest uchwała wspólnoty, że będzie ogrzewanie ze wspólnej kotłowni.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIOŁEK

Nasze zobowiązanie kończy się na kurku

Rozmowa z ALEKSANDREM PODEMSKIM, wójtem gminy Nowe Miasto

Panie wójcie, co się dzieje z gazem, który powinien już ogrzewać mieszkania w blokach w Wolicy Nowej?

Inwestycja po naszej stronie została zakończona. Nam zależy bardzo na tym, ale aby mogła gazownia nam to odebrać i zapłacić, musi być odbiorca gazu. Tym odbiorcą będą właśnie te trzy kotłownie. W tej chwili jest sporządzana ekspertyza, która pozwoli na usunięcie przeszkód.

Kto tego nie przewidział - wina leży po stronie gminy czy spółdzielni?

Nasze zobowiązanie kończy się na kurku na budynku. My się ze swojego zadania wywiązaliśmy. Czy to wina spółdzielni? - ja bym tego tak nie nazywał. Są

odpowiednie przepisy, które to regulują. Ja tu nie jestem znawcą, nie będę w te szczegóły wnikał. Aby gazownia puściła gaz do odbiorcy, muszą być spełnione warunki. Można więc powiedzieć, że z jednej strony jest gazownia, z drugiej - odbiorca. My już właściwie w tej całej kwestii nie będziemy uczestniczyć.

Według optymistycznych prognoz, kiedy gaz miałby zostać podłączony?

Ja tego nie umiem powiedzieć. Myślę, że ta cała sprawa potrwa jeszcze miesiąc. Gdyby udało się to wszystko zakończyć z końcem listopada, byłoby super. Ja wierzę, że tak się stanie. Ale nie wszystko zależy tu ode mnie.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIOŁEK

► JAROCIN

Silny i eskalujący konflikt w szkole

„Wszyscy anketowani pracownicy szkoły oceniają relacje interpersonalne z dyrektorem jako właściwe” - wynika z badania przeprowadzonego w Zespole Szkół nr 3 w Jarocinie.

Relacje interpersonalne w szkole od 27 sierpnia do 22 września sprawdzały konsultantki Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych w Poznaniu. Zlecił je burmistrz Jarocina po tym, jak niepokojące sygnały przekazywali niektórzy rodzice uczniów „trójki”. Z ich relacji wynikało, że dyrektor Anna Witczak-Janowska (z lewej) mogła stosować mobbing.

Badanie składało się z kilku części - rozmów z dyrektorką, wicedyrektorką Lucyną Olszewską-Borutą (z prawej) oraz anonimowych ankiet przeprowadzonych wśród nauczycieli i pracowników obsługi placówki, a także wśród rodziców.

„Nikt z anketowanych nie sygnalizuje zachowań, które zgodnie z definicją prawną i psychologiczną można by uznać jako mobbing ze strony dyrektora naczelnej” - czytamy w raporcie końcowym. Pracownicy wysoko oceniają sposób wydawania im poleceń, okazywania szacunku, informowania o istotnych sprawach służbowych, a także



Fot. Barbara Piękosz-Krawczyńska

stopień włączania ich w proces decyzyjny.

Dyrektorka „trójki” pozytywnie wypada też w oczach rodziców, chociaż w ich przypadku badanie nie było już tak precyzyjne, bo ankiety wypełniła mniej niż połowa z nich - 109 osób. W tej grupie 46% osób uznało, że szkoła pod kierownictwem Anny Witczak-Janowskiej rozwija się w dobrym kierunku. Przeciwnego zdania było 20,18% rodziców, a co trzeci udzielił odpowiedzi „Nie wiem”.

Znacznie gorzej pracownicy szkoły ocenili wicedyrektorkę Lucynę Olszewską-Borutę.

Ponad połowa anketowanych stwierdziła, że wprowadza ona „atmosferę napięcia”. Autorki raportu wyraźnie podkreślają, że pomiędzy dyrektorką a wicedyrektorką „mamy do czynienia z silnym i eskalującym konfliktem interpersonalnym”. Jako jedną z przyczyn konsultantki WOKISS-u podają pomieszanie relacji służbowej z prywatną. „Biorąc pod uwagę temperaturę i silnie negatywne zabarwienie aktualnej relacji (...), trudno wyobrazić sobie szansę ich dalszej współpracy na płaszczyźnie zawodowej w jakiegokolwiek zależności służbowej”.

(igi)

Na rocznice obu wojen

„Czas wojny!” to tytuł publikacji przygotowanej przez Andrzeja Gogulskiego z okazji 100. rocznicy wybuchu I wojny światowej i 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Książka w formie albumowej opowiadać będzie historię mieszkańców Ziemi Jarocińskiej w okresie dwóch światowych wojen. Zawierać będzie około 200 fotografii i dokumentów. Całość wzbogacona zostanie wspomnieniami jarociniaków. Promocja zaplanowana została na połowę listopada.

(r)



JAROCIN ► WSPOMINALI ZBRODNIĘ WOŁYŃSKĄ I EDWARDA GÓRĘ

O wydarzeniach, jakie miały miejsce na Kresach w czasie II wojny światowej oraz o zagrożeniach wynikających ze współczesnych tendencji nacjonalistycznych na Ukrainie mówiono w czasie spotkania „Echa Wołynia” w pałacu Radolińskich. Z inicjatywą jego zorganizowania wyszedł do Muzeum Regionalnego w Jarocinie i Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Jarocin Piotr Solarski, który przedstawił krótką prelekcję poświęconą pochodzącemu z Kresów powojennemu poloniście jarocińskiego liceum ogólnokształcącego. Edward Góra był bezpośrednim świadkiem zbrodni, które w czasie II wojny światowej dokonywały bandy ukraińskie. Swoje wspomnienia opisał w poemacie „Pożegnanie z Wołyniem”. - *Pierwszym powodem dzisiejszego spotkania, być może najważniejszym, jest niemalże całkowita defensywa państwa polskiego na płaszczyźnie polityki historycznej, jeśli chodzi o propagowanie pamięci i wiedzy o tym ludobójstwie. (...) Poza tym przyniosłem państwu podręcznik do nauki historii, z którego sam korzystałem pięć lat temu przygotowując się do matury. Znajdziecie w nim państwo informacje o zbrodniach hitlerowskich i terrorze sowieckim, ale o ludobójstwie, jakiego dokonali nacjonałiści ukraińscy na Wołyniu już nie. (...) Do dzisiaj polski parlament nie nazwał zbrodni wołyńskiej ludobójstwem, a jedynie czystką etniczną o takich właśnie znamionach. A to nie jest to samo - powiedział Piotr Solarski.*

Czystka etniczna czy ludobójstwo

Piotr Szelański zadeklarował pomoc w zorganizowaniu w Jarocinie spotkania z księdzem Tadeuszem Isakowiczem-Zaleskim, który jest jednym z orędowników propagowania pamięci o wydarzeniach na Wołyniu.



Fot. Lidia Skowron

W dalszej części spotkania zaprezentowany został film „Zapomnij o Kresach” zawierający relacje

świadków, którzy do dziś pamiętają tragedię z czasów dzieciństwa. Większość z nich mieszka teraz w zachodniej części Polski. Pomysłodawcą powstania tego dzieła był Piotr Szelański - członek społecznego komitetu organizacyjnego obcho-

dów 70. rocznicy ludobójstwa dokonanego przez Ukraińską Powstańczą Armię (UPA) na Kresach Wschodnich II RP, który był drugim z gości jarocińskiego spotkania. Uczestnicy, których było na tyle dużo, że nie mogli pomieścić się w sali kominkowej, chcieli się dowiedzieć m.in. jak wygląda obecna sytuacja ich rodaków na Wschodzie. Piotr Szelański, który od dziewięciu lat stara się propagować wiedzę o wydarzeniach z Wołynia, przedstawiał przykłady odradzającego się nacjonalizmu. - *Na Ukrainie gloryfikuje się nadal UPA i buduje się im pomniki. Ulicom nadaje się imię Bandery. (...) Z okazji rocznicy powstania UPA organizuje się marsze - tłumaczył. Wspominał, że sam ufundował tablicę upamiętniającą najmłodsze ofiary zbrodni wołyńskiej na pomniku, który znajduje się w Łężycy pod Zieloną Górą. - Ja tu nie jestem po to, żeby was uświadamiać i dokształcać, ale żeby was przekonać do tego, żebyście po powrocie do domu opowiadali o tym spotkaniu swoim dzieciom i wnukom. Żebyście zachęcili ich do wejścia na moją stronę www.bezprzesady.com i w ten pośredni sposób zainteresowali ich tą tematyką, która nadal otoczona jest ostracyzmem - wyjaśniał członek Stowarzyszenia „Kresy”.*

(ls)

BRZMI TO NIEWIARYGODNIE

HISTORIE PRAWDZIWE

Otruła własne dziecko

To trudna do wyobrażenia zbrodnia. Matka, zabijająca własne dziecko. Niestety to zdarzało się zawsze. Między innymi w Przemysławkach. Kobieta, która tam pracowała, swe niemowlę otruła.

Nazywała się Marianna S. Najprawdopodobniej nie pochodziła z Przemysławek, lecz mieszkała tam i pracowała jako służąca u państwa Pisarskich. Pod koniec 1936 roku zaszła w ciążę. Na początku sierpnia 1937 roku urodziła chłopca. Było to dziecko nieślubne.

Po kilku dniach mały nagle zachorował i zmarł. W ówczesnej gazecie o tym, co zaszło później napisano: „Dziwne zachowanie S. wzbudziło podejrzenie, że ona otruła dziecko. Władze prokuratorskie zarządziły śledztwo. Przybyła z Jarocina komisja sądowo-lekarska stwierdziła, że dziecko zostało otrute denaturatem.”

Matkę morderczynię natychmiast aresztowano i odstawiono do więzienia w Jarocinie.

Źródło: Dziennik Ostrowski, nr 197 z 1937 r.

Skandal religijny w Jarocinie

Rzecz to niezwykła. Jeden z mieszkańców tego miasta wystąpił z kościoła rzymskokatolickiego. Było to tak trudne do uwierzenia i niezrozumiałe, że mówiono o tym w kościołach oraz pisano w gazetach.

Mieszkaniec Jarocina nazywał się Łucjan Mikołajewski. Latem 1937 roku miał 35 lat. Wtedy to wystąpił z kościoła rzymskokatolickiego. Przy czym oświadczył iż „zgłasza się do sekty Badaczy Pisma Świętego.”

Złożył w tej sprawie specjalne pismo sądowe. Wówczas Polacy byli nieporównywalnie bardziej religijni niż obecnie. Więc takie zachowanie było dla wielu ludzi szokiem.

Świadczy o tym choćby fakt, że pismo sądowe Mikołajewskiego, w niedzielę 22 sierpnia 1937 roku, odczytano z ambon w jarocińskich kościołach podczas mszy.

Pisano o tym także w gazetach i to nie tylko lokalnych. Tę historię znamy z jednego z ostrowskich dzienników. Informację o decyzji Mikołajewskiego podsumowano tam następująco: „Fakt ten wywołał w mieście duże wrażenie i liczne komentarze.”

Źródło: Dziennik Ostrowski, nr 200 z 1937 r.

Pomóc mu nie zdołali

Nastolatek z Jarocina wszedł na drzewo. Chciał popisać się sprawnością. Niestety przeliczył swe siły. Spadł, doznając poważnych obrażeń. Rozpoczęło się jego długie konanie. W tym czasie zrozpaczony ojciec szukał lekarza. Nie znalazł go, chłopak zmarł.

Był początek września 1937 roku. W lesie tumidajskim tuż za posesją pana Drzewieckiego bawiły się dzieci państwa Tomaszewskich, mieszkańców Jarocina. Jeden z synów, 13-letni Piotr popisywał się przed młodszym rodzeństwem. W pewnym momencie wdra-

pał się na wysoki dąb. Niestety spadł z niego z wysokości dziesięciu metrów. Doznał wstrząsu mózgu oraz poważnych obrażeń prawej części ciała.

Z pomocą krzyczącemu i wijącemu się z bólu chłopcu przybiegła, znajdująca się w pobliżu, miejscowa nauczycielka pani Konieczna.

Wkrótce zjawili się bracia chłopca, którzy zanieśli go do domu. Przerażony ojciec pobiegł szukać lekarza. Niestety nie znalazł go. Szukał dalej, w sumie przez pięć godzin bez powodzenia.

Tymczasem stan chłopca pogarszał się z minuty na minutę. Widząc to, pan Tomaszewski pobiegł po ojca gwardiana, by ten namaścił jego syna olejami świętymi. Też nie zdążyli. Gdy wraz z kapitanem przybyli na miejsce, Piotr Tomaszewski już nie żył.

Źródło: Dziennik Ostrowski, nr 204 z 1937 r.

DAMIAN SZYMCZAK



W Szkole Podstawowej nr 2 w Jarocinie zorganizowano wieczornicę z okazji 75. rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego. W spotkaniu oprócz uczniów wzięli udział także rodzice i zaproszeni goście. Na program złożyły się poezja wojenna, pieśni z czasów okupacji, które wspólnie zaśpiewali wszyscy zebrani oraz fragmenty filmów dotyczących tematyki wieczoru. W sali gimnastycznej wyświetlono m.in. sceny z „Zakazanych piosenek”.

(ls)

ZATRZYMAJ SIĘ

JANINA NOWAKOWSKA
l. 91 (Orpiszewek)
STANISŁAW PIETRZAK
l. 78 (Wolica Kozia)
ŁUCJA HOFFMANN
l. 84 (Nowe Miasto)

BARBARA JANKOWSKA
l. 68 (Kłęka)
STEFAN WALKIEWICZ
l. 65 (Nowe Miasto)
FRANCISZKA BANASZAK
l. 65 (Bielejewo)

ANDRZEJ GRZEGOREK
l. 74 (Sierszew)
BARBARA KACZMAREK
l. 76 (Jarocin)
ANDRZEJ RATAJCZAK
l. 57 (Wilkowyja)

MARIANNA GRUNWALD
l. 93 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

Miesiąc Różańca zbliża się do końca

Różaniec odmawiany jest przez cały rok, ale w październiku gromadzi tłumy w kościołach i kaplicach. Był formą, która braciom zakonnym niepotrafiącym czytać zastępowała modlitwę psalmami. W XV wieku rozszerzono nabożeństwo o medytację tajemnic z życia Pana Jezusa oraz podzielono go na trzy części (radosną, chwalebnią i bolesną). Ojciec Święty Jan Paweł II, który był wielkim miłośnikiem tej formy modlitwy, w 2002 roku dodał czwartą część i nazwał ją „tajemnicami światła”.

W październiku obchodzone jest również wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej. Zostało ustanowione na pamiątkę zwycięstwa floty chrześcijańskiej nad wojskami

tureckimi, odniesionego pod Lepanto. Papież Klemens XI, w podzięce za kolejne zwycięstwo nad Turkami pod Belgradem w 1716 r., rozszerzył je na cały Kościół. W 1825 roku w Lyonie Paulina Jaricot założyła Stowarzyszenie Żywego Różańca, które wkrótce stało się najpierw popularne we Francji, a z czasem rozszerzyło się na cały świat. Rodzina Żywego Różańca jest wspólnotą, której główne zadanie stanowi codzienna modlitwa w wyznaczonej na każdy miesiąc intencji. Składa się z tzw. róż, które tworzy 20 osób. To, że październik poświęcony jest różańcowi, Kościół katolicki zawdzięcza papieżowi Leonowi XIII, który ten zwyczaj wprowadził w roku 1885 roku.



W październiku święci się też różańce dzieciom, które w przyszłym roku przystąpią po raz pierwszy do Komunii św.

NABOŻENSTWA RÓŻANCOWE W JAROCIŃSKICH PARAFIACH:

- ▶ Parafia św. Antoniego Padewskiego - dni powszednie o godz. 17.45, niedziele o godz. 16.00
- ▶ Parafia Chrystusa Króla - codziennie o godz. 18.00
- ▶ Parafia św. Marcina - dzieci o godz. 17.30 (od poniedziałku do piątku), dorośli o godz. 18.00
- ▶ Parafia Matki Bożej Fatimskiej - dni powszednie po mszy św. o godz. 18.00, soboty o godz. 17.30, niedziele o godz. 15.30

Pielgrzymi na 31. piętrze wieży w Licheniu



Fot. Organizatorzy

▶ Prawie pięćdziesięcioosobowa grupa z parafii p.w. Wniebowzięcia NMP w Dębnie z ks. proboszczem Jackiem Tosiem udała się na pielgrzymkę do Lichenia.

Dla niektórych był to pierwszy wyjazd do Sanktuarium Maryjnego w Licheniu, dlatego ks. Jacek starał się przybliżyć historię ukazaną w dziele maleńkiego obrazu z wizerunkiem Matki Bożej, często nazywanym przez pielgrzymów Bolesną Królową Polski. Parafianie uczestniczyli we mszy św. w bazylice, byli

w kościele p.w. św. Doroty, zwiedzili cmentarz. Wytrwali mogli wejść na liczącą 31 pięter wieżę bazyliki, do której prowadzi 672 stopnie. Można było także wjechać tam windą. W drodze powrotnej pątnicy zatrzymali się w pocysterskim klasztorze w Łądzie. Obecnie zarządzają nim księża salezjanie. Młody kleryk z salezjańskiego seminarium oprowadził

pielgrzymów po klasztornych komnatkach. Z zaciekawieniem wysłuchano jego opowieści o dziejach zakonu. - To kolejna pielgrzymka dębińskiej parafii, która przynosi nie tylko przeżycia duchowe, a także pozwala poznać piękno naszego kraju i jego bogatą historię - opowiada jeden z uczestników wyjazdu.

(akf)

Liście do worków, szkło do kontenera

Ksiądz prałat Dariusz Matusiak, proboszcz parafii św. Marcina w Jarocinie, która administruje starym cmentarzem, apeluje, aby przy porządkowaniu grobów przed Wszystkimi Świętymi pamiętać o segregacji śmieci. Odpady pochodzenia organicznego np. liście i żywe kwiaty należy wkładać do worków foliowych i pozostawić je przed kontenerem lub przy głównej alejce. Znicze szklane po wyjęciu wkładu można wyrzucić do kontenera oznaczonego napisem „tylko szkło”.

(Is)

Serdeczne podziękowania rodzinie, krewnym, sąsiadom, znajomym, delegacjom, firmie „Jezierski” oraz wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty, uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

ś. † p.
**BRONISŁAWA
WALKOWIAKA**

składa
żona z córkami

**NAGROBKI
SIKORA**

Rok założenia 1975

Solidność, terminowość,
atrakcyjne ceny

40 lat doświadczenia

Oferujemy:

- Nagrobki Granitowe (różnorodność kamienia, ciekawe wzornictwo)
- Schody
- Parapety

RATY!

ul. Słowackiego 15, 63-230 Witaszyce
tel. 601 15 46 41, 62 7401 396

Zapraszamy

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00

tel. kom: 509/660-948, całodobowy: 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR
CAŁODOBOWY
601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA
KOMPLEKSOWA
OFERTA USŁUG
CMENTARNO-
POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE
POMNIKI

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a

tel. (62) 747-18-20

czynne od 8.00 do 17.00

całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

CK K CENTRUM UBEZPIECZEŃ KINAS

NOWY ADRES!!!

Centrum Ubezpieczeń
zostało przeniesione
z wydziału Komunikacji na
ul. Wrocławską 29
(biuro Warty przy drogerii Rossmann)

warta.

kredyty@kinas.pl

63-200 JAROCIN

ul. Wrocławska 29

kom. 515 660 444

508 510 532



ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO NASZEJ SIEDZIBY W PLESZEWIE
ul. Sapalowicza 5
kom. 502 434 277, 500 633 214, email: jarocin@kinas.pl

ZEWNETRZNEGO LABORATORIUM
**BLOCZKI
FUNDAMENTOWE**
B-6 "12", B-6 "14"
DOWÓZ I ROZŁADUNEK

• DEKLARACJE JAKOŚCI • ATESTY •

PPH "DAKAR", WIECZYN 26a
tel./fax: (62) 741 68 37
kom. 602 713 279
oraz 604 265 435
e-mail: dakarbet@wp.pl

PRODUKCJA PROWADZONA POD NADZOREM
BADAWCZEGO BUDOWNICTWA "TECH-BET"

• WARUNKI PŁATNOŚCI DO UZGODNIENIA •

TANIA

KONSERWACJA
DACHU

Cena **37** zł/20 kg

DYSPERBEX - masa na zimno

POZOSTAŁE PROMOCJE

PAPA zgrzewalna V60 S30
podkładowa
rolka 10 m² **60,00** zł

Papa modyfikowana SBS
JARPLAST FORTE
Rolka 5 m² **77,00** zł

Lepik na zimno
JARLEP L
wiaderko 20 kg **80,00** zł

SKORZYSTAJ Z OKAZJI

IZOLACJA - JAROCIN S.A.
SPRZEDAŻ DETALICZNA
Jarocin, ul. Poznańska 24
tel. 062 747-04-71



„SZPITAL POWIATOWY W JAROCINIE” Sp. z o.o.

ul. Szpitalna 1, 63-200 Jarocin

1. DIAGNOSTYKA LABORATORYJNA tel. (62) 33-22-341
• badania na życzenie bez skierowania
• dostępność całodobowa

2. DIAGNOSTYKA OBRAZOWA
▶ RTG (wymagane skierowanie) tel. (62) 33-22-183

▶ Pracownia USG
• USG stawów biodrowych, barkowych, łokciowych, kolanowych
• USG węzłów chłonnych położonych powierzchownie, węzłów chłonnych szyi
• USG brzucha i przestrzeni zaotrzewnowej
• USG przeziemiennicy
• USG piersi, tarczycy i przytarczyc, ślinianek
• USG jamy opłucnej
• USG tkanek miękkich - mięśni
• USG układu moczowego, gruczołu krokowego, moszny (w tym jąder i najądrzy),
• USG DOPPLER: tętnic szyjnych, naczyń kończyn górnych, naczyń kończyn dolnych, innych obszarów układu naczyniowego, zakrzepicy żył głębokich

tel. (62) 33-22-183

▶ Tomografia komputerowa
• Badania odpłatne wykonywane są bez oczekiwania na podstawie skierowania

tel. (62) 33-22-136

3. PRACOWNIA ENDOSKOPII PRZEWODU POKARMOWEGO tel. (62) 33 22 142
• Gastroskopia • Kolonoskopia w znieczuleniu ogólnym

4. STERYLIZACJA POWIERZONEGO MATERIAŁU tel. (62) 33-22-190

5. FIZJOTERAPIA tel. (62) 33 22 179
• zabiegi bez kolejek, wskazane skierowanie

6. OBSŁUGA IMPREZ MASOWYCH tel. (62) 33 22 211 i 213
• Zapewniamy kompleksową usługę tak, aby Twoi goście bawili się bezpiecznie

USŁUGI ODPLATNIE WG CENNIKA www.szpitaljarocin.pl

BUDYNEK GŁÓWNY



Stadnina Koni Fiord

~ Pensjonat ~ Konferencje ~ Karczma
~ Agroturystyka

www.mlodzikowo.pl / tel. +48 883 978 740 / facebook.com/mlodzikowo

CENTRUM MONITORINGU



TIGER SECURITY JAROCIN
www.tiger-security.pl

biuro: (62) 747 19 29

PLAC FESTIWALU MUZYKI ROCKOWEJ 1, 63-200 JAROCIN

Jarocin **SPORT** sp. z o.o.

CENA: 90 zł/za osobę

HOTEL JAROTA ***

ZAPRASZA NA

WIECZÓR ANDRZEJKOWY

28 LISTOPADA 2014 GODZ. 19:00

Zapewnimy Państwu:

- grzaniec na powitanie,
- magiczną atmosferę, którą zapewni DJ,
- ciasteczko z wróżką dla każdego,
- wybór czarodziejki i czarodzieja balu z nagrodami,
- wróżkę, która przepowie przyszłość,
- alkohol w promocyjnych cenach.

PROSIMY O WCZEŚNIEJSZĄ REZERWACJĘ.

Marta Parużyńska-Jankowiak: 509 625 690

Katarzyna Różańska: 508 510 600

Joanna Żurek: 505 228 554

* zabawa odbędzie się przy zgłoszeniu min. 15 osób

MAZ-BUD kom. 732 723 759
mazbud@interia.pl

**KOMPLEKSOWA BUDOWA
DOMÓW JEDNORODZINNYCH
I INNYCH OBIEKTÓW**

- szerszy zakres usług budowlanych
- przystępne ceny
- atrakcyjne terminy

**Sklep firmowy
Jarocin**
ul. Śródmiejska
(były sklep z zabawkami,
na przeciwko szpitala)
czynne: 9-17

PROFESSIONAL

Papier toaletowy 18 rolek celuloza 10st
Ręczniki kuchenne 200m 15st
Płyn do naczyń PUR 4st
Chemia samochodowa już od 6³⁰st

Szeroki wybór
ścieraczek, czyszczy
i wiele innych
produktów w cenach
producenta

Tel. 503 392 473
professional.jarocin@wp.pl

Przyjmujemy zamówienia hurtowe

IteCom
www.itecom.pl

**NAPRAWA LAPTOPÓW
I URZĄDZEŃ MOBILNYCH**

SZYBKA, TANIA I SKUTECZNA

- naprawa płyt głównych
- wymiana podzespołów
- instalacja i reinstalacja systemu operacyjnego
- usuwanie szkodliwego oprogramowania
- odzyskiwanie utraconych danych

607 660 701
serwis.krotoszyn@itecom.pl

Punkty serwisowe:
Milicz, ul. Kopernika 17
Krotoszyn, ul. Łąkowa 10

**GAZETA
Jarocińska**

BIURO REKLAMY
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

Firma PROMAR
- producent opakowań
papierniczych w Jarocinie

POSZUKUJE

**PRACOWNIKA
DO DZIAŁU
HANDLOWEGO**

znajomość j. angielskiego
mile widziana
tel.: 607-310-936,
603-684-236

Gros Kapitał

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE
w 48h!**

Jeżeli chcesz u nas
pracować jako
przedstawiciel
finansowy

lub

**WZIĄĆ
POŻYCZKĘ**

ZADZWOŃ!!!
61/28 21 105
500 150 810

**PRACOWNIK
MAGAZYNU**

**Jobs By
H&M**

Miejsce zatrudnienia:
Centrum Dystrybucyjne H&M
w Gądkach (pow. poznański)

**POWIEDZ „TAK”
NOWYM WYZWANIAM!**
Sumienność i dokładność to
Twoje mocne strony? Ucieszą Cię:
zatrudnienie w oparciu o umowę
na pełny etat, bezpłatne dojazdy
do pracy na wyznaczonych
trasach, ubezpieczenie zdrowotne
czy karta rabatowa na zakupy
w naszej sieci? Interesuje
Cię podjęcie pracy fizycznej
w systemie zmianowym?

DOŁĄCZ DO NAS!
APLIKUJ NA WWW.HM.COM/PL/JOBS

**KOSTKA BRUKOWA
W NISKIEJ CENIE**

DYSPONUJEMY TRANSPORTEM

STANOS
Al. Niepodległości 30 (teren GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

Zatrudnię

**ELEKTROMONTERA
ZAKŁADOWEGO**

ze świadectwem
kwalifikacyjnym E

KONTAKT:
607803668;
62 740 8545

**GARAŻE BLASZANE
- WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE**

www.robstal.pl

DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

**DREWNO
JAROCIN**
www.drewnojarocin.pl

**DREWNO
OPAŁOWE**

- dębowe
- sosnowe (Z DOWOZEM)

NAJNIŻSZE CENY!!!
Jarocin, ul. Ceglana 1
tel. 608 405 256, 608 730 895

GAWROŃSKI Firma Gawroński Sp. z o. o.

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA:

- MAGAZYNIERÓW Z UPRAWNIENIAMI NA WÓZEK WIDŁOWY
- PRACOWNIKÓW PRODUKCYJNYCH DO PROSTYCH PRAC PRODUKCYJNYCH
- SPAWACZY MIG - NIE WYMAGANE DOŚWIADCZENIE
- FREZERA/TOKARZA

Aplikacje prosimy składać na adres firmy: Gawroński Sp. z o. o.
ul. Podwałe 1, 63-100 Śrem
bądź na adres e-mail: biuro@firma-gawronski.pl

**ZATRUDNIĘ
KIEROWCÓW C+E**

Praca od pon. do pt.
Atrakcyjne wynagrodzenie

501 466 352

**Burmistrz Miasta i Gminy
w Żerkowie**

zarządzeniem nr 36/2014
z dnia 9 października 2014r.
przeznaczył do sprzedaży
zabudowaną budynkiem po byłej
szkole, działka nr 534/4 o pow.
567 m², KW KZ1J/00021832/1,
własność Gminy Żerków.

Nieruchomość będzie obciążona
dożywotnim zamieszkaniem na
rzecz obecnego najemcy.

Informacja tel. 62 7402028

► RUGBY

Prezes zadowolony z konkurencji

WYNIKI TURNIEJU NADZIEI OLIMPIJSKICH W RUGBY:

- **KADECI:**
 1. Koziołki Biskupice
 2. Sparta Jarocin

- **MŁODZICY:**
 1. Sparta Jarocin
 2. Koziołki Biskupice
 3. Posnania Poznań

- **ŻAKI:**
 1. Husaria Kalisz
 2. Sparta Jarocin
 3. SP nr 1 Poznań I
 4. SP nr 1 Poznań II
 5. Posnania Poznań

- **MINIŻAKI:**
 1. Sparta Jarocin
 2. Husaria Kalisz
 3. Posnania Poznań I
 4. Posnania Poznań II
 5. Ował Leszno



Turniej Nadziei Olimpijskich został rozegrany przy ulicy Maratońskiej na boisku, które niedawno zostało przystosowane do gry w rugby

Drużyny młodzików i minizaków Sparty Jarocin zwyciężyły w Turnieju Nadziei Olimpijskich, który po raz pierwszy został rozegrany na przystosowanym do rugby boisku przy ulicy Maratońskiej.

W zawodach wzięły udział zespoły w czterech kategoriach wiekowych: kadetów, młodzików, żaków i minizaków. Do Jarocina przyjechali młodzi

rugbiści z Biskupic, Poznania, Kalisza i Leszna.

Zmagania obserwował prezes Polskiego Związku Rugby - Jan Kozłowski, który przyjechał na zaproszenie działaczy Sparty Jarocin. Podczas wręczania medali i pucharów najlepszym zespołom stwierdził: - *Cieszę się bardzo, że organizowana jest tego rodzaju impreza. Pochodzę*

z Pomorza, jest to jeden z silniejszych regionów w Polsce, jeżeli chodzi o grę w rugby. Patrząc na dzisiejszy turniej stwierdzam, iż w Wielkopolsce rośnie nam konkurencja.

Turniej Nadziei Olimpijskich współfinansowano ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Samorządu Województwa Wielkopolskiego. (faf)

Jedenaście medali w Biegu Maćka



Medaliści z gminy Jaraczewo na podium w Biegu Maćka

Sukcesem dla naszych biegaczy zakończył się Bieg Maćka w Koźminie Wlkp. Uczestnicy z powiatu jarocińskiego zdobyli łącznie jedenaście medali. Pięć złotych, trzy srebrne i trzy brązowe. Najwięcej tytułowanych biegaczy pochodziło z roczników 1997, 1998, 2001 i 2004.

Łącznie z powiatu jarocińskiego wzięło udział 44 uczestników, którzy rywalizowali w 22 kategoriach wiekowych z podziałem na dziewczęta i chłopców. 33 uczniów zakończyło rywalizację poza podium. (seb)

KLASYFIKACJA MEDALOWA UCZESTNIKÓW BIEGU Z POWIATU JAROCIŃSKIEGO

- **ZŁOTE**
 - Dominik Komorniczak - SP Rusko (2004)
 - Szymon Szymczak - SP nr 3 Jarocin (2003)
 - Marlena Mrówczyńska - SP nr 3 Jarocin (2002)
 - Adam Ogrzymek - UKS 5 Jarocin (2001)
 - Natalia Chmielewska - UKS 5 Jarocin (2000)
- **SREBRNE**
 - Kinga Kąsprzak - SP Rusko (2004)
 - Kacper Motyka - SP Rusko (2004)
- Krystian Zdrojewski - ZSP nr 1 Jarocin (1998-1997)
- **BRĄZOWE**
 - Adam Korach - UKS 5 Jarocin (2001)
 - Martyna Teodorczyk - LO Jarocin - najwyższej sklasyfikowana mieszkanka Miasta i Gminy Koźmin Wlkp (1998-1997)
 - Amadeusz Zdrojewski - ZSP nr 1 Jarocin (1998-1997)

osrodków sportu i rekreacji - ludzi pełnych pasji. Komisja weryfikacyjna już po raz drugi postanowiła wyróżnić ponadprzeciętną aktywność tego typu osób, przyznając im tytuł „Pasjonata Sportowej Polski”. W tegorocznej edycji uhonorowano tym wyróżnieniem 32 osoby - mówiono podczas gali.

Leszek Mazurek odebrał również, w imieniu gminy Jarocin, brązową statuetkę „Budowniczego Polskiego Sportu” przyznawaną firmom i inwestorom, mającym już na swym koncie znaczące osiągnięcia w budownictwie sportowym, a którzy jednocześnie odnieśli nowe sukcesy inwestycyjne. (faf)



Leszek Mazurek odebrał tytuł „Pasjonata Sportowej Polski” podczas gali, której gośćmi specjalnymi byli wybitni sportowcy: Andrzej Supron, Marian Woronin i Jacek Wszola

► PIŁKA NOŻNA

Decydowały karne

Drużyna „Gramy Nie Od Dziś” zwyciężyła w I Otwartym Turnieju Piłki Nożnej Kłęka 2014. W finale pokonała, po rzutach karnych, Phytopharm I Kłęka (mieszanka aktualnie grających zawodników oraz oldbojów z gościnnym udziałem Huberta Nawrockiego z Jaroty). Trzecie miejsce zajął Herbapol Kłęka, zestawiony z piłkarzy występujących w Kłęce w latach 90., który wygrał, po dramatycznych rzutach karnych (8:7), z Maniłą Prusinów.

W turnieju zagrało osiem zespołów. Eliminacje grupowe były tylko przetarciem przed ostatecznymi rozstrzygnięciami. Faza pucharowa wyróciła klasyfikację. Najpierw w ćwierćfinale Phytopharm I, który zajął ostatnie miejsce w swojej grupie, zremisował 0:0, a później wyeliminował po rzutach karnych triumfatorów drugiej grupy - Phytopharm II (najskuteczniejszy zespół eliminacji). W półfinale Phytopharm I zrewanżował się Manicie Prusinów za porażkę w grupie wygrywając, również po rzutach kar-

nych (w regulaminowym czasie był bezbramkowy remis). W finale znów nie padły bramki i o zwycięstwie także decydowały „jedenastki”. Tym razem lepiej egzekwowali je piłkarze drużyny „Gramy Nie Od Dziś”. Drugie miejsce zajął Phytopharm I, który w całym turnieju zdobył... jedną bramkę! Co ciekawe cztery ostatnie spotkania zawodów - półfinały, mecz o III miejsce i finał - kończyły się bezbramkowymi remisami i rozstrzygnięciami w karnych.

Na boisku w Kłęce spotkało się kilka pokoleń piłkarzy. Najstarszym był pięćdziesięcioletni Jacek Parus (Phytopharm I), a najmłodszym trzynastoletni Mikołaj Parus (FC Kłęka).

Najlepszym zawodnikiem wybrano Adama Parusa (Herbapol). Królem strzelców został Przemysław Kropski (Phytopharm II), który zdobył dziesięć bramek. Tytułem najlepszego bramkarza podzielili się Krzysztof Gromada (GNOD) i Ryszard Stefaniak (Phytopharm I). (faf)

WYNIKI OTWARTEGO TURNIEJU PIŁKI NOŻNEJ KLĘKA 2014

Grupa A:	Phytopharm I Kłęka - Herbapol Kłęka	0:0	Phytopharm III Kłęka - Hansa Neustadt (Maciej Matuszczak, Patryk Idkowiak)	0:2
	Gramy Nie Od Dziś - Maniła Prusinów (Manusz Kurczalski)	0:1		
	Phytopharm Kłęka - Gramy Nie Od Dziś (Hubert Nawrocki - Łukasz Stawicki)	1:1	Tabela:	
	Herbapol Kłęka - Maniła Prusinów (Michał Sikorski)	1:0	1. Phytopharm II Kłęka	3 9 12:1
	Phytopharm I Kłęka - Maniła Prusinów (Błażej Rzepczyk, Brajan Jujka)	0:2	2. Hansa Neustadt	3 6 6:4
	Herbapol Kłęka - Gramy Nie Od Dziś (Łukasz Stawicki, Patryk Andrzejewski)	0:2	3. Phytopharm III Kłęka	3 3 4:5
			4. FC Kłęka	3 0 1:13
Tabela:	1. Maniła Prusinów	3 6 3:1	Ćwierćfinały:	
	2. Gramy Nie Od Dziś	3 4 3:2	Maniła Prusinów - FC Kłęka	3:0
	3. Herbapol Kłęka	3 4 1:2	(Albin Marciniak, Błażej Rzepczyk, Adnan Rzepczyk)	
	4. Phytopharm I Kłęka	3 2 1:3	Phytopharm II Kłęka - Phytopharm I Kłęka	0:0 (k. 0:2)
			Gramy Nie Od Dziś - Phytopharm III Kłęka	3:0
			(Łukasz Stawicki, Łukasz Genstwa, Patryk Andrzejewski)	
			Hansa Neustadt - Herbapol Kłęka	0:1
			(Marek Łukaszyk)	
Grupa B:	Phytopharm II Kłęka - Phytopharm III Kłęka (Tomasz Mikołajczak, Krzysztof Golinski, Przemysław Kropski - Matusz Nowak)	3:1	Półfinały:	
	Hansa Neustadt - FC Kłęka (Patryk Idkowiak (3), Bartłomiej Jędrzak - Kamil Kaźmierczak)	4:1	Maniła Prusinów - Phytopharm I Kłęka	0:0 (k. 1:2)
	Phytopharm II Kłęka - Hansa Neustadt (Andrzej Dyderski, Przemysław Kropski, Tomasz Mikołajczak)	3:0	Gramy Nie Od Dziś - Herbapol Kłęka	0:0 (k. 3:1)
	Phytopharm III Kłęka - FC Kłęka (Arkadiusz Gołinski (2), Matusz Nowak)	3:0	Mecz o 3. miejsce:	
	Phytopharm II Kłęka - FC Kłęka (Przemysław Kropski (4), Krzysztof Gołinski, Emanuel Rowecki)	6:0	Maniła Prusinów - Herbapol Kłęka	0:0 (k. 8:7)
			Finał:	
			GTS Phytopharm I Kłęka - Gramy Nie Od Dziś	0:0 (k. 2:3)
			Końcowa kolejność:	
			1. Gramy Nie Od Dziś, 2. Phytopharm I Kłęka, 3. Maniła Prusinów, 4. Herbapol Kłęka, 5. Hansa Neustadt, 6. Phytopharm II Kłęka, 7. Phytopharm III Kłęka, 8. FC Kłęka	

Składy uczestników:

- **Gramy Nie Od Dziś:** Krzysztof Gromada - Patryk Andrzejewski, Matusz Dunaj, Łukasz Genstwa, Marcin Gromada, Łukasz Stawicki, Tomasz Szalkowski, Łukasz Szymkowiak, Jakub Wolski
- **Phytopharm I Kłęka:** Ryszard Stefaniak - Gerard Szymczak, Michał Parus, Szymon Gogulski, Hubert Nawrocki, Paweł Łuskiak, Jacek Parus, Marcin Parus
- **Maniła Prusinów:** Jakub Krukowski, Łukasz Łagodziński - Albin Marciniak, Dawid Kranc, Brajan Jujka, Błażej Rzepczyk, Rafał Rzepczyk, Adrian Rzepczyk, Mariusz Kurczalski, Michał Józwiak
- **Herbapol Kłęka:** Paweł Parus - Marek Łukaszyk, Adam Parus, Daniel Piórenczak, Michał Sikorski, Krzysztof Szczotka, Szymon Stróżyk, Łukasz Stróżyk, Maciej Parus, Janusz Jędrzak
- **Hansa Neustadt:** Tomasz Wdowczyk - Maciej Fiedler, Patryk Idkowiak, Jakub Idziasek, Arkadiusz Jędrzak, Bartłomiej Jędrzak, Michał Kościelniak, Eryk Kowalski, Maciej Matuszczak, Łukasz Sokolowski
- **Phytopharm II Kłęka:** Hubert Stefaniak - Andrzej Dyderski, Krzysztof Gołinski, Tomasz Mikołajczak, Przemysław Kropski, Emanuel Rowecki, Krzysztof Zawacki
- **Phytopharm III Kłęka:** Ryszard Stefaniak - Sebastian Dyderski, Konrad Wolski, Arkadiusz Gołinski, Damian Janiszewski, Szymon Grzesmi, Patryk Idczak, Matusz Nowak
- **FC Kłęka:** Mikołaj Parus - Adam Cichoń, Jakub Derdikowski, Nikodem Gołinski, Dawid Kutuziak, Kamil Kaźmierczak, Patryk Kubacki, Bartosz Michalak, Patryk Stangryczak, Wojciech Tetycz

Leszek Mazurek, prezes spółki Jarocin Sport został uhonorowany tytułem „Pasjonat Sportowej Polski 2014”. Odebrał także, w imieniu gminy Jarocin, brązową statuetkę w konkursie „Budowniczego Polskiego Sportu”. Wyróżnienia zostały wręczone podczas Gali Sportowej Polski, która odbyła się w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie.

W tym roku Klub Sportowa Polska postanowił przyznać następujące wyróżnienia: „Ambasadorzy i Partnerzy Sportowej Polski”, „Sportowa Architektura Regionu”, „Sportowy Obiekt Roku”, „Sportowa Gmina”, „Lider Sportowej Polski”, „Inwestor na Medal”, „Firma na Medal”,

„Budowniczy Polskiego Sportu” i „Pasjonat Sportowej Polski”.

Tytuł Pasjonata Sportowej Polski przyznawany jest osobom budującym sportowe oblicze gminy, promującym sport i rekreację oraz zachęcającym do uprawiania zdrowego stylu życia. - *Polski sport i sukcesy z nim związane to nie tylko znakomite osiągnięcia zawodowców w międzynarodowych zawodach, osiągane na wielkich arenach, ale również codzienny, często niedostrzegalny wysiłek zwykłych, a jednak nadzwyczajnych ludzi. Trenerów, instruktorów, menedżerów, animatorów sportu, nauczycieli wychowania fizycznego, prezesów związków i klubów sportowych, władz samorządowych, dyrektorów*

▶ TAEKWONDO WTF



WYNIKI III EDYCJI LIGI TAEKWONDO WESOŁEK 2014:

ZŁOTE MEDALE:

- ▶ **dollyo chagi:**
Weronika Smołaga, Matylda Marcinkowska, Patryk Glinkowski (UKS Taekwondo Jarocin)
Michalina Wróbel, Oliwia Andrzejczak (Białe Tygrysy PWK Jarocin)
- ▶ **timio ap chagi:**
Patryk Glinkowski (UKS Taekwondo Jarocin)
Jeremi Andrzejczak (Białe Tygrysy PWK Jarocin)
- ▶ **kyorugi:**
Matylda Marcinkowska (UKS Taekwondo Jarocin)

SREBRNE MEDALE:

- ▶ **dollyo chagi:**
Olga Bachorska (UKS Taekwondo Jarocin)
Jeremi Andrzejczak (Białe Tygrysy PWK Jarocin)
- ▶ **timio ap chagi:**
Weronika Smołaga, Iga Bachorska, Matylda Marcinkowska, Aleksandra Murawska, Olga Bachorska (UKS Taekwondo Jarocin)
- ▶ **poomse:**
Matylda Marcinkowska (UKS Taekwondo Jarocin)
Jeremi Andrzejczak (Białe Tygrysy PWK Jarocin)
- ▶ **kyorugi:**
Aleksandra Murawska, Olga Bachorska (UKS Taekwondo Jarocin)

BRĄZOWE MEDALE:

- ▶ **dollyo chagi:**
Iga Bachorska, Jakub Grzeński (UKS Taekwondo Jarocin)
- ▶ **timio ap chagi:**
Jakub Grzeński (UKS Taekwondo Jarocin)

Zawodnicy UKS Taekwondo Jarocin podczas trzeciej edycji Ligi Taekwondo Wesołek zdobyli siedemnaście medali (pięć złotych, dziewięć srebrnych i trzy brązowe)

Medalowe żniwa

Dwadzieścia dwa medale (osiem złotych, jedenaście srebrnych i trzy brązowe) wywalczyli reprezentanci jarocińskich klubów podczas trzecich zawodów Ligi Taekwondo Wesołek 2014. Siedemnaście przypadło zawodnikom UKS Taekwondo, a pięć zawodnikom Białych Tygrysów.

- W związku z organizowaną w tym samym czasie przez nasz klub, międzynarodową konsultacją sparingową, tym razem wystawiliśmy bardzo skromną,

pięcioosobową ekipę, ale okazało się, że spisaliśmy się doskonale zdobywając pięć medali, w tym trzy złote - mówi Józefina Nowaczyk-Wróbel, trenerka Białych Tygrysów.

Kolejny świetny występ zanotowała Matylda Marcinkowska (UKS Taekwondo), która zdobyła cztery medale (dwa złote i dwa srebrne) i umocniła się na prowadzeniu w klasyfikacji generalnej w kategorii młodziczek. Nad drugą - Wiktoria Grzeskowiak z Rapidu Srem, zwyciężczynią sprzed

roku, kiedy obie startowały jeszcze w młodszej kategorii, ma już osiem punktów przewagi.

Dwa złote krążki wywalczył jej klubowy kolega - Patryk Glinkowski, startujący po raz pierwszy w zawodach ligi Wesołek. Udany występ dał mu siedemnaste miejsce w klasyfikacji generalnej wśród juniorów młodszych. W tej samej kategorii czwarte miejsce zajmuje Olga Bachorska, która podczas jarocińskich zawodów trzykrotnie zajmowała drugie miejsca.

Z trzema medalami (złotym i dwoma srebrnymi) wrócił do domu Jeremi Andrzejczak (Białe Tygrysy). Po trzech edycjach zajmuje dwudzieste drugie miejsce wśród dzieci do lat 10 (nie startował w drugich zawodach ligi). Jedenasta w tej kategorii jest Weronika Smołaga (UKS Taekwondo). W Jarocinie zdobyła złoty i srebrny medal.

Złote krążki wywalczyły także reprezentantki Białych Tygrysów - Michalina Wróbel oraz Oliwia An-

drzejczak.

Zawodnicy rywalizowali w konkurencjach sprawnościowych: dollyo chagi (wysok dotiężny) i timio ap chagi (wielokrotne kopnięcia na czas) oraz w poomse (układy formalne) i kyorugi (walka).

Trzecie zawody tegorocznej Ligi Taekwondo Wesołek odbyły się w Jarocinie. Wystartowało w nich około 170 zawodników z 12 klubów. Finał ligi rozegrany zostanie 13 grudnia w Śremie. (faf)

▶ WYCISKANIE SZTANGI LEŻĄC

Wymarzone złoto

Krzysztof Kołodziej wywalczył złoty medal Mistrzostw Świata w Wyciskaniu Sztangi Leżąc federacji WUAP. - W końcu udało mi się zdobyć złoto - mówi szczęśliwy atleta na co dzień trenujący w jarocińskim Atlas Fitness Clubie.

Mistrzostwa odbyły się w austriackim Telfs. Wzięło w nich udział 300 zawodników i zawodniczek z 14 państw rywalizujących w wyciskaniu sztangi oraz w trójboju siłowym.

Kołodziej (kat. 90 kg - M 55-59 lat) w pierwszej próbie wycisnął 165 kg. W drugiej zaliczył 170 kg i zapewnił sobie tytuł mistrza świata. - W trzeciej zaliczyłem 190 kg. Niewiele mi zabrakło. Na tych zawodach sądzicie, że byli bardzo rygorystyczni i drobiazgowi i nie zaliczyli mojego podejścia - relacjonuje



Krzysztof Kołodziej został mistrzem świata weteranów w wyciskaniu sztangi leżąc

złoty medalista. - Mój rekord życiowy to 180 kg, ale na treningach udawało już mi się zaliczać 200 kg. To mój kolejny cel na zawody. W Austrii się nie udało. Myślę, że wpływ na to miała długa podróż, nieprzespana noc i stres przed mistrzostwami. Wielu zawodników uzyskiwało na zawodach wyniki nawet o 20 kilogramów gorsze niż wcześniej - mówi Kołodziej, przygotowujący się aktualnie do Pucharu Świata, który 24 października odbędzie się na Słowacji.

- Chciałbym bardzo podziękować sponsorom, dzięki którym mogę startować w zawodach Są nimi Bistro Duet, Express Auto-Serwis oraz TBS Jarocin. Wielką pomocą służy mi także Wojciech Wiśniewski, menadżer Atlas Fitness Clubu, pomagający mi w treningach - dodaje mistrz świata. (faf)

▶ LEKKOATLETYKA

Chód po medal



Medalistka Mistrzostw Polski Młodzików Michalina Jaśkowiak wraz z trenerem Władysławem Bierlą

Michalina Jaśkowiak zdobyła srebrny medal Mistrzostw Polski Młodzików w lekkiej atletyce. Zawodniczka UKS-u Przełaj Żerków zajęła drugie miejsce w chodzie dziewcząt na 3 kilometry.

W Małym Memoriale Janusza Kusocińskiego, rozegranym w Zielonej Górze, Jaśkowiak o ponad czterdzieści sekund pobiła swój rekord życiowy (wynik 15.39,13 s, a dotychczasowy najlepszy rezultat Michaliny - 16.22,37 s.). Chodziarka z Żerkowa rozdzieliła na podium dwie zawodniczki Stali Mielec, przegrywając o nieco ponad trzy sekundy z Wiktoria Raś.

Bliisko zdobycia medalu był Maciej Wiśniewski. Podopieczny Romana Wyduby zajął czwarte miejsce w biegu na 600 m (wynik 1.25,82 s). Miejsca w czołowej „dziesiątce” wywalczył również sprinter Miłosz Gendaszyk. W biegu na 100 m podopieczny Dawida Bierły zajął szóste miejsce (czas 11,48 s), a na dystansie 300 m zawodnik z Żerkowa zajął dziesiątą przycję (czas 37,04 s). W chodzie, oprócz medalu Jaśkowiak, miejsca w drugiej „dziesiątce” wywalczyły również dwie podopieczne Władysława Bierły. Alicja Molenda była dwunasta, a tuż za nią zawody ukończyła Małgorzata Zielińska. (pw)

▶ OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL MINISIATKÓWKI

Bardzo udany dla najmłodszych zespołów TKS-u Siatkarz Jarocin był I Ogólnopolski Festiwal Minisiatkówki, który został rozegrany w poznańskiej Arenie. W każdej z kategorii wiekowych jarocińskie drużyny znalazły się w finałach. Najlepiej wypadły „czwórki” (rocz. 2002), które zajęły pierwsze miejsce. Brązowe medale wywalczyły „trójki” (rocz. 2003), a na czwartej pozycji turniej ukończyły „dwójki” (rocz. 2004).

Podczas dwudniowego turnieju rozegrano aż 419 spotkań w trzech kategoriach wiekowych. Co ciekawe mecze trwały po 10 minut, co sprawiło, że zdarzały się... remisy.

Jako pierwsze na parkiet wybiegły najmłodsze siatkarki. W „dwójkach” wśród 29 drużyn podzielonych na cztery grupy znalazły się dwie ekipy TKS-u Siatkarz. Oba jarocińskie zespoły świetnie przebrnęły przez eliminacje i z kompletem punktów awansowały dalej. W kolejnej fazie po cztery najlepsze zespoły w czterech kolejnych grupach walczyły o miejsca 1-16. Siatkarz II wygrał dwa spotkania i jedno zremisował i dzięki lepszym stosunkowi małych punktów awansował do najlepszej czwórki turnieju. Gorzej poszło pierwszej drużynie Siatkarza, która przegrała trzy pojedynki i musiała zadowolić się walką o miejsca 13-16.

W finale oprócz jarocinianek znalazły się zespoły SP 15 Poznań 3, SP Kosieczyn i SKF KS Poznań. Najlepsza, z kompletem zwycięstw, okazała się ekipa z Kosieczyna, drugie miejsce przypadło SKF KS Poznań, trzecie SP 15 Poznań, a czwarte podopiecznym Elżbiety Smoczyńskiej. Siatkarz

W siatkówce są remisy



Drużyny „czwórek” i „trójek” TKS-u Siatkarz wywalczyły puchary podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Minisiatkówki w Poznaniu

I ostatecznie zajął trzynastą pozycję.

Drugiego dnia rywalizowały „trójki” i „czwórki”. W młodszej kategorii do gry zgłosiło się aż 51 drużyn. Po wygraniu jednej z dwunastu elimina-

cyjnych grup jarocinianki awansowały do fazy pucharowej. Dwie kolejne wygrane sprawiły, że zespół TKS-u znalazł się w ścisłym finale wraz z ekipami UKS Środa Wlkp. 1 i SP 15

Poznań. W pierwszym meczu podopieczne Agnieszki Sobczak przegrały z poznaniankami. W drugim spotkaniu ekipa ze Środy wygrała z SP 15 Poznań, co dało jarociniankom szansę

walki nawet o złoty medal. Niestety, po wyrównanym boju lepsze okazały się średzianki i zajęły pierwsze miejsce w turnieju. TKS uplasował się na trzeciej pozycji.

W kategorii „czwórek” do rywalizacji przystąpiło 30 drużyn, które podzielono na cztery grupy. Najlepsze zespoły przechodziły do półfinałów. Najstarszy zespół TKS-u poszedł w ślady młodszych koleżanek i wygrał swoją grupę. W pojedynku o wejście do finału podopieczne Agnieszki Sobczak pokonały SP 15 Poznań i w meczu o złote medale zmierzyły się z UKS Śmigiel. - *Mecz zaczął się dość nerwowo i od wysokiego prowadzenia naszych przeciwniczek. Na szczęście opanowaliśmy emocje i po dobrych zagrywkach odrobiliśmy częściowo straty. Mecz był zacięty i do samego końca trzymający w napięciu o czym może świadczyć wynik. 15:14 dla naszego zespołu i mogliśmy cieszyć się ze złotego medalu* - relacjonuje Michał Sorek - prezes TKS-u Siatkarz. (faf)

SKŁADY DRUŻYN:

▶ „dwójki” (rocz. 2004)

TKS Siatkarz II: Alicja Grygiel, Karolina Dalzonek, Dominika Balasz,
TKS Siatkarz I: Manika Bukowska, Antonina Jagelka, Maja Pacyńska, Oliwia Ławicka
Trener - Elżbieta Smoczyńska

▶ „trójki” (rocz. 2003)

Julia Misiak, Julia Marciniak, Julia Sobczyk, Zuzanna Kossmann
Trener - Agnieszka Sobczak

▶ „czwórki” (rocz. 2002)

Martyna Kujawa, Marlena Mrówczyńska, Dorota Lipowicz, Joanna Smoczyńska, Dominika Zdunek
Trener - Agnieszka Sobczak

OGŁOSZENIE



Jacek Kardach

przedsiębiorca,
prezes firmy SAN-GAZ

Kandydat do Rady Miejskiej w Jarocinie z listy KWW-Jerzego Janusza Walczaka z okręgu nr 17 (os. Bogusław)

DWIE NAJWAŻNIEJSZE SPRAWY DLA JAROCINA:

1. Wspieranie rozwoju gospodarczego w gminie poprzez stworzenie ulg inwestycyjnych dla lokalnych przedsiębiorców. Nie musimy czekać na „inwestora-cudotwórcę”, który od 5 lat ma pojawić się w tzw. strefie w Golinie. **Zróbmy „strefę”** dla naszych przedsiębiorców działających na terenie gminy Jarocin. Proponuję wprowadzenie ulg w podatkach dla nowych inwestycji na terenie naszej gminy na okres przynajmniej 5 lat!

2. Pilne opracowanie **planu zagospodarowania przestrzennego** dla miasta i gminy Jarocin. Temat KOMPLETNIE zapomniany i zaniedbany przez poprzednie władze. Rozwój Jarocina musi **nieść KORZYŚCI dla Jarocinian**. Ostatni przykład planu zagospodarowania dla Os. Bogusław rodzi inne wnioski - projekt planu nie był korzystny dla mieszkańców osiedla i trzeba było zdecydowanej postawy mieszkańców i stowarzyszenia JRS, aby go zmienić. Czy postawa burmistrza powinna rodzić podejrzenia i wątpliwości? Z pewnością nie! I REPREZENTUJĄC Jarociński Ruch Samorządowy chcę to ZMIENIĆ.



KWW Jerzego Janusza
WALCZAKA

▶ SPOD SIATKI

TKS Siatkarz mistrzem Polski

Drużyna TKS-u Siatkarz zwyciężyła w III Otwartych Mistrzostwach Polski Drużyn Amatorskich w Siatkówce. Impreza została rozegrana w Jarocinie. Relacja w następnym numerze „Gazety”.

Liga w piątek

Przełożone spotkanie III ligi B kobiet pomiędzy TKS-em Siatkarz Jarocin a Libero Pleszew zostanie rozegrane w najbliższy piątek, 24 października (godz. 19.00) w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 (kolo pocztu). (faf)

▶ JUDO

Dzieci na podium

Trzy srebrne i jeden brązowy medal przywieźli z Rawicza najmłodszy judocy IPPON-u Jarocin. Drugie miejsce zajmowali Mateusz Andrzejczak, Nikodem Staszak i Nikodem Bartkowiak. Trzeci był Eryk Konarkowski. Na czwartym miejscu zawody ukończył Jakub Pryczek.

W Rawiczu rozegrano Międzynarodowy Turniej Judo Dzieci i Dzieci Młodszych. Wśród najmłodszych (walczących tylko w parterze) bardzo dobrze wypadł Mateusz Andrzejczak, który zajął drugie miejsce w kategorii do 36 kg. - *Moim zdaniem zasłużył na złoty medal. Finał przegrał przez decyzję sędziów. Ja uważam, że to właśnie Mateusz był aktywniejszy i powinien wygrać* - mówi Jacek Tomczak, trener IPPON-u. Niewiele do podium zabrakło Jakubowi Pryczkowi, który zajął czwarte miejsce w kategorii do 29 kg.

Wśród dzieci starszych jarociński klub reprezentowało trzech zawodników. - *Jestem bardzo pozytywnie zaskoczony postawą Nikodema Staszaka (kat. 49 kg). Udowodnił, że konsekwentną pracą na treningach można dojść do*

sukcesu. Bil się bardzo dobrze, przegrał dopiero w finale i zajął drugie miejsce - relacjonuje Tomczak.

Srebrny medal wywalczył także Nikodem Bartkowiak (kat. 56 kg). Z powodu kłopotów organizacyjnych (wcześniej wpisany był do innej kategorii) trafił w swojej wadze do jednej grupy z klubowym kolegą Erykiem Konarkowskim. Obaj awansowali do półfinałów, z których Bartkowiak przeszedł zwycięsko, a Konarkowski przegrał z późniejszym złotym medalistą. W finale Bartkowiak również musiał uznać wyższość rywala i zajął drugie miejsce.

W rawickich zawodach wystartował ok. 300 dzieci z 15 klubów z Polski i Niemiec.

Piotr Frąckowiak i Patryk Hetmaniak zajęli siódme miejsca w Otwartym Międzynarodowym Turnieju Juniorów i Juniorów we Wrocławiu. - *Moi zawodnicy mogliby osiągnąć lepsze wyniki. Brakuje nam jednak funduszy na starty sparingi z silnymi przeciwnikami* - mówi Jacek Tomczak, który prowadzi jarocińskich judoków w poznańskim klubie AZS-WSPiA. (faf)

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 26 października 15.00



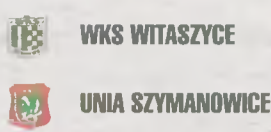
KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 26 października 15.00



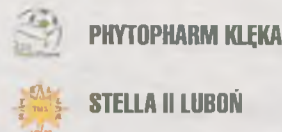
KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 26 października 15.00



POZNAŃSKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 26 października 13.00



ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

Witaszycki Ibrahimović

LKS Gorzyce - GKS Żerków 2:0

Trener GKS-u Łukasz Stachowiak bardzo obawiał się o wynik rywalizacji z LKS-em. Nie chodziło mu o klasę rywala i jego piłkarskie umiejętności, lecz o stan boiska w Gorzycach. Obawy okazały się niestety słuszne, choć to nie zła murawa i rozmiary boiska były główną przyczyną pierwszej w tej rundzie porażki GKS-u. Gospodarze już na początku spotkania mogli objąć prowadzenie, ale bramkarz GKS-u Damian Wieliński uratował sam na sam z graczem rywali. Potem do końca pierwszej połowy inicjatywę mieli gracze z Żerkowa, ale nie wykorzystali swych okazji do zdobycia gola. Po zmianie stron goście grali już słabo i praktycznie nie zagrozili bramce LKS-u. Zespół z Gorzyc objął prowadzenie kwadrans przed końcem, po dalekim wrzucie z autu w pole karne i celnym strzale głową, a w ostatniej minucie podwyższył prowadzenie. Po spotkaniu opiekun zerkowian przyznał, że gospodarze zwyciężyli zasłużenie.

Rywal grał bardzo agresywnie. Sędzią dopuszczał do bardzo ostrej gry, więc moi piłkarze starali się nie ustępować. Ale jednak zespół z Gorzyc okazał się bardziej zdeterminowany, a my w pewnym momencie lekko odpuściliśmy i odbiło się to na wyniku. Trudno jest wygrać wszystko przez całą rundę. Dziś niestety przytrafił się nam słabszy występ - tłumaczył porażkę GKS-u Łukasz Stachowiak.

KALISKA A-KLASA



OKS Ostrów - WKS Witaszyce 0:3

Drugie wysokie zwycięstwo z rzędu odnieśli piłkarze WKS-u Witaszyce. Po rozgromieniu przed tygodniem zespołu z Gorzyc, tym razem podopieczni Łukasza Łącznego dobrze poradzi sobie na sztucznej murawie boiska w Ostrowie, pokonując pewnie miejscowy OKS. Kluczem do poprawy gry zespołu z Witaszyce okazał się powrót do zdrowia Łukasza Nowakowskiego oraz Sebastiana Jankowskiego. Właśnie ten drugi został bohaterem spotkania. Już w 7. minucie Jankowski skutecznie zakończył akcję Bartosza Świerkowskiego,

a po kolejnych dwudziestu minutach miał na swym koncie dwa gole. Przy drugim trafieniu dobił w „okienko” piłkę obdłota od obrońcy, po strzale Dariusza Adamskiego.

Najefektowniejszy był jednak trzeci gol. W 60. minucie piłka, dośrodkowana przez Adamskiego, leciała za plecy stojącego przodem do bramki Jankowskiego, a ten niczym Zlatan Ibrahimović uderzył ją piętą w taki sposób, że wróciła nad jego głowę, przelobowała bramkarza i wpadła do siatki! Gospodarze jedynie zagrożenie pod bramką Mateusza Adamkiewicza stwarzali po stałych fragmentach (raz trafili w poprzeczkę), ale nadal więcej okazji na podwyższenie wyniku mieli

gracze WKS-u.

- Optymizmem napawa to, że strzelamy wreszcie dużo goli, a jeszcze bardziej, iż w dwóch ostatnich meczach żadnego nie straciliśmy. Powoli odrobimy straty z początku rundy i parzymy znów w górę tabeli - cieszy się trener WKS-u Łukasz Łączny.

Raszkwianka - Błękitni Sparta 2:0

W pojedynku czołowej drużyny tegorocznych rozgrywek Raszkwianki z ostatnią w tabeli ekipą Błękitnych Sparty Kotlina nie było widać różnicy miejsc. Gospodarze częściej byli w posiadaniu piłki, ale w całym spotkaniu stworzyli zaledwie trzy groźne sytuacje (w pierwszej połowie ani jednej!), z których zdobyli jednak dwa gole.

Zespół z Kotlina w pierwszej połowie mógł objąć prowadzenie. Wspinał się strzałem z dystansu popisał się Marcin Matuszewski, ale piłka odbiła się od poprzeczki, a następnie od linii bramkowej, by wrócić do gry. Gola mógł także zdobyć, po rzucie rożnym, obrońca Tomasz Nowakowski. Grający trener Radosław Mielcarek cieszył się, że jego zespół poziomem nie odstawał od lidera, ale martwił tym, iż nadal nie przyniosło to Błękitnym Sparcie punktów.

(pw)

LKS GORZYCE 2:0 GKS ŻERKÓW (0:0) BRAMKI

1.0 - Sebastian Doktor (75.) 2.0 - Tomasz Jurek (90.)

SKŁAD

GKS: D. Wieliński - P. Nowak, H. Grzebyśzak, B. Wieliński, T. Potocki (78. A. Tloczek), J. Zukrowski, D. Grzebyśzak (57. G. Kufuża), P. Dulikowski, J. Jaskowiak (65. S. Wojtecki), A. Maciejowski, M. Namysłowski

OKS OSTRÓW WLKP. 0:3 WKS WITASZYCE (0:2) BRAMKI

0.1 - Sebastian Jankowski - z podania Bartosza Świerkowskiego (7.) 0.2 - Sebastian Jankowski - obrotka strzału Dariusza Adamskiego (28.) 0.3 - Sebastian Jankowski - po dośrodkowaniu Dariusza Adamskiego (60.)

SKŁAD

WKS: M. Adamkiewicz - M. Szymendera, R. Śmigieński, R. Mańkowski, M. Smoliński (70. J. Zarzycki), R. Sobczak, Ł. Nowakowski, S. Jankowski (75. M. Marszałek), B. Świerkowski (82. A. Wawrzyniak), D. Adamski, J. Wojtyśiak (82. D. Śmigieński)

RASZKWIANKA 2:0 BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN (0:0) BRAMKI

1.0 - Marcin Pacyna - (60.) 2.0 - Maciej Peszek - (70.)

SKŁAD

Błękitni Sparta: R. Sobczak - T. Nowakowski, R. Mielcarek, N. Wasiewicz, A. Gostyński, Ł. Glinkowski, D. Jasiński, M. Matuszewski, D. Pera, D. Matuszewski (75. P. Biegański), G. Przeszacki (65. K. Julka)

II LIGA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Lists teams like WKS Witaszyce, OKS Ostrów, etc.

III LIGA (GRUPA KUJ. - POM. - WLKP)

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Lists teams like WKS Witaszyce, OKS Ostrów, etc.

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Lists teams like WKS Witaszyce, OKS Ostrów, etc.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Lists teams like Pogon Trębaczów, LKS Czarnylas, etc.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Lists teams like Korona Pogon Stawiszyn, WKS Witaszyce, etc.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Lists teams like Sokół Chwaliszew, Proсна Chocz Kwileń, etc.

GAZETA Jarocińska logo and contact information

REDAKTOR NACZELNY, Z-CA REDAKTORA NACZELNEGO, SEKRETARZ REDAKCJI

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE, DZIAŁ REKLAMY

DZIENNIKARZ DYŻURNY, BIURO OGŁOSZEN, PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEN

WYDAWCA, PREZES WYDAWNICTWA, SEKRETARIAT

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A., Wskazanie na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydanie

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Niedziela • 26 października 14.00



WARTA POZNAŃ



JAROTA HOTEL JAROCIN

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. ST.

Sobota • 25 października 14.00



JAROTA JAROCIN



GÓRNIK KONIN

KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Sobota • 25 października 17.30



LZS CIELCZA

SOKÓŁ CHWALISZEW
(boisko spółki Jarocin Sport)

KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 26 października 11.00



SULIMIRCZYK SULMIERZYCE



GROM GOLINA

... WOKÓŁ BOISKA

► Powrót do
pierwszego
zespołu

Marek Wiśa został zgłoszony do rozgrywek grupy kujawsko-pomorsko-wielkopolskiej III ligi. Młody jarociński pomocnik ma już za sobą debiut w pierwszym zespole Jaroty. 14 sierpnia 2011 roku pojawił się na boisku w meczu z GKS-em Tychy, zostając najmłodszym zawodnikiem, który zagrał w II lidze w rundzie jesiennej sezonu 2011/2012. Później występował w zespole rezerw oraz w drużynie juniorów starszych.

► „Oczko” strzela

Dwie bramki Huberta Oczkowskiego dały Pelikanowi Niechanowo wygraną 2:0 ze Spartą Oborniki. Były piłkarz Jaroty jest najlepszym strzelcem swej nowej drużyny. W jedenastu meczach zdobył dziesięć goli. Po XI kolejkach rozgrywek grupy południowej IV ligi Pelikan, w którego barwach występuje także Damian Pawlak, zajmuje trzecie miejsce w tabeli, tracąc do prowadzącej Wełny Skoki dwa punkty.

► Cielcza lepsza

W B-klasowych derbach Ziemi Jarocińskiej lepsza okazała się drużyna LZS-u Cielcza, która w Golinie pokonała 4:2 Grom. - Wykazaliśmy się prawie stu-procentową skutecznością. Z pięciu strzałów zdobyliśmy cztery bramki. Grom zagrał „na ambicji”, my wykazaliśmy się większym doświadczeniem - powiedział po meczu Maciej Stamierowski, strzelec jednego z goli dla „Chelsea”. Ponadto do siatki trafiali: dwukrotnie Karol Oczkowski i Damian Korasiak. Bramki dla Gromu zdobyli: Michał Bryll i Piotr Kryś.

► Remis
Phytopharmu

Drugi z rzędu remis zanotowali piłkarze Phytopharmu Klęka. Tym razem podopieczni Jacka Parusa zremisowali 3:3 z Wełnianką Kiszkowo. Mecz zaczął się szczęśliwie dla klęczan, którzy w 8. minucie objęli prowadzenie po trafieniu samobójczym. Chwilę później Wełnianka doprowadziła do wyrównania. W 32. min trafił Adam Parus, jednak jeszcze przed przerwą gospodarze odpowiedzieli celnym strzałem z rzutu karnego. W drugiej połowie Wełnianka zdobyła trzeciego gola. Punkt dla Phytopharmu w końcówce uratował Tomasz Mikołajczak.

(faf)



Piłkarze Jaroty i Polonii na murawę wyprowadzili najmłodsi piłkarze z Jarocińskiej Akademii Piłkarskiej

Jarota Hotel Jarocin po bardzo słabym meczu przegrała 0:1 z Polonią Środa Wlkp. Jedyną bramkę zdobył były piłkarz jarocińskiego klubu Krzysztof Bartoszak.

To pierwsza porażka Jaroty pod wodzą Grzegorza Wesołowskiego, który po meczu nie krył złości. - Przegraliśmy przed meczem. Uczulałem zawodników, bo widziałem, że niektórzy już na rozgrzewce zaczęli „geniuszować”, zamiast grać w piłkę. Zamiast solidnego podejścia do swych obowiązków, zaczęło się „gwiazdorzenie” - mówił trener.

Polonia już w 13. min objęła prowadzenie. Krzysztof Bartoszak, który jeszcze w poprzednim sezonie reprezentował barwy Jaroty, wykorzystał błąd defensywy i pewnym strzałem pokonał Adriana Szadego. Jarocińscy obrońcy zachowali się tak, jak gdyby Bartoszak wciąż był ich kolegą z drużyny.

Poloniści mogli podwyższyć prowadzenie, ale strzał z rzutu wolnego w 28. minucie zatrzymał się na przeczeczce.

Jarota przebudziła się w końcówce pierwszej połowy. W ciągu trzech minut zrobiła więcej zamieszania pod bramką Polonii niż wcześniej. Groźnie strzelali Michał Grobelny i Piotr Skokowski, ale ich uderzenia minimalnie mijały światło bramki.

W przerwie Grzegorz Wesołowski zmienił niewidocznego Huberta Antkowiaka. Na boisku pojawił się Krystian Benuszak, który jednak poza sytuacją z początku drugiej części również nic wielkiego nie pokazał. - Mam świadomość, że brakuje nam jakości w ofensywie - mówi po meczu trener Jaroty.

Polonia skupiła się na obronie i zdołała dowieźć korzystny wynik do końca spotkania. Jarota rzadko, właściwie tylko po stałych fragmentach gry, próbowała zmienić rezultat spotkania. Głowę strzelali Maciej Stronka (po wrzucie Adriana Cieślaka z rzutu wolnego) i Jędrzej Ludwiczak (po dośrodkowaniu Michała Golińskiego z rzutu różnego), ale chybili.

Ostatnie dziesięć minut Jarota grała w osłabieniu. Drugą żółtą kart-


kę zobaczył Maciej Stronka i musiał opuścić boisko. Po tym faulu przed szansą podwyższenia wyniku stanął ponownie Bartoszak, jednak jego strzał z rzutu wolnego świetnie obronił Adrian Szady.

W sobotę Jarotę czeka kolejny mecz derbowy. W Poznaniu zmierzą się z Wartą. Grzegorz Wesołowski będzie musiał nieźle pogłównować, żeby zestawienie defensywy. Ze względu na nadmiar kartek nie będzie mógł skorzystać z Bartosza Kieliby, Macieja Stronki i Michała Grobelnego.

(faf)

JAROTA HOTEL JAROCIN	0:1
POLONIA ŚRODA WLKP.	(0:1)
BRAMKI	
0:1 - Krzysztof Bartoszak (13.)	
SKŁADY	
Jarota Hotel: Adrian Szady, Jędrzej Ludwiczak, Bartosz Kieliba, Maciej Stronka, Miłosz Filipiak, Hubert Antkowiak (46), Krystian Benuszak, Michał Grobelny, Adrian Cieślak, Dominik Chromiński, Piotr Skokowski, Michał Goliński	
Polonia: Adrian Lis, Radosław Barabasz, Przemysław Warot, Paweł Przybyłek, Mateusz Pluciński, Igor Jurka, Dominik Mucha (69), Adrian Błaszak, Jakub Solarek, Michał Stańczyk, Adnan Olczyk (90), Krystian Olczyk, Krzysztof Bartoszak (89), Marcin Faigier	

OGŁOSZENIE

POLCOPPER  www.polcopper.plSPRZEDAŻ WĘGLA
i wyrobów hutniczych
ratyPłacimy najwięcej za:
ELEKTROŚMIECI, MAKULATURĘ
oraz złom metali63-200 JAROCIN, ul. Zaciszna 1, kom. 662 764 385
czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00; sob. 8.00 - 13.00

63-800 Gostyń, ul. Polna 61A, kom. 600 090 890 - 63-900 Rawicz, ul. Armii Krajowej 6A, kom. 600 092 708

... WYPowiedzi POME CZOWE

Grzegorz Wesołowski
trener Jaroty

Przegraliśmy przed meczem. Uczulałem zawodników, bo widziałem, że niektórzy już na rozgrzewce zaczęli „geniuszować”, zamiast grać w piłkę. Zamiast solidnego podejścia do swych obowiązków, zaczęło się „gwiazdorzenie”. No i okazało się, że na początku meczu dostajemy bramkę i musimy gonić wynik. Prowadziliśmy grę, ale brakowało bramki i tej przysłowiowej „kropki nad i”. Dostaliśmy zimny prysznic, ale ja nie pozwolę na to, żebyśmy tak podchodzili do meczu w następnych spotkaniach. Może to jest cecha polskiego piłkarstwa. Bardzo szybko, po trzech zwycięstwach uznaje się, że przyjdzie przeciwnik ze Środy i się tutaj połży. A tak nie jest. Tu trzeba zapracować na każdy punkt, na każdą sytuację podbramkową. W każdym meczu trzeba zostawić zdrowie na boisku. We Wrześni wyszliśmy, byliśmy zespołem od początku do końca. Było skupienie, koncentracja. A dziś? Słoneczko, ładna pogoda, trochę ludzi przyszło, fajna murawa. Myśleli wszyscy, że zwycięstwo przyjdzie łatwo. Brakuje nam jakości w ofensywie, ale na następny mecz będziemy mieli jeszcze większy problem, bo wypadło nam trzech zawodników defensywnych.

Mariusz Bekas
trener Polonii

Dla kibiców nie było to ładne widowisko. Obydwie drużyny skupiły się raczej na przeszkadzaniu sobie. Jarota była częściej przy piłce, my skupiliśmy się na odbiorze. Byliśmy zdziśiatkowi przed meczem i to było widoczne. Udało nam się wykorzystać jedną sytuację, dlatego wygraliśmy. W drugiej połowie umiejętnie broniliśmy wyniku, kontratakując i mogliśmy zdobyć drugą bramkę. W piłce nożnej liczy się to co wpadnie do bramki. Nam się to udało, ale nie było to za piękne widowisko. Krzysztof Bartoszak ma spore umiejętności piłkarskie, dlatego jest naszym egzekutorem. Szkoda, że nie „wszedł” mu strzał z rzutu wolnego, bo byłaby to piękna bramka. Na pewno mu zależało, żeby pokazać się z dobrej strony przed jarocińską publicznością.

Krzysztof Bartoszak
piłkarz Polonii

Mam wielki sentyment dla drużyny, dla klubu, ale teraz gram w Środzie, reprezentuję barwy Polonii i gram na sto procent dla tej drużyny. Cieszy mnie bramka na wagę trzech punktów. Uważam, że byliśmy drużyną lepszą, mieliśmy więcej sytuacji. Ja miałem jeszcze dwie, w których mogłem strzelić bramkę. Jak to w derbach, nie brakowało walki, ale to my zdobyliśmy gola i trzy punkty jadą do Środy.

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1
(blawiec nowej fabryki)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA
PROMOCYJNE CENY

OPAŁ KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00
kom. 600-600-199